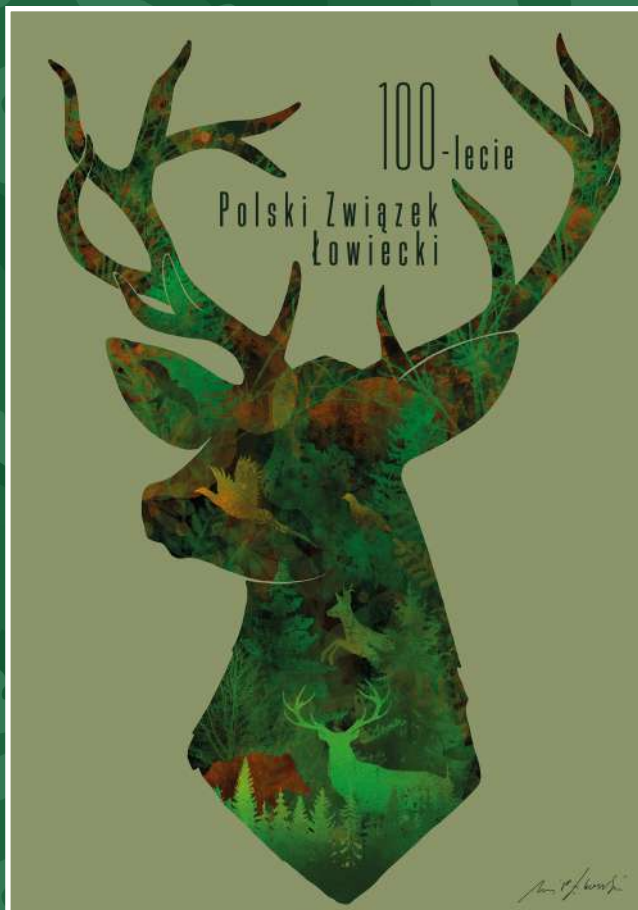


Łowieckie spotkania

6

**Jubileusz 100-lecia PZŁ
w Wielkopolsce**



**Pod redakcją
Dariusza J. Gwiazdowicza**

Łowieckie spotkania

6

Jubileusz 100-lecia PZŁ
w Wielkopolsce

Łowieckie spotkania

6

Jubileusz 100-lecia PZŁ
w Wielkopolsce

Pod redakcją
Dariusza J. Gwiazdowicza



Gołuchów 2024

Redakcja: prof. dr hab. Dariusz J. Gwiazdowicz

Korekta językowa: Piotr Rumatowski

Projekt okładki: Grzegorz Bogucki

Zdjęcie na okładce: Plakat 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego

Copyright © Polski Związek Łowiecki, Zarządy Okręgowe w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile, Poznaniu



ISBN 978-83-7986-509-3

Bogucki Wydawnictwo Naukowe
ul. Górna Wilda 90, 61-576 Poznań
e-mail: biuro@bogucki.com.pl
www.bogucki.com.pl

Druk:
PerfektDruk

Spis treści

Przedmowa	7
W roku jubileuszu	11
<i>Stefan Feder</i> Czy myśliwi są potrzebni? Inauguracja roku jubileuszowego . . .	19
<i>Krzysztof Marceli Kadlec</i> Targi Euro Target Show w Poznaniu	25
<i>Maciej Strawa</i> Koncerty marcowe	43
<i>Albert Tabaka, Maciej Strawa</i> XXIX Wielkopolski Festiwal Kultury Łowieckiej – Goraj- Zamek 2023	53
<i>Aleksandra Matulewska, Dariusz J. Gwiazdowicz</i> Konferencja naukowa pt. „Kulturowa wartość łowiectwa” w Obrzycku	65
<i>Michał Mańkowski</i> Wystawa kolekcjonerska Jerzego Zielińskiego	81
<i>Weronika Lajtlich</i> Hubertus Wielkopolski w Jarocinie	85

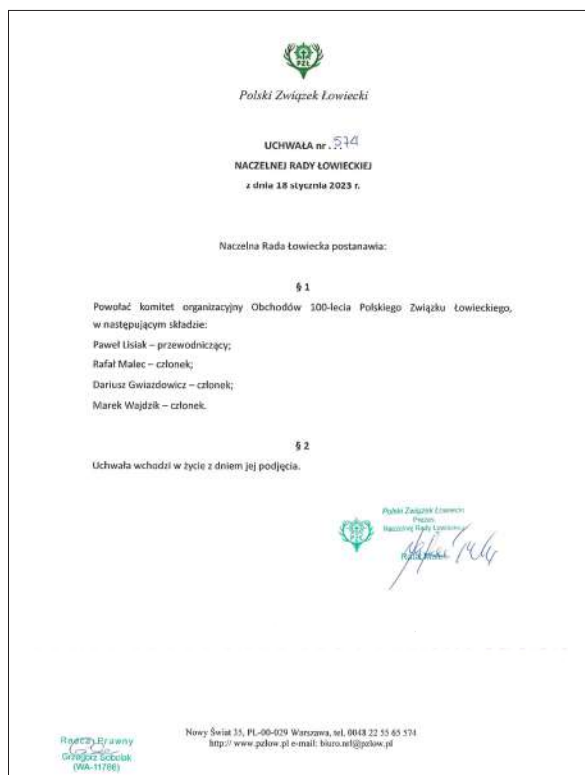
<i>Dariusz J. Gwiazdowicz, Maciej Strawa</i> Msza hubertowska w Katedrze Poznańskiej oraz uroczysta gala w Auli Uniwersyteckiej w Poznaniu	93
Homilia prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka	105
Wystąpienie przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego prof. Dariusza J. Gwiazdowicza	109
<i>Sylwia Głazowska</i> III Finał Ligi Strzeleckiej w Poznaniu	119
<i>Krzysztof Mielnikiewicz</i> „Łowieckie spotkania” stały się tradycją	125
<i>Marek Wielgosz</i> XXI Pielgrzymka Myśliwych do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu	139
<i>Justyna Nowicka, Antoni Przybylski</i> „Zachodni Poradnik Łowiecki” w 100-lecie Polskiego Związku Łowieckiego	143
<i>Dariusz J. Gwiazdowicz</i> Kalendarium innych wydarzeń jubileuszowych	147

Przedmowa

Jubileusz 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego był przez wielu myśliwych bardzo wyczekiwany. W końcu to 100 lat! To solidny „kawał historii”, obok którego nie można przejść obojętnie. Komisja Kultury Naczelnej Rady Łowieckiej 21 listopada 2019 r. przesłała do Prezydium NRŁ „Plan pracy Komisji Kultury NRŁ na lata 2019–2023”, w którym zasygnalizowano niektóre wydarzenia jubileuszowe np. V Kongres Kultury Łowieckiej. Choć nigdy nie otrzymano odpowiedzi świadczącej o zaakceptowaniu tego planu, przystąpiono do jego realizacji i opracowania „Koncepcji obchodów jubileuszu 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego”. Następnie 15-stronicowy dokument, w którym przedstawiono propozycje jubileuszowe na poziomie centralnym, okręgowym i koła łowieckiego, przesłano do wszystkich członków NRŁ oraz Zarządu Głównego PZŁ. Mijały dni, miesiące, lata i nic się nie działo. Monity ze strony Komisji Kultury były ignorowane, więc członkowie tej Komisji we własnym zakresie podjęli niektóre inicjatywy, takie jak np. konferencja w Senacie RP, wystawy kolekcjonerskie czy jubileuszowy znaczek pocztowy.

Zarząd Główny PZŁ podjął **7 listopada 2022 r.** uchwałę nr 248 w sprawie rekomendacji dotyczącej utworzenia funduszu celowego na rzecz sfinansowania obchodów 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego. W dokumencie tym zaproponowano kwotę 2,652 mln zł z przeznaczeniem m.in. na: Hubertusa Ogólnopolskiego i bal w Kopalni Soli w Wieliczce (1,15 mln zł). Nieco ponad miesiąc później, bo **16 grudnia 2022 r.**, ZG PZŁ podjął nową uchwałę nr 287 w sprawie zmiany uchwały nr 248 z 7 listopada 2022 r., w której zaproponowano kwotę 4,715 mln zł. Wśród kosztochłonnych imprez można wymienić, oprócz Hubertusa Ogólnopolskiego, m.in. Galę w Filharmonii Narodowej (450 tys. zł) czy „Marsz 100-lecia myśliwych” traktem królewskim w Warszawie (265 tys. zł). **30 stycznia 2023 r.**, czyli już w roku jubileuszowym, ZG PZŁ podjął kolejną uchwałę nr 30 w sprawie zmiany uchwały nr 287 z 16 grudnia 2022 r., proponując tym razem kwotę na

organizację 100-lecia PZŁ w wysokości 2,502 mln zł. Z tego krótkiego zestawienia klarownie widać, że ZG PZŁ nie miał żadnej koncepcji obchodów jubileuszowych i nie potrafił sporządzić nawet rzetelnego kosztorysu. Propozycja przygotowana kilka lat wcześniej przez Komisję Kultury NRŁ została pominięta, a Naczelna Rada Łowiecka była w tej kwestii dość bierna. Na posiedzeniu 18 stycznia 2023 r., podczas omawiania punktu dotyczącego roku jubileuszowego, salę opuścił zarówno łowczy krajowy, jak i prezes NRŁ, a sprawę referowała osoba zatrudniona kilka tygodni wcześniej w PZŁ, która nie miała wiedzy w tym zakresie. Wtedy to, na znak protestu i niezadowolenia z takiego podejścia do tematu, rezygnację złożył przewodniczący Komisji Kultury NRŁ. Rezygnacji nie przyjęto, za to podjęto uchwałę nr 574 w sprawie powołania komitetu organizacyjnego, na czele którego stanął łowczy krajowy (ryc. 1). Komitet nigdy się jednak nie spotkał.



Ryc. 1. Uchwała NRŁ nr 574 z 2023 r.

Dziś, patrząc z perspektywy czasu, można jednoznacznie stwierdzić, że obchody centralne jubileuszu 100-lecia PZŁ były dużą porażką. Oczywiście coś niecoś udało się zorganizować, np. konferencję pt. „Wyzwania współczesnego łowiectwa w Polsce” w Senacie RP czy koncert jubileuszowy w Filharmonii Narodowej, ale to tylko i wyłącznie zasługa grupy myśliwych, którzy podjęli oddolne inicjatywy.

W atmosferze nieudolności organizacyjnej ZG PZŁ i bierności NRŁ innego wymiaru nabierają oddolne inicjatywy jubileuszowe, czyli imprezy organizowane w okręgach. Jednym z jaśniejszych punktów na łowieckiej mapie Polski jest w tym zakresie Wielkopolska. Zarządy okręgowe PZŁ w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu od lat współpracują w formule Sejmiku Wojewódzkiego. W dniu 4 sierpnia 2022 r. w Mikorzynie koło Konina podjęto uchwałę w sprawie powołania Komitetu Organizacyjnego Wielkopolskich Obchodów 100-lecia PZŁ, na czele którego stanął piszący te słowa. Zastępcami przewodniczącego zostali dr Maciej Strawa i dr Mikołaj Jakubowski. Od razu przystąpiono do opracowywania szczegółowego programu obchodów jubileuszowych, które zostały zaakceptowane na grudniowym posiedzeniu Sejmiku.

Niniejsze „Łowieckie spotkania” zorganizowane w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie miały na celu podsumowanie wydarzeń z okazji roku jubileuszowego PZŁ w Wielkopolsce. Jeszcze raz serdecznie dziękuję wszystkim tym, którzy zaangażowali się w organizację obchodów, także za przygotowanie opisowych sprawozdań, przez co mogliśmy przywrócić wspomnienia. Ponadto wyrazy podziękowania składam łowczym okręgowym z Kalisza, Konina, Leszna, Piły i Poznania za wsparcie finansowe i organizacyjne, dzięki czemu „Łowieckie spotkania” ciągle się odbywają.

Z koleżeńskim
Darzbór!

Dariusz J. Gwiazdowicz

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego
Wielkopolskich Obchodów Jubileuszowych 100-lecia PZŁ

W roku jubileuszu¹

Koleżanki i Koledzy Myśliwi,

Komisja Kultury Naczelnej Rady Łowieckiej w trosce o głębokie przeżywanie jubileuszu 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego oraz odnowienie postawy etycznej myśliwych w Polsce zachęca do podjęcia kilku inicjatyw. Mają one na celu włączenie się w obchody wszystkich myśliwych w Polsce, nie tylko tych, którzy będą uczestnikami okręgowych, regionalnych czy krajowych obchodów. Zależy nam na tym, aby każdy myśliwy w swoim kole łowieckim lub nawet indywidualnie wykorzystał okazję jubileuszu do podjęcia refleksji i świętowania.

W tym celu proponujemy zorganizowanie w kołach łowieckich kilku przedsięwzięć, takich jak:

- uroczystość jubileuszu 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego w kole łowieckim, którą można przeprowadzić przed walnym zebraniem członków koła lub w ramach specjalnego spotkania, np. w związku z rocznicą powstania koła,
- uroczyste polowanie hubertowskie z okazji 100-lecia PZŁ, rozpoczynające się mszą św. hubertowską i rozwijające kult naszego patrona św. Huberta,
- specjalna msza św. hubertowska z okazji 100-lecia PZŁ w intencji zmarłych i żywych członków koła łowieckiego,
- stoisko edukacyjno-promocyjne koła łowieckiego z okazji 100-lecia PZŁ podczas dni miasta czy regionu lub dożynek gminnych czy powiatowych.

Rzetelna praca myśliwych na rzecz gospodarki łowieckiej i ochrony przyrody jest też powodem do włączania się w różne inicjatywy w swoim środowisku. Współuczestniczenie w inicjatywach lokalnych, praktykach religijnych czy współpracy ze szkołami służy popularyzacji łowiectwa i zwiększaniu jego akceptacji społecznej.

¹ List przewodniczącego Komisji Kultury NRŁ wraz z załącznikami skierowany do myśliwych w Wielkopolsce z okazji 100-lecia PZŁ.

Istotą świętowania jubileuszu 100-lecia PZŁ w kole łowieckim będzie bez wątpienia odnowienie ślubowania myśliwskiego przez wszystkich myśliwych, ponowne jego przeżywanie oraz przypomnienie sobie prostych i jednoznacznych słów roty ślubowania. Będzie to także okazja do przedstawienia przesłania z okazji jubileuszu, powrotu do historii koła, odznaczenia i wyróżnienia wybranych członków koła czy wykonania pamiątkowego zdjęcia. Niewątpliwie ważne jest również w następnej kolejności podjęcie dyskusji nad przyszłością łowiectwa w Polsce i kierunkami jego rozwoju.

W związku z tym przesyłamy Wam do wykorzystania scenariusz uroczystości jubileuszowej w kole łowieckim. Został on opracowany przez członków Komisji Kultury Naczelnej Rady Łowieckiej. Zachęcamy do podjęcia tego wyzwania, tym bardziej że następna okazja będzie dopiero za 100 lat!

Przewodniczący Komisji Kultury NRŁ
Prof. dr hab. Dariusz J. Gwiazdowicz

Przesłanie jubileuszowe (załącznik do listu)

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. myśliwi zaczęli tworzyć nowe struktury organizacyjne, które odpowiadały wcześniejszym podziałom dokonany przez zaborców. W 1918 r. powstało Małopolskie Towarzystwo Łowieckie we Lwowie, rok później Polskie Towarzystwo Łowieckie w Warszawie oraz w 1920 r. Polski Związek Myśliwych w Poznaniu. Szybko zorientowano się jednak, że skoro odzyskaliśmy niepodległą ojczyznę, to nie ma potrzeby utrzymywania sztucznego podziału wykreowanego przez zaborców. Wszyscy byli zgodni co do tego, że trzeba stworzyć jedną ogólnopolską organizację łowiecką. Kłopot jednak tkwił w braku wspólnej wizji dotyczącej sposobu przeprowadzenia tego w praktyce. Niemalą rolę utrudniającą odnalezienie wspólnoty celu odgrywały indywidualne ambicje, personalne animozje czy lokalne aspiracje. Specjalnie powołana komisja przygotowała projekt statutu, zorganizowano zjazd zjednoczeniowy, lecz nie osiągnięto porozumienia, a kolejne miesiące polaryzowały tylko zajmowane stanowiska i zaostrzały konflikt.

W czerwcu 1922 r. powołano nową komisję statutową, która na posiedzeniu w październiku 1922 r., przyjęła wstępne założenia dotyczące powołania Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich (CZPSŁ) z siedzibą w Warszawie. Na kolejnym zjeździe zjednoczenio-

wym, 6 stycznia 1923 r., przedstawiono projekt statutu CZPSŁ. Przyjęto go większością głosów (przy braku akceptacji ze strony delegatów z Wielkopolski), a następnie wysłano do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Postanowieniem z dnia 20 kwietnia 1923 r. Centralny Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich został wpisany do rejestru stowarzyszeń i związków. Walne Zgromadzenie Organizacyjne CZPSŁ odbyło się 9 lipca 1923 r. Zatwierdzono wtedy poprawki wniesione do statutu przez MSW, podjęto decyzję o wznowieniu wydawania „Łowca Polskiego”, ustalono wysokość składek, a przede wszystkim wybrano zarząd, na którego czele stanął Juliusz hr. Bielski. Za sprawę niezmiernie pilną uznano opracowanie nowej ustawy łowieckiej, gdyż ciągle obowiązywały trzy ustawy powstałe pod zaborami. W końcu 1923 r. CZPSŁ zrzeszał około 1600 myśliwych. Tak to zaczęła się historia Polskiego Związku Łowieckiego – od zrozumienia, od wzniesienia się ponad indywidualne czy lokalne oczekiwania, gdyż wszyscy byli świadomi, że tylko silna wspólnota myśliwych ma szansę przetrwać przez lata.

Dziś obchodzimy 100-lecie PZŁ, który jest spadkobiercą wydarzeń z początku lat 20. ubiegłego stulecia. Gdy oglądamy się za siebie, przywołujemy w pamięci wyjątkowe obrazy naszej przyrody, wspominamy wspaniałych myśliwych oraz to, co po sobie pozostawili. Ile się wydarzyło przez te 100 lat. Ile to radosnych chwil z obcowania z przyrodą i spędzonych we wspólnym gronie. Oczywiście były też i trudne momenty, zawirowania, konflikty, dyskusje polityczne oraz problemy finansowe. Wszystko jednak pokonaliśmy, wspólnie tego dokonaliśmy.

Dzisiejszy dzień jubileuszu również jest dość trudny. Musimy mierzyć się z konfliktami wewnątrz braci łowieckiej, brakiem kreatywności osób zarządzających PZŁ, ale i z zagrożeniami zewnętrznymi wywoływanymi przez aktywistów, niektórych dziennikarzy oraz polityków. Odczuwalny jest nie tylko kryzys wizerunkowy, ale i coraz dotkliwiej zauważalny jest brak wizji, strategii rozwoju polskiego łowiectwa. Taka sytuacja rodzi obawy o przyszłość, wywołuje niepokój o dobro przyrody i los myśliwych.

Analizując 100-letnią historię PZŁ, wyraźnie widać, że wszystkie trudne chwile, kryzysy, problemy i konflikty, były rozwiązywane dzięki pracowitości, zaangażowaniu i jedności wszystkich myśliwych. Dziś jest nas prawie 130 tys. Jesteśmy w różnym wieku, reprezentujemy najróżniejsze zawody, mamy zróżnicowane poglądy polityczne i religijne, może także odmienną wizję rozwoju łowiectwa, ale właśnie w tym zróżnicowaniu tkwi nasza siła. Łączą nas wspólne cele – dobro przyrody i rozwój łowiectwa. Dlatego podejmujemy wszelkie inicjatywy służące jednoczeniu naszego środowiska. Nie bójmy się dyskusji i kry-

tyki, a jeśli jest ona uzasadniona, to korzystajmy z niej i poprawiajmy to, co złe. Warto w tym miejscu przypomnieć afrykańskie przysłowie, które mówi: „Jeśli chcesz iść szybko, idź sam, ale jeśli chcesz iść daleko, to chodźmy razem”. A my chcemy zajść daleko w przyszłość, dlatego powinniśmy być silną, dobrze funkcjonującą, zgraną grupą ludzi, którzy podążają w tym samym kierunku. Niech rok jubileuszu będzie rokiem przełomowym, rokiem, w którym wkraczamy w kolejne, lepsze 100-lecie.

Scenariusz obchodów jubileuszu 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego w kołach łowieckich

1. Ceremonia rozpoczęcia

Zespół Sygnalistów Myśliwskich: „Zbiórka myśliwych”

Konferansjer: Witam serdecznie wszystkich Państwa – Koleżanki i Kolegów, na uroczystych obchodach jubileuszu 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego w kole łowieckim (podać nazwę)

Proszę Państwa o powstanie, a poczet sztandarowy (lub poczet flagowy) o wprowadzenie sztandaru naszego koła (lub sztandaru naszego okręgu łowieckiego PZŁ lub flagi PZŁ) przy dźwiękach marsza myśliwskiego.

Zespół Sygnalistów Myśliwskich: „Marsz myśliwski”

Zespół Sygnalistów Myśliwskich proszę o zagranie sygnału myśliwskiego „Powitanie”.

Zespół Sygnalistów Myśliwskich: „Powitanie”

A teraz Zespół Sygnalistów Myśliwskich proszę o zagranie „Hejnału Polskiego Związku Łowieckiego”.

Zespół Sygnalistów Myśliwskich: „Hejnał Polskiego Związku Łowieckiego”

2. Przesłanie jubileuszowe

Konferansjer: O zabranie głosu proszę prezesa koła, kolegę (lub innego przedstawiciela koła).

Wysłuchajmy krótkiego przesłania z okazji jubileuszu związku i zarysu historii naszego koła.

Odczytanie przesłania na jubileusz związku (w załączniku przykładowa propozycja).

Odczytanie zarysu historii koła (przygotować we własnym zakresie i ująć w nim wspomnienie zmarłych członków koła).

3. Odnowienie ślubowania myśliwskiego

Konferansjer: Dziękuję prezesowi koła za wystąpienie. W tym momencie przechodzimy do najważniejszego punktu programu jubileuszowego, czyli do odnowienia ślubowania myśliwskiego przez wszystkich członków naszego koła. Proszę wszystkich o powstanie, a poczet sztandarowy o wystąpienie. Zespół Sygnalistów Myśliwskich proszę o odegranie sygnału „Pasowanie myśliwskie”.

Zespół Sygnalistów Myśliwskich: „Pasowanie myśliwskie”

Konferansjer: Proszę o podniesienie dwóch palców prawej ręki do ślubowania, pozostanie w pozycji zasadniczej oraz powtarzanie słów rotę ślubowania.

Kolegę prezesa koła proszę o przeprowadzenie ślubowania.

„Do ślubowania” (wg rotę ślubowania z „Zasad etyki i tradycji łowieckich”).

Prezes:

„Przystępując do grona polskich myśliwych, ślubuję uroczyście/
przestrzegać sumiennie praw łowieckich,
postępować zgodnie z zasadami etyki łowieckiej,
zachowywać tradycje polskiego łowiectwa,
chronić przyrodę ojczystą,
dbać o dobre imię łowiectwa/
i godność polskiego myśliwego”.

Po odnowieniu ślubowania prezes koła dodaje życzenia:

„Na chwałę polskiego łowiectwa, bądźcie prawymi myśliwymi.

Darzbór!”

Pozostałe osoby, uczestniczące w uroczystości, odpowiadają równo:

„Darzbór!”

Konferansjer: „Po ślubowaniu”.

Zespół Sygnalistów Myśliwskich proszę o zagranie sygnału „Darz Bór”.

Zespół Sygnalistów Myśliwskich: „Darz Bór”

4. Odznaczenie i wyróżnienia członków koła

Konferansjer: Dziękuję prezesowi koła za przeprowadzenie odnowienia ślubowania myśliwskiego i wszystkim członkom koła za udział w tej podniosłej uroczystości, a poczet sztandarowy proszę o wstąpienie.

Koleżanki i koledzy, teraz nastąpi uroczystość wręczenia odznaczeń łowieckich i wyróżnień. Wyczytane osoby proszę o wystąpienie i ustawienie się frontem do zebranych. O wręczenie odznaczeń łowieckich proszę

Odczytanie i wręczenie odznaczeń łowieckich (przygotować we własnym zakresie wg „Ceremoniału dekorowania odznaczeniami łowieckimi”).

Odczytanie i wręczenie wyróżnień (np. dyplomów, grawertonów):

- w związku z rocznicą przynależności do KŁ lub PZŁ,
- w związku z rocznicą urodzin (np. 75, 80, 85, 90, 95 lub 100 lat),
- w związku ze szczególnym zaangażowaniem w działalność KŁ.

Uwaga: Po każdej grupie odznaczeń i wyróżnień Zespół Sygnalistów Myśliwskich powinien zagrać okolicznościową fanfarę myśliwską.

5. Wystąpienia okolicznościowe

Konferansjer: Proszę o zabranie głosu przedstawiciela osób odznaczonych i wyróżnionych oraz przedstawicieli zaproszonych gości:

- wystąpienie przedstawiciela osób odznaczonych i wyróżnionych (wymienić z imienia i nazwiska),
- wystąpienie przedstawicieli zaproszonych gości (wymienić z imienia i nazwiska oraz pełnionych funkcji).

Konferansjer: Dziękuję za wszystkie wystąpienia.

6. Ceremonia zakończenia

Konferansjer: Zmierzamy do podsumowania i zakończenia naszej uroczystości. Dziękuję wszystkim za udział i po zakończeniu zapraszam do wspólnego zdjęcia. Proszę o powstanie, a Zespół Sygnalistów Myśliwskich o odegranie sygnału myśliwskiego „Darz Bór”.

Zespół Sygnalistów Myśliwskich: „Darz Bór”

Konferansjer: Poczet sztandarowy (lub poczet flagowy) proszę o odprowadzenie sztandaru naszego koła (lub sztandaru okręgu łowieckiego PZŁ lub flagi PZŁ) przy dźwiękach marsza myśliwskiego.

Zespół Sygnalistów Myśliwskich: Marsz myśliwski

7. Pamiątkowe zdjęcie członków koła

Stefan Feder

Naczelną Radę Łowiecką Polskiego Związku Łowieckiego
ela.feder@gmail.com

Czy myśliwi są potrzebni? Inauguracja roku jubileuszowego

Inauguracja roku jubileuszowego 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego w Wielkopolsce rozpoczęła się 16 lutego 2023 r. w pięknej Sali Turkusowej w Pałacu Działyńskich w Poznaniu, w którym mieści się siedziba Poznańskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk. To właśnie tam odbył się wykład otwarty prof. dr. hab. Dariusza J. Gwiazdowicza pt. „Czy myśliwi są potrzebni” (ryc. 1).

Gości przywitał prof. dr. hab. Marek Świtoński, prezes Poznańskiego Oddziału PAN, który wygłosił także słowo wstępne. Zwrócił uwagę, że takiej frekwencji na wykładach otwartych organizowanych w PAN w Poznaniu jeszcze nie było (ryc. 2). Rzeczywiście w 100-osobowej sali zabrakło miejsc i wiele osób uczestniczyło w spotkaniu na stojąco. Następnie zespoły muzyki myśliwskiej „Babrzysko” oraz „Venator” odegrały sygnał „Powitanie”. Pani prof. dr. hab. Małgorzata Mańka, przewodnicząca Komisji Nauk Leśnych i Drzewnych przy Oddziale PAN w Poznaniu, przybliżyła sylwetkę prelegenta (ryc. 3). Wspomniała o bardzo dużym dorobku naukowym prof. D.J. Gwiazdowicza, w tym jego publikacjach w prestiżowych czasopiśmie naukowych, oraz wymieniła niektóre placówki naukowe (w Europie, Australii, Iranie, Japonii, Peru, Rosji czy USA), w których prowadził on badania naukowe lub zajęcia dydaktyczne.



Ryc. 1. Plakat zapraszający na wykład w Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu

Prelegent wywodził swoje przemyślenia od wątków historycznych, konieczności polowania oraz korzyści, jakie uzyskiwali z łowów prehistoryczni myśliwi. I nie chodziło tylko o dostarczanie żywności, ale też i o sferę duchową, gdyż to właśnie wtedy pojawiły się pierwsze oznaki kultury, sztuki czy religii. Potem była mowa o rewolucji neolitycznej, rozwoju upraw rolniczych i hodowli zwierząt, które zepchnęły potrzebę polowania na margines życia społecznego. Wówczas łowy stały się formą rozrywki dworskiej, zabawy, którą wypełniano czas wolny. Ale dziś nie musimy przecież polować dla mięsa, gdyż produkujemy i tak nadmiar żywności, która się często marnuje. Mamy ogromną ofertę dotyczącą spędzania czasu wolnego i nie musi to wcale być strzelanie do zwierząt. A zatem czy myśliwi są potrzebni? – zastanawiał się profesor.

Biorąc pod uwagę nasze oczekiwania społeczne, chęć bezpiecznego i wygodnego życia, zmieniamy środowisko przyrodnicze, budujemy autostrady, nowe osiedla mieszkaniowe, tworzymy ogromne agrocenozy, np. uprawy kukurydzy. W konsekwencji kreujemy określone warunki środowiskowe, które dla jednych zwierząt będą optymalne i będzie ich coraz więcej, a dla innych skrajnie niekorzystne i będzie ich coraz



Ryc. 2. Uczestnicy spotkania (fot. M. Tyrański)

mniej. Rolą współczesnych myśliwych jest redukcja tych gatunków, które stanowią zagrożenie dla naszego życia i zdrowia, które wyrządzają ogromne szkody na polu czy w lesie, ale także ochrona tych gatunków, które są rzadkie i zagrożone.

Profesor D.J. Gwiazdowicz podał szereg przykładów pokazujących istotną rolę współczesnych myśliwych, zadania, jakie wykonują, oraz przedstawił konsekwencje, jakie dotknęłyby każdego z nas, gdyby ich nie było. Jak wzrosłoby zagrożenie dla naszego życia i zdrowia, jaki byłby rozmiar szkód na polach i w lasach oraz jak wzrosłoby zagrożenie dla niektórych gatunków chronionych. Prelegent odniósł się też do bezrefleksyjnego podejścia w naszym kraju do wzrostu liczebności wilków oraz do niektórych inicjatyw aktywistów. Przedstawił, jakie mogą być konsekwencje objęcia ochroną niektórych gatunków zwierząt łownych, takich jak np. gęgawy, oraz jaką rolę mogą odgrywać myśliwi w walce z IGO. Ważnym wątkiem było podkreślenie znaczenia kultury łowieckiej, która jest spuścizną wielu pokoleń myśliwych.

Słuchając konkretnych argumentów popartych faktami i liczbami, nawet przeciwnicy myśliwych mieli kłopot ze znalezieniem meryto-

rycznych kontrargumentów i zazwyczaj na takich spotkaniach ograniczali się do zadania niewielkiej liczby pytań. Gdy prelegent powiedział: „Przedstawiłem problemy, z jakimi się borykamy. Jeśli neguje pan rolę myśliwych, to proszę powiedzieć, jak by Pan chciał rozwiązać te problemy? Z pewnością się na taką propozycją pochylimy”. Wtedy zapada cisza. To nam pokazuje, że takie spotkania, takie dyskusje są potrzebne. To nam uświadamia, że mamy argumenty, ale nie zawsze jako myśliwi potrafimy je przedstawić. To wreszcie skłania nas do refleksji, że prof. D.J. Gwiazdowicz ma całkowitą rację, że potrzebna jest nam, myśliwym, strategia walki z cyberagresją i ekoterroryzmem. Jest nam potrzebna strategia informacyjna i płaszczyzna dyskusji merytorycznej z politykami, dziennikarzami, ale także aktywistami. Być może takie spotkania zainspirują władze łowieckie do podjęcia odpowiednich kroków w najbliższej przyszłości.

Wykład prof. D.J. Gwiazdowicza spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony przybyłych słuchaczy i wywołał ożywioną dyskusję na temat przedstawionej problematyki i wybranych aspektów.

Na zakończenie spotkania słuchaczy spotkała niesamowita niespodzianka. Profesor M. Mańka zarecytowała fragmenty „koncertu Wojckiego”, z IV Księgi „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, a w tym czasie na rogu bawolim – długim, cętkowatym, krętym – zagrał Andrzej Jesse w towarzystwie pozostałych członków zespołu „Babrzysko”.

Muzyka myśliwska często towarzyszy konferencjom i sympozjom naukowym dotyczącym problematyki łowieckiej. I tym razem na zakończenie interesującego wykładu krótki koncert muzyki myśliwskiej zaprezentowali: Zespół Muzyki Myśliwskiej „Babrzysko”, pod kierownictwem artystycznym Krzysztofa Kadleca, Zespół Trębaczy Myśliwskich „Venator” z Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu pod kierownictwem artystycznym Jędrzeja Strawy oraz Zespół Trębaczy Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych w Goraju pod kierownictwem artystycznym Macieja i Pawła Strawy. Artyści zagrali m.in. takie utwory, jak: „W hołdzie Władysławowi Janta-Połczyńskiemu”, „Wjazd na polowanie”, „Posokowce górą”, „Marsz myśliwski nr 3” R. Stiefa oraz marsz „Na cześć św. Huberta”. Na koniec koncertu została odegrana wspólnie fanfara „Darz Bór” oraz sygnał „Posiłek”.

Po tym sygnale wszyscy uczestnicy spotkania zostali zaproszeni na wspólny poczęstunek. Degustację wybornych potraw z dziczyzny przygotowali myśliwi z Koła Łowieckiego nr 78 Łoś w Poznaniu oraz Sławomir Falbierski, Radosław Nowak, Jakub Stortz, Sebastian Mrowiński, Mateusz Białas z Koła Łowieckiego nr 33 „Żbik” w Mosinie. To



Ryc. 3. Prof. M. Mańka i prof. D.J. Gwiazdowicz (fot. M. Tyrański)

był niesamowity wieczór, wspinała inauguracja roku jubileuszowego 100-lecia PZŁ w Wielkopolsce.

Na koniec warto wspomnieć, że wykład prof. D.J. Gwiazdowicza pt. „Czy myśliwi są potrzebni?” był w roku jubileuszowym prezentowany wielokrotnie np. na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, na Festiwalu Kultury Łowieckiej w Ostrowi Mazowieckiej czy w Collegium Oecologicum w Kaliszu. Tym, co łączy te wykłady, jest nie tylko tematyka, ale także wypełnione po brzegi sale wykładowe, co świadczy o zainteresowaniu problematyką łowiecką nie tylko wśród myśliwych.

Krzysztof Marcelli Kadlec

Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej
kadlec.kmj@gmail.com

Targi Euro Target Show w Poznaniu

Jednym z najważniejszych wydarzeń związanych z obchodami 100-lecia PZŁ, jakie miały miejsce na ziemi wielkopolskiej, był udział w Euro Target Show. To jedna z największych i najważniejszych imprez odbywających się w Polsce poświęconych łowiectwu, strzelectwu, militariom i survivalowi, która odbyła się w dniach 17–19 marca 2023 r. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Rok wcześniej powołano Komitet Organizacyjny Wielkopolskich Obchodów Jubileuszu 100-lecia PZŁ, któremu przewodniczył prof. dr hab. Dariusz J. Gwiazdowicz z Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Dla wielkopolskich myśliwych zrzeszonych w pięciu okręgach (kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim) przeznaczono prawie 900 m² powierzchni wystawienniczej, na której znalazło się 11 stoisk poświęconych różnym obszarom aktywności łowieckiej.

Poznański Oddział Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej udostępnił zbiory kolekcjonerskie swoich członków, pasjonatów wielu dziedzin. Z Muzeum-Zamku Górków w Szamotułach sprowadzono unikalny metalowy pomnik będący pełnowymiarową rzeźbą św. Huberta stojącego przy dorodnym jeleniu-byku (ryc. 1). Ustawiona naprzeciwko głównego wejścia w największej hali wystawowej (20 tys. m²) stała się atrakcją dla zwiedzających i miejscem pamiątkowych zdjęć. Drugą niezwykle atrakcyjną przestrzenią, do której bardzo chętnie zaglądano i którą fotograficznie upamiętniano, była staropolska drewniana kom-



Ryc. 1. Metalowa rzeźba Św. Huberta z Szamotuł
(z archiwum K.M. Kadleca)

nata myśliwska, stanowiąca niegdyś scenografię podczas prapremiery pierwszej polskiej opery myśliwskiej z początku XVIII w. „Heca albo polowanie na zająca”. Na ścianach chaty myśliwskiej wisiały tematyczne obrazy, skóry zwierząt futerkowych (lisa, kuny, borsuka, jenota), medalion dzika i kozła, poroża jelenia i parostki myłkusów sarny, myśliwska torba borsucza, naturalne rogi sygnałowe małe i duże, drewniana trąba oraz współczesne sygnałówki myśliwskie. Na drewnianej ławie prezentowano kufle ceramiczne, dzbany, fajki myśliwskie i ozdobne popielnice. Ekspozycje pochodziły ze zbiorów Wojciecha Matysiaka, Andrzeja Jesse, Krzysztofa M. Kadleca, Jerzego Zielińskiego, Jacka Pszczółki (ryc. 2). W następnej wydzielonej przestrzeni na ścianach zawisły talerze cynowe z motywami i scenami myśliwskimi pochodzące ze zbiorów Piotra Z. Cebernika. W gablotach stojących pokazano porcelanowe talerze z ptakami łownymi, grawerowane szklance myśliwskie, pucharki i kulawki (ryc. 3), a także prochownice do broni długiej i krótkiej wykonane z rogów naturalnych, miedzianych, drewnianych oraz skóry zwierząt. Wystawiono również małe prochownice, tzw. podpypki. Prócz tego pokazano zestaw trunków sygnowanych motywami



Ryc. 2. Staropolska komnata myśliwska (z archiwum K.M. Kadleca)

myśliwskimi oraz broń czarnoprochową z zamkiem skałkowym, strzelbę dla dziecka z XIX w., elementy broni palnej z wieków XVIII i XIX z wygrawerowanymi motywami łowieckimi oraz ładownice skórzaną na naboje do broni palnej, noszone przy pasie lub na ramieniu. Można też było obejrzeć bibeloty i akcesoria pochodzące z biurków gabinetów myśliwskich, takie jak: obrazy w ramach, różne figurki, w tym odlewy mosiężne zwierząt, listowniki i noże do listowników, korkociągi oprawione w poroża, dzbanki. Ekspozycje powyższe pochodziły z kolekcji Aleksandry Matulewskiej, Michała Mańkowskiego, Dariusza J. Gwiazdowicza. Przeznaczono również miejsce na przypomnienie ważnych postaci dla polskiej kultury, przedstawiając sylwetkę Władysława Janty-Połczyńskiego (1854–1946) – twórcy wielkopolskiego łowiectwa, prof. Wiesława Szczercińskiego (1900–1972) – architekta podstaw nowoczesnego łowiectwa opartego na zasadach ekologii oraz Franciszka Ksawerego Zaremby (1841–1923) – średzkiego kompozytora, dyrygenta, autora piosenek o tematyce łowieckiej oraz dwóch komediooper „Myśliwy, czyli dwoje oczu za jedno” i „Polowanie, czyli panicz w beczce”. Wystawiono pamiątki poświęcone tym zacnym postaciom, takie jak: medale, publikacje, fotografie, nuty utworów skomponowanych na ich cześć i z nimi związaną filatelistkę. Ten obszar wystawowy został zagospodarowany ekspozycjami ze zbiorów Dariusza J. Gwiazdowicza, Tomasza Sobalaka i Krzysztofa M. Kadleca. Natomiast ko-



Ryc. 3. Talerze z ptakami łownymi, grawerowane szklanice myśliwskie, zestaw trunków sygnowanych motywami myśliwskimi, kulawki (z archiwum K.M. Kadleca)

lekcja 7 obrazów olejnych na płótnie warszawskiego artysty malarza Piotra Szalkowskiego przedstawiająca świętych patronów łowiectwa (św. Eustachego, św. Bawona, św. Idziego, św. Huberta, św. Gwalberta, św. Emeryka, św. Franciszka) pochodziła ze zbioru Piotra Cebernika, specjalnie utworzonego dla uczczenia 100-lecia PZŁ, i zamykała przestrzeń wystawienniczą Oddziału Poznańskiego KKikŁ (ryc. 4).

Od ponad dekady każdego roku Klub Wabiarzy Jeleni PZŁ ma swoje miejsce na poznańskich targach łowieckich. Tak się dzieje prawie od jego powstania, czyli od 2010 r., kiedy za sprawą Jacka Pszczółki, Mariusza Bezega, pisarza Bogdana Michalaka, Szymona Maćkowiaka – myśliwego i nauczyciela Technikum Leśnego w Goraju – oraz kilku innych wabiarzy klub zyskał status prawny. Przyznaną niewielką targową przestrzeń organizatorzy wypełnili fachową literaturą oraz różnego rodzaju sprzętem niezbędnym do polowania na wab, czyli przywabiania zwierzyny na odległość strzału. Każdego dnia na głównej scenie odbywały się pokazy szlachetnej sztuki wabienia jeleni połączone z od-



Ryc. 4. Kolekcja obrazów Piotra Cebernika (z archiwum K.M. Kadleca)

powiednim komentarzem. Zaprezentowana została literatura fachowa. Na stoisku wygospodarowano kącik dla znanego łowieckiego pisarza, leśnika, zacnego nemroda, doświadczonego wabiarza jeleni, autora książki „O sztuce wabienia jeleni” Bogdana Michalaka (ryc. 5). Przez cały czas trwania targów gromadziły się tam rzesze miłośników łowieckiej literatury, w tym jego twórczości. Bogdan Michalak nie tylko rozdawał autografy, ale przede wszystkim dzielił się swoją bogatą wiedzą na temat tej trudnej i pięknej sztuki. Nad całością czuwał prezes klubu, Jacek Pszczółka.

Stoisko „Muzyka myśliwska” zostało wyposażone w 6 dużego formatu zdjęć przedstawiających zespoły trębaczy myśliwskich uczestniczących w projekcie pod tytułem European Hunting Horn Ensemble (Europejski Zespół Rogów Myśliwskich). W ten sposób wyeksponowano myśliwskie ansamble z Polski, Francji, Belgii, Czech i Słowacji. I tak francusko-belgijski zespół grających na rogach myśliwskich w stroju D (trompe de chasse) reprezentował Académie Trompe et Cors, czeski zespół grający na parforsach w stroju Es reprezentował Klub Trubačů Českomoravské Myslivecké Jednoty (ČMMJ), a słowacki zespół grający na lesnicach w stroju B reprezentował Klub Trubačov Slovenskej Republiky. Natomiast Polskę reprezentowały 3 zespoły należące do Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ. Były to 2 zespoły grające na



Ryc. 5. Okładka książki „O sztuce wabienia jeleni” z wizerunkiem autora (z archiwum K.M. Kadleca)

małych i dużych rogach myśliwskich w stroju B (plesy i parforsy), a więc Zespół Trębaczy Myśliwskich „Venator” Studentów Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu pod kierunkiem Pawła Kubiśszyna oraz Zespół Trębaczy Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych w Goraju pod kierunkiem Pawła Strawy oraz grający na rogach myśliwskich w stroju D (trompe de chasse) zespół Trompe de Pologne działający przy Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie pod kierunkiem Henryka Mąki. W gablotach pokazano pamiątki z XXIV Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Myśliwskiej Goraj-Zamek 2019 oraz wszystkie dotychczasowe wydawnictwa mu-

zyczne (nuty, płyty CD, kasety magnetofonowe MD, płyta winylowa), które ukazały się w Polsce od 1970 r. Wyłożono również druki ulotne Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ oraz specjalnie na tę okazję wydane ulotki prezentujące Europejski Zespół Rogów Myśliwskich. Całość została zaprojektowana i przygotowana przez prezesa Macieja Strawę oraz Zarząd Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ (Ryc. 6).

Na wystawę ubarwiającą stoisko „Malarstwo Łowieckie” wybrano prace malarskie powstałe podczas jedenastu ogólnopolskich plenerów malarskich zatytułowanych „Malowanie ze św. Hubertem” organizowanych w latach 2012–2022 przez Zespół Szkół Leśnych w Goraju, Zarząd Okręgowy PZŁ w Pile oraz Nadleśnictwo Sarbia i Nadleśnictwo Krucz. Zaprezentowano łącznie 17 obrazów o tematyce myśliwskiej i przyrodniczej. Pochodziły one z kolekcji Zespołu Szkół Leśnych i zbiorów prywatnych. Stoisko przygotował Bogusław Doba – artysta plastyk, kurator gorajskich plenerów malarskich, oraz Seungkuk Lee –



Ryc. 6. Prezes Maciej Strawa odpoczywający na stoisku (z archiwum K.M. Kadleca)

artystka z Korei Południowej przy współpracy z Komisją Kultury i Edukacji Przyrodniczo-Łowieckiej ZO PZŁ w Pile (ryc. 7). Przykrym incydentem było zaginięcie obrazów ze stoiska w czasie przeznaczonym na demontaż po zakończeniu targów. Na szczęście wszystko zakończyło się pomyślnie i po miesiącu komplet obrazów został odebrany z Komisariatu Policji Poznań-Grunwald. Niestety, niesmak pozostał!

W ramach targowej imprezy miała miejsce Wystawa Trofeów Łowieckich. Koordynatorem tego przedsięwzięcia był Tomasz Sobalak,



Ryc. 7. „Malowanie ze św. Hubertem” – wystawa obrazów z plenerów w Goraju (z archiwum K.M. Kadleca)

dbający o zawartość merytoryczną. Wyeksponowano trofea zwierząt łownych naturalnie występujących w łowiskach naszego kraju, w tym egzemplarze selekcyjne, takie jak: myłkusy, wielotykowce, poroża zdeformowane z niewiadomych przyczyn, perukarze, a także kopie najciekawszych trofeów oraz dwa komplety wieńców jelenia wraz z zrzutami od nich zebranymi (ryc. 8). Pokazano też poroże daniela i jelenia wpłatanę w siatkę ogrodzeniową leśnych upraw. Na tablicach ekspozycyjnych przedstawiono złotomedałowe poroża jelenia, łosia oraz dwóch danieli. W sumie znalazły się tam trofea jeleni byków – 30 szt., danieli byków – 35 szt., saren rogaczy – 75 szt., dzików – 7 szt. i łosia – 1 szt. Wszystkie pozyskane zostały przez 24 podpoznańskich myśliwych i przez nich użyzione. W sposób szczególny do powstania tej ekspozycji przyczynili się koledzy: Huber Kaliński, Łukasz Wajda, Marcel Zielazko, Sebastian Zwierz, Wojciech Pilarczyk, Mikołaj Jakubowski, Bartosz Matusiak oraz grupa studentów Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Sokolnictwo jako żywą tradycję zaprezentował na targach Polski Klub Sokolników PZŁ „Gniazdo Sokolników”, pokazując białozora i sokoły wędrowne. Na stoisku znalazła się fachowa literatura, tematyczne



Ryc. 8. Wielkopolskie trofea na wystawie (z archiwum K.M. Kadleca)

kowskiemu z lubuskiej Łysiny. Pomimo trwającego sezonu lęgowego udostępnił on swoje sokoły na potrzeby promocji sokolnictwa w czasie trwania poznańskich targów.

Komisja Współpracy z Organizacjami Rolniczymi i Szacowania Szkód przygotowała stoisko, którego celem było przedstawienie problemu szkód łowieckich w uprawach i płodach rolnych (ryc. 10). Organizatorom zależało na tym, aby uświadomić zwiedzającym, że każdego roku 130 tys. polskich myśliwych wspólnie z rolnikami podejmuje się zadania ochrony upraw i płodów rolnych. Zadania realizowane są przez myśliwych na wielu płaszczyznach. Chodzi o dostosowanie liczebności zwierzyny do warunków środowiska poprzez pozyskanie łowieckie oparte na corocznej inwentaryzacji zwierzyny, uprawianie poletek łowieckich, zakładanie remiz czy tworzenie zadrzewień śródpolnych. Prócz tego, by zatrzymać zwierzynę w lesie, myśliwi zakładają pasy zaporowe i lizawki. Wiosną i latem osobiście pilnują upraw, wykorzystując odstraszające środki techniczne. Jeżeli mimo tych działań wystąpią szkody łowieckie w uprawach i płodach rolnych, następuje ich szacowanie przy wykorzystaniu najnowszych metod i technologii, takich jak GNSS, fotointerpretacja, pomiary biometryczne specjalistycznymi urządzeniami. W efekcie końcowym tych wszystkich zabiegów następuje wypłacenie odszkodowania. Na stoisku znalazła się ekspozycja sprzętu, plakaty informacyjne oraz różne ulotki przeznaczone dla



Ryc. 10. Stoisko Komisji Współpracy z Organizacjami Rolniczymi i Szacowania Szkód (z archiwum K.M. Kadleca)

rolników i myśliwych. Gospodarzami stoiska byli: Hervouin Stephan, Paweł Sosnowski, Łukasz Pertek.

Olbrzymim zainteresowaniem cieszyła się przestrzeń urządzona przez Komisję Łucniczą działająca przy Zarządzie Okręgowym PZŁ w Poznaniu. Obsługę stanowili jego członkowie, studenci Sekcji Łuczniczej Koła Leśników poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego oraz instruktorzy Polskiego Stowarzyszenia Myślistwa Łuczniczego (Polish Bowhunting Association), którzy specjalnie przybyli do stolicy Wielkopolski (ryc. 11). A nad całością czuwał Marcin Włoch – przewodniczący Komisji Łuczniczej przy ZO PZŁ w Poznaniu. W ramach stoiska zorganizowano strzelnicę pokazową, gdzie zwiedzający mogli poznać zasadę działania współczesnych łuków bloczkowych wykorzystywanych do polowań. Wyeksponowano sprzęt i niezbędne wyposażenie myśliwego łucznika. W gablotach wystawiono literaturę fachową, poświęconą łuczniczym łowom. Zwiedzający mogli zapoznać się nie tylko z tego typu polowaniem, ale również z wynikającymi z niego łowieckimi korzyściami, a przy okazji – z wszystkimi aspektami prawnymi. Gospodarze stoiska udzielali informacji, gdzie i na jakich warunkach można zdobyć uprawnienia do polowania z użyciem łuku. Na głównej scenie odbyła się prelekcja na temat polowania z łukiem połączona z pokazem multimedialnym i praktycznym. Nawiązane kontakty przyczyniły się do zwiększenia społecznej świadomości, czym jest oraz czego wymaga



Ryc. 11. Łucznicy ze współczesnym sprzętem (z archiwum K.M. Kadleca)

ga od myśliwych ta prastara sztuka łowiecka połączona z najnowszymi rozwiązaniami technicznymi.

Na jubileuszowych poznańskich targach zostało również wyeksponowane stoisko Klubu Dian PZŁ. Klub działający od 2015 r. zrzesza polskie polujące panie i liczy obecnie ponad 5 tys. członkiń. Celem stowarzyszenia jest oddziaływanie na wizerunek polskiego łowiectwa oraz promowanie myśliwskiej tematyki wśród społeczeństwa. Jednym z najważniejszych kierunków działalności jest edukacja przyrodnicza dzieci i młodzieży, ale też popularyzacja sztuki kulinarnej, mody, ukazywanie piękna sztuki zdobniczej. Wszystkie te elementy kultury łowieckiej znalazły się w kręgu tematów poruszanych wśród gości odwiedzających stoisko dian. Nad merytoryczną stroną czuwała Aleksandra Szulc (ryc. 12).

Na targach Euro Target Show 2023 nie zabrakło także kynologii łowieckiej. Komisja Kynologiczna przy ZO PZŁ w Poznaniu przygotowała odrębne stoisko kynologiczne wraz ze strefą prezentacji, na której przeprowadzono wiele ciekawych prelekcji o tematyce kynologicznej. Koordynatorem wydarzeń kynologicznych w czasie trwania targów



Ryc. 12. Na stoisku Klubu Dian najczęściej i najliczniej przebywali... mężczyźni (z archiwum Klubu Dian)

była Marta Łochyńska – przewodnicząca Komisji Kynologicznej przy ZO PZŁ w Poznaniu. Kulminacyjnym wydarzeniem kynologicznym zorganizowanym przez komisję był pokaz psów ras myśliwskich oraz wybór najpiękniejszego psa targów Euro Target Show 2023. Zwiedzający mogli zobaczyć przedstawicieli rozmaitych ras psów myśliwskich, m.in. niemieckiego teriera myśliwskiego, jamnika szorstkowłosego standardowego, jamnika krótkowłosego standardowego, łajkę zachodniosyberyjską, łajkę wschodniosyberyjską, karelskiego psa na niedźwiedzie, posokowca bawarskiego, gończego polskiego, gończego słowackiego, małego gończego gaskońskiego, gończego chorwackiego, setera angielskiego, wyżła weimarskiego, wyżła niemieckiego krótkowłosego, wyżła niemieckiego szorstkowłosego, płochacza niemieckiego, polskiego spaniela myśliwskiego i charta polskiego. Zwycięzca został wyłoniony przez komisję konkursową w składzie: Paweł Lisiak – przewodniczący Zarządu Głównego PZŁ, Jakub Patelka – dyrektor targów Euro Target Show oraz Łukasz Piepiórka – przedstawiciel [4wild.eu](#). Najpiękniejszym psem targów Euro Target Show 2023 został wyżeł weimarski – SHOOVAR After Ishtar (ryc. 13).



Ryc. 13. Zwycięzca w kategorii Najpiękniejszy Pies Targów Euro Target Show 2023 wraz z opiekunem i członkami Komisji Konkursowej (z archiwum Marty Łochyńskiej)

O historii polskich ras oraz użyteczności łowieckiej ogarów polskich, gończych polskich i polskich spanieli myśliwskich opowiadali przedstawiciele Klubu Ogara Polskiego PZŁ, Klubu Polskiego Spaniela Myśliwskiego PZŁ oraz członkowie Stowarzyszenia Miłośników Gończego Polskiego (ryc. 14).

W czasie trwania targów grupa poszukiwawcza z okręgów gorzowskiego i zielonogórskiego przedstawiła przebieg procesu szkolenia psów myśliwskich, które pomagają myśliwym w poszukiwaniach dzików dotkniętych wirusem ASF. Można był także usłyszeć muzykę myśliwską dedykowaną poszczególnym rasom psów myśliwskich. Na stoisku kynologicznym rozbrzmiewała m.in.: „Fanfara kynologiczna”, „Posokowce górą!”, „Fanfara na cześć gończego polskiego”, „Hejnał Klubu Wyżła Weimarskiego”. Miało też miejsce prawykonanie fanfary „Na cześć Czerwonego Psa”, skomponowanej dla Klubu Posokowców PZŁ przez Krzysztofa Kadleca.

Nie zabrakło szpiców wraz z przewodnikami zrzeszonymi w Klubie Szpiców Myśliwskich przy PZŁ. Odbyła się prezentacja psów rasy gończy słowacki, na którą przyjechali hodowcy i miłośnicy rasy z całej



Ryc. 14. Doktor Natalia Kartawik opowiada o ogarze polskim (z archiwum Marty Łochyńskiej)

Polski. Klub Wyżłów Weimarskich PZŁ przeprowadził również pokaz umiejętności użytkowych wyżłów weimarskich.

Szczególne podziękowania za zorganizowanie wszystkich wydarzeń kynologicznych należą się członkom Komisji Kynologicznej przy ZO PZŁ w Poznaniu: Marcie Łochyńskiej, Malwinie Łochyńskiej, Izabeli Biernackiej, Jolancie Brabletz, Krzysztofowi Hulewiczowi, Maciejowi Jedlińskiemu oraz Dobiesławowi Fiszerowi.

Na stoisku Komisji Edukacji i Promocji znalazły się różne materiały dotyczące m.in. historii łowiectwa z uwzględnieniem wzniosłych i bogatych dziejów nemrodów z Wielkopolski, ziemi, na której ponad 100 lat wcześniej powstawały zręby przyszłego Polskiego Związku Łowieckiego (ryc. 15). Dla dzieci i młodzieży urządzano różne gry i zabawy popularyzujące wiedzę o faunie i florze Wielkopolski. Stoisko zorganizowane m.in. przez Wojciecha Ślicznę, Monikę Przybył i Michała Grzegorzewicza często było okupowane przez młodych miłośników ojczystej przyrody.

Wspólnie ze stoiskiem Stacji Badawczej PZŁ w Czempiniu swoje dokonania naukowe prezentował dr inż. Bartosz Krąkowski. Od 2012 r.



Ryc. 15. Stoisko Komisji Edukacji i Promocji ZO PZŁ w Poznaniu (z archiwum W. Ślicznę)

prowadzi on badania nad gęgawą z wykorzystaniem indywidualnego znakowania za pomocą specjalnych obroży zakładanych na szyję oraz nadajników GPS. Dzięki tym badaniom stwierdzono zmiany tras migracji na zimowiska gęgaw lęgowych w Wielkopolsce. Poza migracjami przedmiotem badań były takie parametry populacji, jak sukces lęgowy, śmiertelność, przywiązanie do miejsc lęgowych czy dyspersja młodych. Na stoisku największym zainteresowaniem zwiedzających cieszyły się spreparowane okazy gęgawy oraz gęsi tundrowej i białoczelnej z założonymi przykładowymi obrączkami zarówno na wiosła, jak i na szyje. Dodatkowo każdy mógł zobaczyć kilkadziesiąt różnych rodzajów obrączek ornitologicznych zakładanych głównie na gatunki łowne (ryc. 16).

Już od wielu lat na poznańskich targach, gdzie pojawia się łowiecstwo, daje o sobie znać muzyczna grupa ze swoimi myśliwskimi trąbami. To Zespół Muzyki Myśliwskiej „Babrzysko” działający od prawie 20 lat przy Zarządzie Okręgowym PZŁ w Poznaniu. Podczas „jubileuszowych targów” każdego dnia rano na otwarcie hali witał muzyką zwiedzających. I w czasie dnia tu i ówdzie, przy stoiskach, słysząc było rozchodzące się dźwięki wydobywane z rogów myśliwskich „Babrzyska”. Zgodnie z tradycją, w niedzielę, w ostatnich minutach trwania



Ryc. 16. Kolekcja obrączek ornitologicznych (fot. B. Krąkowski)

imprezy targowej, rozbrzmiała melodia kompozycji J.P. Galettiego „Pożegnanie”.

Szerokim echem odbił się poznański Euro Target Show 2023, a szczególnie wpisane w jego przestrzeń rozbudowane stoiska z okazji 100-lecia PZŁ. Ukazany został dorobek kultury łowieckiej wielkopolskich myśliwych i ich doniosłe zaangażowanie na przestrzeni wielu dekad. Była to jedna z największych (jeśli nie największa) wystaw łowieckich w naszym kraju zorganizowanych w 100-lecie istnienia PZŁ, którą odwiedziło około 14 tys. osób.

Maciej Strawa

Klub Sygnalistów Myśliwskich PZŁ
strawa@poczta.onet.pl

Koncerty marcowe

W dniach 17–19 marca 2023 r. odbyły się w Poznaniu targi myślistwa, strzelectwa, survivalu i militariów, czyli Euro Target Show. Wydarzeniem towarzyszącym była wystawa łowiecka wraz z prezentacjami łowieckimi zorganizowana z okazji 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Do historii przeszedł cykl koncertów muzyki myśliwskiej w wykonaniu zespołów trębaczy myśliwskich z kraju i zagranicy (ryc. 1).

Wykonawcy zagrali trzy koncerty na scenie głównej hali targowej, każdego dnia po jednym koncercie (17–19.03.2023). Dodatkowy koncert wykonał zespół Palatium & Sounds Good (18.03.2023). Ponadto jeden koncert (18.03.2023) odbył się w Kolegium Rungego na terenie Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W niedzielę (19.03.2023) w kościele pw. św. Jana Vianneya na Sołaczu odbyła się msza św. w oprawie muzyki granej na rogach myśliwskich przez wszystkich uczestników międzynarodowego spotkania w Poznaniu.

Pomysł nadania międzynarodowego charakteru spotkaniom targowym zrodził się po Światowej Wystawie Łowieckiej „One With Nature”, która odbyła się w Budapeszcie we wrześniu 2021 r. Podczas tej wystawy zespoły z kilku krajów (Francja i Belgia, Czechy, Słowacja i Polska) zrealizowały pierwszą edycję projektu pod nazwą European Hunting Horn Ensemble, czyli Europejski Zespół Rogów Myśliwskich. Przygotowano wówczas utwór pt. „Együtt”, co oznacza „razem, wspólnie”, skomponowany przez francuskiego kompozytora Hervé Teknia.



European Hunting Horn Ensemble



Program cyklu koncertów muzyki myśliwskiej

pod patronatem International Council for Game and Wildlife Conservation (CIC)
i Polskiego Związku Łowieckiego (PZŁ)



Académie Trompe et Cors
Klub Trubačů ČMMJ
Klub Trubačov Slovenskej Republiky
Klub Sygnalistów Myśliwskich PZŁ

Francja
Czechy
Słowacja
Polska

z okazji jubileuszu 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego
i targów Euro Target Show Poznań 2023

Poznań, 17–19.03.2023 r.

Piątek, 17.03.2023 r.

15.00–16.00 koncert muzyki myśliwskiej

Międzynarodowe Targi Poznańskie, Pawilon nr 5, wejście północne od ulicy Grunwaldzkiej *

Sobota, 18.03.2023 r.

12.00–13.00 koncert muzyki myśliwskiej

Międzynarodowe Targi Poznańskie, Pawilon nr 5, wejście północne od ulicy Grunwaldzkiej *

14.15–15.15 koncert zespołu Palatium & Sounds Good

Międzynarodowe Targi Poznańskie, Pawilon nr 5, wejście północne od ulicy Grunwaldzkiej *

18.00–19.00 koncert muzyki myśliwskiej

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Kolegium Runego, przy ul. Wojska Polskiego 52 **

Niedziela, 19.03.2023 r.

10.00–11.00 msza św. hubertowska

Kościół pw. św. Jana Vianneya „Solać” przy ul. Podlaskiej 10 ***

12.00–13.00 koncert muzyki myśliwskiej

Międzynarodowe Targi Poznańskie, Pawilon nr 5, wejście północne od ulicy Grunwaldzkiej *

* wstęp na podstawie biletu MTP <https://eurotargetshow.pl/pl>

** wstęp na zaproszenie – kontakt e-mail: klub@myslowska.pl

*** wstęp wolny

Patronat honorowy:



Patronat medialny:



www.muzyka.myslowska.pl

naszemieście.pl

www.gdow.pl

Organizatorzy:



ZPZ Kalisz ZPZ Koni ZPZ Leszno ZPZ Pila ZPZ Poznań

Partner:



Ryc. 1. Plakat cyklu koncertów muzycznych (fot. Z. Tomczak)

Istotą tego utworu jest wykorzystanie w nim po raz pierwszy rogów myśliwskich w trzech tonacjach B-Es-D. „Együtt” wykonano wówczas na rozpoczęcie 67. Kongresu Międzynarodowej Rady Łowiectwa i Ochrony Zwierzyny (CIC). W 2022 r., podczas XXVI Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Myśliwskiej w Zamościu, utwór ten wykonano po raz pierwszy w składzie wyłącznie polskich zespołów. Doświadczenia te spowodowały podjęcie się przez organizatorów kolejnego projektu, tj. międzynarodowego spotkania w Poznaniu w ramach drugiej edycji European Hunting Horn Ensemble.

W poznańskim projekcie uczestniczyły także zespoły z Polski, Francji i Belgii, Czech i Słowacji. Polskę reprezentowały zespoły grające na małych i dużych rogach w stroju B należące do Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ, a mianowicie Zespół Trębaczy Myśliwskich „Venator” Studentów Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu pod kierunkiem Pawła Kubiszyna, Zespół Trębaczy Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych w Goraju pod kierunkiem Pawła Strawy, a także Trompe de Pologne – zespół grający na rogach myśliwskich w stroju D, czyli trompe de chasse, pod kierunkiem Henryka Mąki, związany z Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie.

Natomiast z zagranicy gościliśmy Francuzów i Belgów grających na rogach myśliwskich w stroju D – reprezentujących Académie Trompe et Cors, Czechów grających na rogach w stroju Es – reprezentujących Klub Trubačů Českomoravské Myslivecké Jednoty (ČMMJ), a ze Słowacji zespół reprezentacyjny Klubu Trubačov Slovenskej Republiky – grający na rogach w stroju B. Finałem koncertu było wykonanie czterech utworów skomponowanych na rogi myśliwskie w trzech tonacjach B-Es-D. Europejskim zespołem dyrygował Petr Vacek z Pragi. Przedsięwzięcie odbywało się pod patronatem Międzynarodowej Rady Łowiectwa i Ochrony Zwierzyny (CIC) (ryc. 2).

Poza utworem „Együtt” (muz. Hervé Teknia), zespół przygotował i wykonał jeszcze inne utwory skomponowane lub opracowane na rogi myśliwskie w trzech tonacjach. Petr Vacek z Czech skomponował specjalnie na tę okazję oraz w związku z jubileuszem 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego i 100-lecia Czesko-Morawskiego Związku Łowieckiego utwór pt. „Te Deum Laudamus”. Poza tym polski trębacz myśliwski – Jarosław Kamil Dąbrowski, mieszkający od wielu lat w Niemczech, opracował muzycznie dwa utwory: „Le Bonsoir Breton” (muz. Le bris de Kerdaniel) i „Ode à la joie”, czyli „Ode do radości” (muz. Ludwig van Beethoven). Podczas marcowych koncertów miało miejsce prawykonanie tych trzech utworów. Na okoliczność cyklu kon-



Ryc. 2. Zdjęcie zbiorowe Europejskiego Zespołu Rogów Myśliwskich (fot. Z. Tomczak)

certów wydano specjalny folder opisujący wszystkie zespoły uczestniczące w projekcie.

Polskie i zagraniczne zespoły wykonywały ponadto samodzielnie przygotowane przez siebie utwory. Zespoły z Polski zagrały wspólnie m.in. „Powitanie”, „Hejnał Polskiego Związku Łowieckiego” (muz. Karol Kroskowski) i „Darz Bór”. Mieczysław Leśniczak zagrał solowo na rogu kieszonkowym skomponowany przez siebie „Hejnał Kongresu CIC-Kraków 1993”.

Zespół Trębaczy Myśliwskich „Venator” Studentów Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wykonał m.in. „Swinging Horns” (muz. Meike Unger), „Jagdlische Festfanfare” (muz. Johann Hayden) i „Samba Venatores” (muz. Krzysztof Kadlec). Zespół Trębaczy Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych w Gorażu zaprezentował utwory skomponowane przez Krzysztofa Kadleca, tj. „Łowy na Zamechskiej Ziemi”, „Mazur jubileuszowy” i „Hymn o szlachetnej sztuce wabienia jeleni”. Trompe de Pologne wykonał m.in. „Clocher de Dampierre”.

Francuzi i Belgowie, grający na rogach myśliwskich w stroju D reprezentujący Académie Trompe et Cors zagraли m.in. „Le Moulin de la Vierge”, „La Guillaume Tell”, „Hommage aux Piqueux” i „Chant Final”. Czesi grający na rogach w stroju Es reprezentujący Klub Trubačů Českomoravské Myslivecké Jednoty (ČMMJ) zaprezentowali czeskie sygnały myśliwskie oraz „Hymna ČMMJ” (muz. Josef Selement), „Slavnostní halali” (muz. Anonymus), „Korunovační intráda č.1” (muz. Jiří

Ignác Linek), „Tereziánská fanfara” (muz. Leopold Koželuh). Natomiast Słowacy tworzący zespół reprezentacyjny Klubu Trubačov Slovenskej Republiky grający na rogach w stroju B wykonali kilka słowackich sygnałów myśliwskich i „Hymna slovenských poľovníkov” (muz. Edmund Hatiar), „Slávnostné lesnice” (muz. Tibor Andrašovan), „Svätohubertská fanfara” (muz. Pavel Šianský), „Hradocka fanfara” (muz. Edmund Hatiar).

W koncertach targowych wzięły udział także inne zespoły trębaczy myśliwskich z Wielkopolski. Zespół Muzyki Myśliwskiej „Babrzysko” Zarządu Okręgowego PZŁ w Poznaniu pod kierunkiem Krzysztofa Kadleca zagrał m.in. „W hołdzie Władysławowi Janta-Połczyńskiemu” (muz. Krzysztof Kadlec) i „Wyjazd na polowanie” (muz. Feliks Nowowiejski). Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Palatium” Nadleśnictwa Grodzisk pod kierunkiem Wojciecha Ślicznera zagrał „Ehrenfanfare” (muz. Reinhold Stief) i „Echofanfare” (muz. Reinhold Stief). Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Otis” Koła Łowieckiego nr 49 Drop w Obrzycku pod kierunkiem Adama Kupsia wykonał „Na cześć św. Huberta” (opr. Bogusław Rup) i „Hejnał Koła Łowieckiego nr 49 Drop w Obrzycku” (muz. Adam Kupś). Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Artes” z Kępna pod kierunkiem Pawła Kaczmarka zagrał „Ländler” (muz. Reinhold Stief) i „Auf, auf zum fröhlichen Jagen” (muz. Reinhold Stief). Zespół Sygnalistów Myśliwskich Nadleśnictwa Wronki pod kierunkiem Adama Kupsia z kolei zaprezentował „Hejnał XXVI Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Myśliwskiej – Zamość 2022” (muz. Krzysztof Kadlec) i „Auf, auf zum fröhlichen Jagen” (muz. Reinhold Stief). Zespół Muzyki Myśliwskiej „De Luxe” pod kierunkiem Agnieszki Rybickiej popisał się utworami „Mast by Deluxe” (muz. Agnieszka Rybicka) i „Sanktus Hubertus Fanfara” (muz. Franz Kastenhuber). W koncercie wystąpił także Zespół Trębaczy Myśliwskich Koła Łowieckiego nr 4 „Słonka” w Poznaniu pod kierunkiem Macieja Strawy, wykonując sygnał myśliwski „Dzik na rozkładzie”. Gościnnie ze wszystkimi zagrali także Michał Wojtyła i Marta Pluto Prądzinska. Wszystkim polskiemu zespołom kolega Wiesław Keller – członek Naczelnej Rady Łowieckiej – wręczył pamiątkowe dyplomy i złożył podziękowania za udział w koncertach muzycznych.

Podczas koncertów występowali i głos zabierali przedstawiciele poszczególnych krajów. Francję reprezentowali – Luc Avot i Denis Raffaelli, Belgię – François de Radzitzky, Czechy – Alexander Sedláček, Petr Šeplavý, Petr Vacek, Petr Votava, Hana Sedláčková, Słowację – Jakub Badrna, Edmund Hatiar, Lucka Blšáková. Tłumaczem języka francuskiego był Jacek Grzywacz.

Na odrębnym koncercie wystąpił zespół Palatium & Sounds Good, który tworzą dwa zespoły – Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Palatium” Nadleśnictwa Grodzisk i zespół rockowy „Sounds Good” z Opałenicy. Współpraca tych zespołów doprowadziła do wydania dwóch płyt: „Brzmienie lasu” (2020) i „Leśne drogi” (2023). Ten projekt muzyczny koordynowany jest przez lidera zespołu Wojciecha Śliczniera, który do współpracy zaprosił kompozytora muzyki myśliwskiej Krzysztofa Kadleca, autora tekstów piosenek Andrzeja Silskiego oraz kompozytora i aranżera muzyki Bartka Kucza. Prezentowany podczas koncertu repertuar zadziwił i zachwycił słuchaczy.

Muzycy myśliwscy mieli okazję zwiedzić Kolegium Cieszkowskich i Muzeum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W sali wykładowej Katedry Chemii Rolnej i Biogeochemii Środowiska odbyła się krótka konferencja poświęcona współpracy międzynarodowej w zakresie muzyki myśliwskiej. Przedstawiono różnorodne zagadnienia, a przede wszystkim proces wpisania „sztuki grania na rogach myśliwskich” na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego (François de Radzitzky z Akademii Rogu Myśliwskiego w Belgii), kontynuację projektu CIC pod nazwą Europejski Zespół Trębaczy Myśliwskich (Edmund Hattiar ze Słowackiego Klubu Trębaczy Myśliwskich) oraz kontynuację Mistrzostw Europy Trębaczy Myśliwskich (Petr Šeplavý i Petr Vacek z Czeskiego Klubu Trębaczy Myśliwskich). Organizację konferencji naukowej pt. „Kulturowa wartość łowiectwa” w pałacu w Obrzycku planowaną w dniach 15–17 czerwca 2023 r. omówił prof. dr hab. Dariusz J. Gwiazdowicz z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Koncert muzyki myśliwskiej, który odbył się 18 marca 2023 r. w Kolegium Rungego na terenie Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu miał wyjątkowy charakter. Jego gospodarzem był prof. dr hab. Piotr Łakomy, dziekan Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (ryc. 3).

W koncercie wystąpił Reprezentacyjny Zespół Muzyki Myśliwskiej PZŁ pod kierunkiem Mieczysława Leśniczaka inaugurujący w ten sposób 30. rocznicę swojej działalności artystycznej. W jego wykonaniu zabrzmiały m.in.: „Fanfara na cześć św. Huberta” (muz. Rajmund Pietrzak), „Heca albo polowanie na zającą” (muz. Anonim XVIII w.), „Marsz myśliwski” z op. „Henryk VI na łowach” (muz. Karol Kurpiński), „Chór myśliwych” z op. „Hrabina” (muz. Stanisław Moniuszko), „Fanfara na cześć Diany Wschowskiej” (muz. Mieczysław Leśniczak), „Piosnka chorążego” z op. „Hrabina” (muz. Stanisław Moniuszko). Solistą zespołu był bas-baryton prof. Andrzej Ogórkiewicz.



European Hunting Horn Ensemble



Dziękam Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
prof. dr hab. Piotr Łakomy

oraz

Prezes Naczelnej Rady Łowieckiej
Rafał Malec

zapraszają na

KONCERT MUZYKI MYŚLIWSKIEJ w wykonaniu Europejskiego Zespołu Rogów Myśliwskich

z okazji jubileuszu 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego



Académie Trompe et Cors

Klub Trubačů ČMMJ

Klub Trubačov Slovenskej Republiky

Klub Sygnalistów Myśliwskich PZŁ

Francja

Czechy

Słowacja

Polska

Koncert odbędzie się w sobotę 18 marca 2023 roku o godzinie 18.00
w Kolegium Runego na terenie Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu przy ulicy Wojska Polskiego 52

Zaproszenie jest ważne dla 2 osób.
Prosimy o potwierdzenie udziału w koncercie na adres e-mail: klub@mysliwska.pl do 10 marca 2023 roku.
Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu +48 604 897 107

Patronat honorowy:



Patronat medialny:



Organizatorzy:



Partner:



Ryc. 3. Plakat koncertu muzycznego w Kolegium Runego (fot. Z. Tomczak)

W dalszej kolejności wystąpiły zespoły uczestniczące w projekcie pod tytułem European Hunting Horn Ensemble, czyli Europejski Zespół Rogów Myśliwskich. W tej części koncertu można było usłyszeć zespoły z Polski, Francji i Belgii, Czech i Słowacji. Ponadto zagrał Zespół Muzyki Myśliwskiej „Babrzysko” Zarządu Okręgowego PZŁ w Poznaniu pod kierunkiem Krzysztofa Kadleca. Wszystkie koncerty poprowadził Maciej Strawa.

Na koniec koncertu kierownikom poszczególnych zespołów pamiątkowe certyfikaty wręczył prof. dr hab. Dariusz J. Gwiazdowicz – przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Wielkopolskich Obchodów 100-lecia PZŁ (ryc. 4-6).

W niedzielę 19 marca 2023 r. w kościele pw. św. Jana Vianneya na Sołaczu odbyła się msza św. w oprawie muzyki granej na rogach myśliwskich przez wszystkich uczestników międzynarodowego spotkania w Poznaniu. Przed mszą św. wykonano „Powitanie” (w stroju B tutti), a na jej zakończenie „Marsz św. Huberta” (w stroju B tutti). Natomiast francusko-belgijski zespół Académie Trompe et Cors wraz z Trompe de Pologne wykonali w trakcie mszy św. „Introit d’Obry” (na rozpoczęcie mszy św.), „La Sorbiati” (ou les Pleurs du Cerfs) (po



Ryc. 4. Certyfikat udziału w drugiej edycji projektu European Hunting Horn Ensemble



Ryc. 5. Finał koncertu w Kolegium Runego (fot. Z. Tomczak)



Ryc. 6. Finał koncertu w Kolegium Runego, przemawia prof. Dariusz J. Gwiazdowicz (fot. Z. Tomczak)

liturgii słowa, przed kazaniem), „Carillon” (po modlitwie wiernych, na ofiarowanie), „Ave Maria” (muz. Franz Schubert) wykonał solista ATC na rogu w stroju D z towarzyszeniem organów (na dziękczynienie), „Chant Final” (sortie de messe d’Hubert Heinrich) (na zakończenie, po błogosławieństwie). Mszę św. prowadził proboszcz ks. kan. Bogdan Reformat, a na organach grał Krzysztof Leśniewicz.

Koncerty marcowe w Poznaniu były wyjątkowym wydarzeniem muzycznym, uczestniczyło w nich około 100 trębaczy myśliwskich z kilku krajów Europy. Wydarzenie to zapisało się w historii prawykonaniem kilku utworów muzycznych, omówieniem kilku projektów organizacyjnych i istotnym rozwojem współpracy międzynarodowej.

Albert Tabaka

Zespół Szkół Leśnych w Goraju
dyrektor@zsl-goraj.cil.pl

Maciej Strawa

Zarząd Okręgowy PZŁ w Pile
strawa@poczta.onet.pl

XXIX Wielkopolski Festiwal Kultury Łowieckiej – Goraj-Zamek 2023

XXIX Wielkopolski Festiwal Kultury Łowieckiej odbył się w dniach 19–21 maja 2023 r. oraz 28 września 2023 r. i jak zawsze finał wydarzeń festiwalowych miał miejsce w Zespole Szkół Leśnych w Goraju, na terenie pilskiego okręgu łowieckiego. I tym razem nie zawiedli ani uczestnicy, ani publiczność, a ponadto dopisała wyjątkowa pogoda. Festiwal rozpoczął się 19 maja 2023 r. **walnym zebraniem sprawozdawczo-wyborczym Klubu Wabiarzy Jeleni PZŁ**. Na zebraniu dyskutowano przede wszystkim nad sprawą organizacji przyszłorocznych XXV Mistrzostw Europy w Wabieniu Jeleni, które mają odbyć się w Polsce. Prezesem klubu na następną kadencję został ponownie wybrany Jacek Pszczółka. Całe wydarzenie przebiegało pod znakiem jubileuszu 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego, a jego kulminacją przypadła na 20 maja 2023 r.

Festiwal był okazją do odznaczenia zasłużonych myśliwych: Złoty Medal Zasługi Łowieckiej otrzymali Hieronim Wardęga i Tomasz Szrama, Srebrny Medal Zasługi Łowieckiej – Paweł Strawa, Brązowy Medal

Zasługi Łowieckiej – Albert Tabaka i Daniel Wróbel, Medal za Zasługi w Rozwoju Pilskiego Łowiectwa – Krzysztof Kasperek i Remigiusz Wojtera. Natomiast Leopold Klause został udekorowany odznaką za 50 lat przynależności do PZŁ. Medale wręczył wiceprezes Naczelnej Rady Łowieckiej Antoni Przybylski (ryc. 1).

XXIX Wielkopolski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich został przeprowadzony w dwóch kategoriach (ryc. 2). W kategorii solowej wystąpiło 76 wykonawców, natomiast w zespołowej – 16. Indywidualnie konkurs wygrał w klasie A (najtrudniejsze sygnały) Tadeusz Piankowski (ZSM „Jantar” RDLP Gdańsk), drugie miejsce zajął Adam Kupś (Nadleśnictwo Wronki), a trzecie – Paweł Strawa (nauczyciel Zespołu Szkół Leśnych w Goraju). Zespołowo konkurs wygrał w klasie mistrzowskiej G – Zespół Trębaczy Myśliwskich „Venator” Studentów Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, drugie miejsce zajął Zespół Trębaczy Myśliwskich Nadleśnictwa Krucz, a trzecie – Zespół Trębaczy Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych w Goraju. Ponadto w ramach **XXI Wielkopolskiego Przeglądu Rodzinnych Zespołów Sygnalistów Myśliwskich** wystąpiło siedem zespołów (rodziny Strawów z Gniewomierza, Nadolnych z Sarbi, Walkowiaków z Otorowa i inne). W jury zasiadali: Józef Czerniak,



Ryc. 1. Odznaczeni myśliwi podczas ceremonii rozpoczęcia festiwalu (fot. Z. Tomczak)



Ryc. 2. Zespół Trębaczy Myśliwskich Nadleśnictwa Krucz podczas XXIX Wielkopolskiego Konkursu Sygnalistów Myśliwskich (fot. Z. Tomczak)

Michał Wojtyła, Andrzej Kulka, Radosław Kornas, Krzysztof Kadlec i Karol Kroskowski. Obsługę informatyczną zapewnili Izabela i Jan Fiodorowie oraz Karol Szlachta i Adam Migurski.

XVIII Piłski Konkurs Plastyczny pt. „Łowiectwo w oczach dziecka” od wielu lat cieszy się niesłabnącą popularnością, a w 2023 r. wzięło w nim udział 30 placówek oświatowych. Szkoły, przedszkola, domy kultury i świetlice nadesłały łącznie kilkaset prac uczniów wykonanych w różnych technikach (rysunek kredkami, ołówkiem, malowane, wydzieranki, naklejane z bibuły, origami, plakat, prace przestrzenne w różnych technikach i z różnych materiałów). Prace podzielono według regulaminu konkursu na kategorie: klasy I–III, klasy IV–VI, klasy VII–VIII szkół podstawowych oraz przedszkola, a także prace przestrzenne. Spośród nadesłanych prac wyłoniono w każdej kategorii po trzy dzieła nagrodzone oraz pięć wyróżnień, łącznie uhonorowano 33 autorów. Nagrodą Grand Prix wyróżniono pracę przestrzenną wykonaną przez Maję Wiśniewską ze Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Dzierżąźnie Wielkim. Każdy nagrodzony i wyróżniony uczestnik otrzymał dyplom oraz nagrodę książkową, a wybrane prace zostały zaprezentowane na specjalnej wystawie podczas XXIX Wielkopolskiego Festiwalu Kultury Łowieckiej (ryc. 3). Konkurs odbył się



Ryc. 3. Wystawa nagrodzonych prac XVIII Pilskiego Konkursu Plastycznego pt. „Łowiectwo w oczach dziecka” (fot. Z. Tomczak)



Ryc. 4. Wystawa nagrodzonych prac IV Pilskiego Konkursu Fotograficznego pt. „Pies myśliwski w obiektywie” (fot. Z. Tomczak)

pod kierunkiem Jarosława Mituty – nauczyciela Zespołu Szkół Leśnych w Goraju.

Na IV Pilski Konkurs Fotograficzny pt. „Pies myśliwski w obiektywie” wpłynęło 86 prac. W kategorii „Pies myśliwski i dziecko” zwyciężyła praca Elżbiety Gołuńskiej, „Pies i jego pasja łowiecka” – praca Iwony Małeckiej, „Pies myśliwski wraz z myśliwym w życiu codziennym” – praca Mariusza Grada, a w kategorii „Polskie rasy” – praca Mai Paszkiel (ryc. 4).

XII Ogólnopolski Plener Malarski pt. „Malowanie ze św. Hubertem” odbył się w formule stacjonarnej i miał charakter międzynarodowy. Kuratorem organizacyjnym i artystycznym pleneru był Bogusław Doba. Na zakończenie w gorajskim zamku zorganizowano wystawę wykonanych prac malarskich (ryc. 5). W plenerze wzięło udział trzynastu artystów: Bogusław Doba z Jasionnej k. Wroniek, Seungkuk Lee z Korei Południowej, Elżbieta Szarejko z Warszawy, Ewa Sikora-Piasek z Poznania, Maria Kania z Poznania, Andrzej Sibilski z Poznania, Jerzy Klimczak z Częstochowy, Katarzyna Raczkowska z Koszalina, Małgorzata Chmielowska z Koszalina, Zdzisław Machowicz z Łodzi, Elżbieta Iwko z Banie, Ewa Dołgań-Piotrowska z Warszawy i Vidas Dregva z Wilna na Litwie.



Ryc. 5. Wystawa prac XII Ogólnopolskiego Pleneru Malarskiego pt. „Malowanie ze św. Hubertem” (fot. Z. Tomczak)

Wielką atrakcją festiwalu corocznie jest **Ogólnopolski Konkurs Wabienia Jeleni**, tym razem odbyła się już jego 20 edycja. Konkurs polegał na naśladowaniu trzech wybranych głosów jeleni byków wydawanych podczas okresu godowego, czyli rykowiska. Konkurs miał rangę mistrzostw Polski i stanowił eliminacje do mistrzostw Europy. Wzięło w nim udział 33 uczestników. Zwyciężył Andrzej Misiak (KŁ „Żuraw” Człoпа), drugie miejsce zajął Hubert Nadolny (Nadleśnictwo Łobez), a trzecie – Tomasz Gurzyński (KŁ „Szarak” Nowe Miasto Lubawskie) (ryc. 6). W jury zasiadli: Zbigniew Biber (PZŁ Jelenia Góra), Mariusz Bezeg (Nadleśnictwo Ruszów), Marek Witczak (Nadleśnictwo Człoпа), Bogdan Michalak (autor książek o łowiectwie), Łukasz Wyrzykowski (RDLP Poznań) i Michał Idczak (Nadleśnictwo Pniewy). Sekretariat konkursu tworzyli: Jacek Pszczółka (prezes Klubu Wabiarzy Jeleni PZŁ) i Franciszka Kuna (Komisja Kultury Łowieckiej ZO PZŁ Piła) oraz Andrzej Junak (ZSL Goraj). Konkurs prowadził Paweł Marciniak (Komisja Kultury Łowieckiej ZO PZŁ Piła). Dodatkową atrakcją było recital piosenki autorskiej poświęconej tematyce jeleni byków, rykowiska i wabienia w wykonaniu Julii Gurzyńskiej z akompaniamentem własnym na gitarze i rykiem jelenia naśladowanym przez jej ojca – Tomasza Gurzyńskiego.



Ryc. 6. Laureaci XX Ogólnopolskiego Konkursu Wabienia Jeleni (od lewej – Hubert Nadolny, Andrzej Misiak i Tomasz Gurzyński) (fot. Z. Tomczak)

W ramach imprezy zorganizowano **XX Pilski Pokaz Psów Ras Myśliwskich**. W pokazie zaprezentowano 24 psy. Omówiono liczne rasy użytkowych psów myśliwskich wykorzystywanych do polowań ze szczególnym uwzględnieniem polskich ras myśliwskich, tj. ogara polskiego i gończego polskiego (ryc. 7). Pokaz przygotował i prowadził Rafał Pluto-Prondziński (przewodniczący Komisji Kynologicznej ZO PZŁ w Pile) wraz z Norbertem Witeckim (prezes Koła Kynologicznego ZSL w Goraju). Pokaz psów ras myśliwskich wzbudza zawsze wiele radości i ma liczne grono wiernych sympatyków. W kategorii najpiękniejszego pies pokazu: I miejsce zajął – wyżeł włoski Bracco Italiano SOFIA wraz z właścicielem Hubertem Nadolnym, II miejsce – posokowiec bawarski BENTLEY wraz z właścicielem Kacprem Rojowskim, III miejsce – Parson Russell Terrier ADBA wraz z właścicielką Adrianną Ratajską.

XII Pilski Konkurs Oceny Poroży Jeleni polegał na ocenie formy poroża jeleni i ich masy podczas krótkiej (kilkunastosekundowej) obserwacji w ruchu z odległości około 70 m przez lornetkę (ryc. 8). W konkursie wzięło udział 61 osób. Zwyciężył Hubert Kaliński (KŁ „Jaźwiec” w Poznaniu), drugie miejsce zajął Ryszard Kaczmarek (KŁ „Żuraw” w Czaple), a trzecie – Zbysław Thomas (KŁ „Jeleń” w Wągrowcu). Prowadzącym konkurs był Krzysztof Kasperek.



Ryc. 7. Najpiękniejsze psy ze swoimi hodowcami XX Pilskiego Pokazu Psów Ras Myśliwskich (fot. Z. Tomczak)



Ryc. 8. Krzysztof Kasperek i najmłodsi uczestnicy XII Pilskiego Konkursu Oceny Poroży Jeleni (fot. Z. Tomczak)

W tym roku, po kilku latach przerwy, odbył się **Nadnotecki Przegląd Chórów** w ramach 45. Nadnoteckiego Dnia Pieśni i Muzyki. W przeglądzie z repertuarem pieśni myśliwskiej i leśnej wzięło udział siedem chórów z regionu – Zespół Pieśni „Malwy” z Siedliska, Chór „Jutrzenka” z Lubasza (ryc. 9), Towarzystwo Śpiewu „św. Cecylii” ze Złotowa, Chór „Milenium” z Ujścia, Zespół Śpiewaczy „Kasztelanki” z Nowej Wsi Ujskiej, Chór „Tęcza” z Zakrzewa i Chór „Echo” z Rogoźna. Chóry wspólnie wykonały „Pieśń myśliwską” z opery „Hrabina” Stanisława Moniuszki oraz hymn wielkopolskich chórzystów „Leć o pieśni”. Przegląd poprowadziła Estera Serówka – prezes Nadnoteckiego Oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

Ponadto odbył się **koncert Zespołu Muzyki Myśliwskiej „Hubertus”** z Kwidzyna prowadzonego przez Michała Wojtyłę (ryc. 10). Zorganizowano też pięć wystaw prac artystycznych: wystawę poplenerową pt. „**Malowanie ze św. Hubertem**”, wystawę nagrodzonych prac konkursu plastycznego pt. „**Łowiectwo w oczach dziecka**”, wystawę prac fotograficznych „**Pies myśliwski w obiektywie**” oraz wystawę fotograficzną pt. „**Przyrodnicze perły Trzcianki i okolic**”, a także „**Oblicza lasu w akwarelach Alexandra Bobrysheva**”. Za promocję dziedziny podczas festiwalu odpowiedzialny był Artur Piotrow-



Ryc. 9. Chór „Jutrzenka” z Lubasza podczas Nadnoteckiego Przeglądu Chórów (fot. Z. Tomczak)



Ryc. 10. Koncert Zespołu Muzyki Myśliwskiej „Hubertus” z Kwidzyna (fot. Z. Tomczak)



Ryc. 11. Wykładowca dr hab.
Dariusz Zalewski z Uniwersytetu
Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie (fot. Z. Tomczak)

ski – współwłaściciel Restauracji „Lizawka” i marki „Ogólnopolska ambasada dzicyzny”. Punktem kulminacyjnym festiwalu był wykład pt. **„Jak zarządzać populacjami dzikich zwierząt w dobie wielkich przemian społecznych i gospodarczych w Polsce”** – wygłoszony przez dr. hab. Dariusza Zalewskiego z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (ryc. 11).

Natomiast w niedzielę 21 maja 2023 r. w Sanktuarium Maryjnym w Lubaszu została odprawiona **msza święta hubertowska** w intencji uczestników festiwalu. Mszy św. przewodniczył myśliwy ks. kan. Maciej Grześ.

W jesiennej części festiwalu, która odbyła się 28 września 2023 r., zorganizowano **koncert muzyki my-**

śliwskiej. Wykonawcami koncertu były zespoły trębaczy myśliwskich z Zespołu Szkół Leśnych w Goraju. Zaprezentowano tradycyjne sygnały myśliwskie oraz muzykę kompozytorów dawnych i współczesnych (ryc. 12).

Festiwal zaszczyli swoją obecnością m.in.: Grzegorz Piechowiak – sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, Antoni Przybylski – wiceprezes Naczelnej Rady Łowieckiej, Michał Kolański – przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ w Pile, Bolesław Chwarścianek – wójt gminy Czarnków, Monika Piotrowska – zastępca wójta gminy Czarnków, Grażyna Graj – zastępca wójta gminy Lubasz, Krzysztof Madaj – zastępca burmistrza Czarnkowa, Krzysztof Jaworski – burmistrz Trzcianki, Albert Tabaka – dyrektor Zespołu Szkół Leśnych w Goraju oraz gość specjalny Zygmunt Burzyński – 100-letni leśnik



Ryc. 12. Koncert Zespołu Trębaczy Myśliwskich z Zespołu Szkół Leśnych w Goraju (fot. Z. Tomczak)

ze Śląska, a ponadto – prof. dr hab. Piotr Łakomy, dziekan Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Maciej Skorupski – kierownik Katedry Łowiectwa i Ochrony Lasu na Wydziale Leśnym i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz dr hab. Dariusz Zalewski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, a także członkowie międzynarodowej komisji weryfikacji wyceny złotomedałowych trofeów myśliwskich – prof. Josef Feuereisel z Czech, inż. Dusan Krajniak ze Słowacji i prof. dr hab. Roman Dziedzic z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. List Edwarda Siarki, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, skierowany do uczestników festiwalu odczytała jego przedstawiciel Małgorzata Jędrych.

Organizatorami festiwalu byli: Polski Związek Łowiecki – Zarząd Okręgowy w Pile oraz Klub Sygnalistów Myśliwskich PZŁ i Klub Wabiarzy Jeleni PZŁ, Zespół Szkół Leśnych w Goraju, Samorząd Województwa Wielkopolskiego, Powiat Czarnkowsko-Trzcianecki, Gmina Czarnków, Miasto Czarnków, Gmina Lubasz, Miasto i Gmina Trzcianka, Miasto i Gmina Wieleń, Stowarzyszenie Czarnkowsko-Trzcianecka Lokalna Grupa Działania, Stowarzyszenie Inicjatywa Gorajska, Stowarzyszenie Noteccy Łucznicy, Przelewickie Bractwo św. Huberta, Sto-

warzyszenie Fotograficzne Sarenka, Związek Kynologiczny w Polsce, Polski Związek Chórów i Orkiestr – Oddział Nadnotecki w Pile oraz Biblioteka Publiczna Gminy Czarneków.

Komitetowi organizacyjnemu przewodniczył Maciej Strawa (członek ZO PZŁ w Pile), a festiwal ze sceny poprowadziła Alicja Fruzińska (Komisja Kultury Łowieckiej ZO PZŁ w Pile). Dokumentację fotograficzną wykonał Zbigniew Tomczak.

Wszelkie informacje o festiwalu wraz z pełną listą wyników oraz galerią zdjęć znajdują się na stronie internetowej www.muzyka.mysliwska.pl. Organizatorzy składają podziękowania uczestnikom festiwalu oraz wszystkim tym, którzy zdecydowali się zaangażować w jego przygotowanie i przeprowadzenie.

Aleksandra Matulewska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
aleksandra.matulewska@gmail.com

Dariusz J. Gwiazdowicz

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
dariusz.gwiazdowicz@up.poznan.pl

Konferencja naukowa pt. „Kulturowa wartość łowiectwa” w Obrzycku

Wstęp

Współczesny świat jest coraz bardziej zurbanizowany, a ludzie częściej niż kiedyś oddalają się od natury, podziwiając ją jedynie na ekranie komputera. Jednocześnie rozwija się w nas coraz większa świadomość ekologiczna i budzi poczucie konieczności ochrony zasobów naturalnych. Niestety nie zawsze odbywa się to zgodnie z sugestiami naukowców, lecz często wpływ na decyzję mają grupy lobbystyczne czy aktywiści, którzy albo realizują własne cele, albo po prostu swoją wizję świata. Niedawny przypadek popularności Greta Thunberg jest tego przykładem. Dziecko przyciągnęło większą uwagę polityków i mediów niż jakikolwiek dobrze zorientowany w temacie naukowiec. Gwiazdy kreują swój wizerunek, wykorzystując kwestie środowiskowe jako stymulator popularności, a jedną

z pierwszych była Brigitte Bardot. Obserwujemy, że mieszkańcom miast brakuje wiedzy na temat współczesnych zadań ochrony przyrody i jej roli w zrównoważonym zarządzaniu zasobami przyrodniczymi, co często prowadzi do powstawania stereotypów i cyberprzemocy wobec użytkowników np. środowiska leśnego. Określone oczekiwania społeczne, które nie uwzględniają praw przyrody, ale opierają się na nieprawdziwych wiadomościach lub wyidealizowanej koncepcji środowiska, prowadzą do rozwoju ekohipokryzji. Innym czynnikiem wpływającym na nasze postrzeganie otoczenia jest wszechobecna antropomorfizacja zwierząt, w wyniku której dziki świat zostaje odarty z rzeczywistych cech i uczłowieczony (istnieją nawet ruchy opowiadające się za przyznaniem zwierzętom praw obywatelskich). Jeśli współczesnym społecznościom miejskim brakuje wiedzy przyrodniczej oraz dociekliwości w poznawaniu prawdy, są one bardzo łatwo podatne na manipulacje oraz narażone na wszechobecne *fake news* i medialne infodemie.

W świetle powyższych faktów postanowiono zorganizować konferencję naukową pt. „Język, kultura i prawo – semiotyczne aspekty łowiectwa i leśnictwa”, która miała być 18 konferencją poświęconą przekładowi i językom specjalistycznym. Zaplanowano ją w dniach 15–17 czerwca 2023 r. w pałacu w Obrzycku, który jest administrowany przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Celem tej konferencji było przedstawienie szerszej perspektywy zrozumienia roli naukowców, lobbystów, kulturoznawców, celebrytów i ustawodawców w debacie na temat ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego łowiectwa dla przyszłych pokoleń, zarówno z perspektywy teoretycznej, jak i praktycznej. W sytuacji gdy ZG PZŁ oraz Naczelna Rada Łowiecka nie byli zainteresowani zorganizowaniem V Kongresu Kultury Łowieckiej, postanowiono ukierunkować tę konferencję, dodając jej nowy tytuł „Kulturowa wartość łowiectwa” (ryc. 1). Organizatorów z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wsparły w tych zamiarach zarządy okręgowe PZŁ w Gorzowie Wielkopolskim, Kaliszu, Koninie, Krakowie, Lesznie, Pile, Poznaniu, Słupsku, Szczecinie, Tarnobrzegu oraz Zielonej Górze.

Podczas konferencji wystąpili prelegenci z Algierii, Chin, Czech, Japonii, Korei Południowej, Litwy, Polski, Rumunii i Słowacji (ryc. 2). Oprócz referatów plenarnych wszystkie pozostałe były wygłaszane podczas dwóch równoległych sesji prowadzonych w trybie hybrydowym, co znaczy, że zarówno prelegenci, jak i słuchacze byli obecni na sali obrad albo zalogowani przed ekranem komputera.



Ryc. 1. Plakat konferencyjny (z archiwum D.J. Gwiazdowicza)



Ryc. 2. Niektórzy uczestnicy konferencji wraz z zespołem Trębaczy Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych w Goraju (z archiwum D.J. Gwiazdowicza)

Streszczenia wybranych referatów

Konferencję otworzył profesor **Dariusz J. Gwiazdowicz** (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu), który wygłosił referat plenarny pod tytułem „Dlaczego kultura łowiecka jest ważna?” Prelegent podkreślił, że kultura łowiecka jest niezwykle bogatym dziedzictwem, które przekazywane jest z pokolenia na pokolenie przez społeczność myśliwych. Przez wieki ciągłego polowania i obserwacji przyrody zgromadzono ogromną wiedzę, która stanowi fundament tej tradycji. Jednakże kultura łowiecka jest coraz częściej krytykowana, a jej przeciwnicy podnoszą różne zarzuty, począwszy od etycznych kwestii związanych z zabijaniem zwierząt, po wpływ na równowagę ekosystemów. W związku z tym istotne jest ciągle poszukiwanie nowych argumentów, które nie tylko podkreślą znaczenie kultury łowieckiej w kontekście historii i dziedzictwa, ale także wskażą na jej aktualną i przyszłą wartość w kontekście ochrony przyrody oraz zrównoważonego gospodarowania zasobami przyrodniczymi.

Prof. **Aleksandra Matulewska** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) wygłosiła drugi referat plenarny pt. „Historia polskiego języka łowieckiego od średniowiecza do XXI wieku”. Prelegentka omówiła historię polskiego języka łowieckiego, z uwzględnieniem etapów rozwoju terminologii oraz przyczyn, dla których ta terminologia zachowała się do naszych czasów. Ponadto w swoim wystąpieniu przedstawiła różne aspekty kultywowania polskiego języka łowieckiego na przestrzeni dziejów oraz wskazała czynniki, jakie wpłynęły na ewolucję terminologii łowieckiej od okresu zaborów do czasów współczesnych. Zaprezentowała również nowoczesne narzędzia i metody, które mają na celu zachowanie i rozwój polskiego języka łowieckiego w obliczu współczesnych wyzwań komunikacyjnych i kulturowych. Poprzez omówienie różnych przyczyn kultywowania polskiego języka łowieckiego, autorka ukazała jego rolę jako ważnego elementu dziedzictwa kulturowego i komunikacyjnego.

Xiuli Liu (School of International Studies, Uniwersytet Zhejiang, Chiny) wygłosiła referat pod tytułem „Wildlife Protection in judicial discourses: A corpus-based socio semiotic interpretation” [Ochrona przyrody w dyskursie sądowym: Wyniki socjo-semiotycznego badania korpusowego]. Celem wystąpienia było ukazanie pojęciowych atrybutów i kontekstowych transmutacji ochrony dzikiej przyrody w Chinach. 30 grudnia 2022 r. Chińska Republika Ludowa przyjęła nowelizację ustawy o ochronie dzikiej przyrody, która weszła w życie 1 maja 2023 r. Problematyka ochrony dzikiej przyrody wiąże się z wieloma złożony-

mi kwestiami, takimi jak prawa zwierząt, różnorodność biologiczna, ekologia cywilizacji, szkody wyrządzane przez zwierzęta czy bezpieczeństwo biologiczne. Autorka przeanalizowała kilka spraw sądowych, związanych z ochroną dzikiej przyrody. Ze wstępnych ustaleń wynika, że choć praworządność w zakresie ochrony dzikiej przyrody w Chinach została wzmocniona, skala kłusownictwa i niszczenia środowiska nie zmniejszyła się znacząco.

Prof. **Tomasz Samojlik** (Instytut Biologii Ssaków PAN) i prof. **Piotr Daszkiewicz** (Muséum national d'Histoire naturelle, Paryż, Francja; Instytut Historii Nauki PAN) wygłosili referat pt. „Udział organizacji łowieckich i myśliwych w akcji ratowania żubra”. Autorzy zwrócili uwagę, że myśliwi i Polski Związek Łowiecki mieli istotny udział w wysiłkach, służących przywróceniu żubra do naturalnych siedlisk w II Rzeczypospolitej. Jan Sztolcman swoim wystąpieniem na Kongresie Ochrony Przyrody w Paryżu w 1923 r. zainicjował międzynarodową współpracę w zakresie ochrony tego gatunku i nadzorował ją w pierwszych latach po wojnie. Prasa łowiecka propagowała informacje zarówno o historii Puszczy Białowieskiej, jak i o żubrach już wiele lat przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Wybitni myśliwi, którzy przeszli do historii łowiectwa, prowadzili polską sekcję Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra, pełnili ważne funkcje w administracji państwowej, odpowiedzialnej za zorganizowanie tej akcji, oraz reprezentowali Polskę na arenie międzynarodowej, pozyskując potrzebne fundusze i wsparcie.

Dr **Paula Trzaskawka** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) w referacie pt. „Instrumenty myśliwskie w starożytności” omówiła korelację pomiędzy codziennym i rytualnym użytkowaniem takich instrumentów. Materiał badawczy obejmował literaturę historyczną (część terminów zaczerpnięto z Pisma Świętego, część ze starożytnych antologii itp.), muzyczną i muzykologiczną dotyczącą starożytności. Z badań wynika, że używano instrumentów takich, jak rogi naturalne, ale także wykonanych z drewna i innych materiałów. Podczas polowań muzyka pełniła funkcję komunikacyjną, a podczas obrzędów ornamentalną.

Oliver Nowak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) w referacie „An analysis of the translations in nature documentary series for children based on the series Absurd Planet” [Analiza przekładu audiowizualnego filmów przyrodniczych dla dzieci na przykładzie serialu „Absurdalna planeta”] przedstawił analizę jakości tłumaczenia produkcji o charakterze dokumentalno-przyrodniczym, których odbiorcą są dzieci w wieku wczesnoszkolnym i starsze. W analizie wykazano,

że tłumacze często nie mają wiedzy przyrodniczej i popełniają błędy. Z tego powodu utrwalane są między innymi stereotypowe przekonania odnoszące się do przyrody, do których należy zaliczyć powszechny pogląd, że sarna jest żoną jelenia.

Krzysztof Kadlec (Zespół „Babrzysko”) (ryc. 3) wygłosił referat pod tytułem „Nieznane myśliwskie śpiewy »wielkopolskiego lirnika«. 100-lecie śmierci Franciszka Kswerego Zaremby”. Prelegent zwrócił uwagę, że w latach niewoli w zaborze pruskim ruch śpiewaczy odgrywał istotną rolę w utrzymaniu polskości. Franciszek Ksawery Zaremba (1841–1923), znany kompozytor, organista, dyrygent i wydawca, należał do grona wielkopolskich działaczy narodowych. Był gorącym zwolennikiem organizacji amatorskich przedstawień, szczególnie operetek, co skłoniło go do poszukiwania i gromadzenia tego rodzaju materiałów. Pozostawił po sobie dwanaście dobrze skomponowanych pieśni myśliwskich, co było niespotykane wcześniej. Zdaniem autora jego oddanie dla sprawy narodowej oraz jego muzyczne osiągnięcia, w tym te o tematyce łowieckiej, zasługują na szersze rozpowszechnienie, zwłaszcza że w 2023 r. przypadła setna rocznica śmierci kompozytora.



Ryc. 3. Krzysztof Kadlec podczas swojej prezentacji (fot. D.J. Gwiazdowicz)

Dr **Emilia Wojtasik-Dziekan** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) wygłosiła referat „Sly vixen or poor humble maiden? On the linguistic and cultural image of the fox in Korea” [Przebiegła lisica czy biedna, pokorna panna? Językowy i kulturowy obraz lisa w Korei]. Analiza zawarta w referacie obejmowała przedstawienie symboliki lisa w kulturze koreańskiej, z uwzględnieniem legend i mitów, szczególnie w kontekście wykorzystania jego wizerunku we współczesnej audiowizualnej kulturze popularnej.

Prof. **Guanghua Liu** (Uniwersytet w Lanzhou, Chiny) przedstawił referat plenarny „The Image of Hunting and Hunters in Chinese Law” [Wizerunek łowiectwa i myśliwych w chińskim prawie]. W pierwszej części wystąpienia zaprezentowano rolę myśliwych z perspektywy historycznej. W drugiej części prelegent skoncentrował się na współczesnym podejściu do łowiectwa w Chińskiej Republice Ludowej. Zasadniczo łowiectwo w Chinach jest podporządkowane celom gospodarki społecznej, z tego też powodu odgrywa ono marginalną rolę w zakresie pozyskiwania mięsa jako źródła pokarmu. Łowiectwo spełnia jednak określoną funkcję w ograniczaniu szkód wyrządzanych przez dzikie zwierzęta w uprawach, a chińscy myśliwi uprawiają zagraniczną turystykę łowiecką oraz borykają się z problemem kłusownictwa.

Czwarty referat plenarny wygłosiła prof. **Onorina Botezat** (Chrześcijański Uniwersytet Dimitriego Cantemira, Bukareszt, Rumunia). Wystąpienie zatytułowane „Romanian Hunter: Between Modern Traditions and Fictional Characters” [Rumuński myśliwy: współczesne tradycje i bohaterowie literaccy] miało na celu zaprezentowanie pewnych współczesnych praktyk łowieckich w Rumunii oraz sposobów ich pokazywania w literaturze. Artyści malarze koncentrowali się na uchwyceniu scen łowieckich na obrazach, pisarze natomiast opisywali bardziej złożone historie, które pozwalają badać język, kulturę i dziedzictwo kulturowe łowiectwa. Polowanie, wykorzystywane przez autorów w różnych celach, mogło pełnić rolę odniesienia historycznego, ukazywać tradycje wiejskiego życia, tworzyć wspólne więzi między ludźmi, a nawet stanowić część inicjacji czy eksplorować obszary ludzkiego istnienia. Okazuje się, że wiele tradycji łowieckich kultywowanych do dziś w Rumunii zbliżonych jest do tradycji polskich. Należy do nich niewątpliwie chrzest myśliwski, ostatni kęs czy pokot.

Dr **Andrzej Strózczyński** (Lasy Państwowe) wygłosił referat pod tytułem „Poroże jeleniowatych w życiu i kulturze człowieka”. W referacie skoncentrowano się na porożu jako surowcu użytkowym, który znajdował zastosowanie w produkcji amuletów, narzędzi, mebli, biżuterii oraz nawet medykamentów w medycynie ludowej. Przedstawiono

ewolucję wykorzystania tego surowca od pradawnych społeczności aż po dzisiejsze techniki produkcji. Ponadto omówiono aspekty kulturowe i symboliczne związane z porożem. Ukazano jego rolę w literaturze, w tym w mitach i legendach, w których mogło być symbolem siły, płodności czy męskości. Prelegent przybliżył zagadnienia dotyczące sztuki, w której poroże często pojawiała się jako motyw dekoracyjny lub było inspiracją dla artystów.

Hui Li (Uniwersytet Zhejiang, Chiny) wraz z promotorem doktoratu prof. **Le Chengiem** (Uniwersytet Zhejiang, Chiny) przygotowali referat „Legal Regulation of Invasive Alien Species in China: A Semiotic Perspective” [Regulacje prawne dotyczące IGO w Chinach: Analiza semiotyczna]. Wraz z rozwojem handlu, globalizacji i wzrostem migracji ludności pojawił się problem z inwazyjnymi gatunkami obcymi (IGO). Stały się one w wielu krajach zagrożeniem dla krajowego bezpieczeństwa biologicznego. W wystąpieniu omówiono chińskie przepisy regulujące kwestie dotyczące IGO, np. kontroli inwazyjnych gatunków obcych, które już pojawiły się w środowisku naturalnym. Zarządzanie przyrodą zgodne z zasadami ekologii to proces podlegający nieustającym zmianom, który wymaga elastycznych i szybkich reakcji w zależności od zmian przestrzennych, środowiskowych czy geograficznych. Bardzo często negatywny wpływ IGO na rodzime gatunki obserwowany jest z dużym opóźnieniem. Dlatego niezmiernie istotne jest wypracowanie ram prawnych, które pozwolą skutecznie ograniczać niekorzystne oddziaływanie tych gatunków na środowisko.

Mateusz Moszczyński (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) opowiedział o „Sokolnictwie w czasach pierwszych Piastów”. Pierwsze wzmianki na temat sokolnictwa w Polsce pojawiły się w okresie średniowiecza, kiedy było ono jedną z form polowań oraz rozrywki dla książąt i władców. Na podstawie dotychczasowych badań archeologicznych i historycznych można przypuszczać, że sokolnictwo cieszyło się dużym prestiżem i rangą, a metody szkolenia ptaków szponiastych oraz produkcji narzędzi sokolniczych pozostają niezmiennie od wielu wieków. Jedyną zaobserwowaną różnicą jest rozwój nauki, który w dzisiejszych czasach pozwala na lepsze zrozumienie potrzeb i zachowania ptaków łowczych. Na dodatek dużo więcej uwagi przywiązuje się do zapewnienia dobrostanu ptaków szponiastych, co niewątpliwie jest związane ze zmianą podejścia człowieka do tych zwierząt.

Przemysław Kusik (Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIŚ) wygłosił referat „The Right to the Environment? Article 4(1) of the Polish Environmental Protection Act from a Combined Comparative Law and Polish-English Legal Translation

Perspective” [Prawo do środowiska? Artykuł 4.1 Prawa ochrony środowiska z perspektywy prawnoporównawczej i translatorycznej]. Polscy prawnicy prowadzą dyskusję na temat możliwości usankcjonowania publicznego prawa podmiotowego do środowiska w oparciu o przepisy Konstytucji lub ustaw zwykłych, w tym o artykuł 4.1 ustawy Prawo ochrony środowiska. W wystąpieniu podjęto próbę wykorzystania metody prawnoporównawczej w celu ustalenia jednego lub większej liczby angielskich odpowiedników terminu „powszechne korzystanie ze środowiska” zawartego w powyższym przepisie oraz wyjaśnienia przyczyn związanych z nim problemów tłumaczeniowych.

Dr **Joanna Smoła** (Uniwersytet Rzeszowski) w referacie „Podawka, koziołek aportowy, fryga – problemy polsko-rosyjskiej ekwiwalencji terminów w języku kynologii łowieckiej” pochyliła się nad problemem przekładu terminologii łowieckiej z języka polskiego na rosyjski, wskazując na brak bilingwalnych słowników zawierających terminologię łowiecką. W języku kynologii łowieckiej, będącym specjalistycznym obszarem języka łowieckiego, pojawiają się terminy związane ze szkoleniem, układaniem i tresowaniem psów myśliwskich. Definicje tych terminów nie są jednoznaczne ani w polskich, ani w rosyjskich źródłach. Brak jednolitych lub precyzyjnych definicji może prowadzić do nieprawidłowego użycia leksemów. Badania opierają się na analizie terminologii, jaką odnajdujemy w polskich źródłach językowych, a następnie porównaniu ich z definicjami w języku rosyjskim, wraz z próbą znalezienia odpowiedników w obu językach.

Prof. **Ramdane Boukherrouf** oraz prof. **Noura Tigziri** (Uniwersytet Mouloud Mammeri de Tizi-Ouzou, Algieria) wygłosili referat pod tytułem „A propos du langage et de la culture de l'activité de la chasse en Algérie (Kabylie). Essai d'analyse sémiotique et jurilinguistique” [O języku i kulturze myśliwych algierskich z Kabyli. Analiza semiotyczna i legilingwistyczna]. Jak pokazują rysunki naskalne odnalezione w południowej Algierii, polowanie pozwalało przetrwać społecznościom berberskim już od starożytności. Działalność łowiecka poszczególnych grup była zróżnicowana i podlegała ewolucji w zależności od cech zamieszkiwanego terytorium. Łowiectwo zatem było kształtowane przez warunki społeczno-kulturowe, geograficzne, a także klimatyczne. Autorzy omówili działalność łowiecką prowadzoną przez myśliwych w Kabylii, kultywowaną kulturę i rolę tej działalności w regionalnej ochronie środowiska.

Dr **Beata Malczewska** (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie) wygłosiła referat „Język łowiecki włoski i polski w aspekcie tłumaczeniowym – wybrane problemy”. W trakcie wystąpienia omó-

wiono wybrane terminy związane z kulturą i językiem łowieckim we Włoszech. Skupiono się szczególnie na leksemach włoskich, które nie posiadały pełnych, dokładnych odpowiedników w języku polskim. Zaproponowano różnorodne techniki i strategie tłumaczenia tych terminów. Przeanalizowano zarówno nazwy osób wykonujących działania dotyczące myślistwa, jak i miejsca polowań, narzędzia łowiecko-gospodarcze oraz nazwy odnoszące się do zwierzyny. Jak się okazuje, język włoski ma zdecydowanie większy zasób słownictwa w zakresie nazw osób wykonujących konkretne typy polowań, takich jak przepiórkarz, kaczkarz itd.

Kahina Kaci Ouali i Zakia Daid (Uniwersytet Mouloud Mammeri de Tizi-Ouzou, Algieria) przygotowały wystąpienie zatytułowane „Etude sémiologique du langage (lexique et terminologie) des chasseurs kabyles: le cas des chasseurs de l'association des chasseurs d'Ighil n Ougni de Tizi-Ouzou” [Badanie semiologiczne języka myśliwych kabylskich: studium przypadku myśliwych ze stowarzyszenia łowieckiego we wsi Ighil n Ougni w rejonie Tizi-Ouzou]. Autorki zbadały język myśliwych kabylskich oraz prawo polowania w Algierii, ze szczególnym uwzględnieniem regionu Kabylie, zwłaszcza stosowane przez myśliwych zrzeszonych w Stowarzyszeniu Łowieckim we wsi Ighil n Ougni w rejonie Tizi-Ouzou. Polowanie w lasach Kabylie ma długą historię, ale w obliczu zjawisk globalnego ocieplenia i braku równowagi ekologicznej, które dotyczą cały świat, pojawiają się nowe regulacje prawne, wprowadzające wiele zmian. Porównano dawne polowania ze współczesnymi. Analiza została dokonana w oparciu o przepisy prawa regulującego polowania w lasach Kabylie oraz przeprowadzone przez autorki badania terenowe, w tym wywiady z myśliwymi z Ighil n Ougni.

Dr hab. **Joanna Kic-Drgas** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) wygłosiła referat pt. „Konceptualizacja zwierząt leśnych w przysłowiach. Analiza porównawcza w języku polskim, niemieckim, angielskim, hiszpańskim i portugalskim”. Autorka opowiadała o zwierzętach leśnych jako ważnym temacie w folklorze i kulturze ludowej. W swojej prezentacji skoncentrowała się na porównaniu sposobów postrzegania wybranych gatunków zwierząt leśnych, takich jak wilk, sowa, zając, jeleni i niedźwiedź, w pięciu różnych językach. Przeanalizowała zebrane przysłowia, idiomy i frazeologizmy związane z tymi zwierzętami pod kątem ich znaczenia językowo-semantycznego oraz przedstawiła aspekty kulturowe i leksykograficzne. Wnioski z analizy wskazały na istnienie różnic w sposobie postrzegania i opisywania tych gatunków zwierząt w różnych językach.

Prof. **Rabah Tabti** (Uniwersytet Mouloud Mammeri de Tizi-Ouzou, Algieria) wygłosił referat „De la protection de l’environnement dans les constitutions algériennes” [Ochrona środowiska w algierskiej Konstytucji]. Wiele wydarzeń oddziela dzisiejszą Algierię od tej z lipca 1962 r. – roku odzyskania niepodległości. Ale tym, co naprawdę odróżnia te dwie epoki, jest przede wszystkim oczywisty postęp, najważniejsze osiągnięcia, jakie pojawiły się w tym okresie w sferze ochrony środowiska, przynajmniej na poziomie legislacyjnym. Zmiany instytucjonalne, a następnie prawne, które uważamy za „rewolucyjne”, zaowocowały poprawą stanu środowiska. Autor omówił kwestię ochrony środowiska w Algierii, w szczególności ewolucji podejścia do przyrody i „rewolucji”, która nastąpiła w algierskim prawie. Ponadto Rabah Tabti podczas dyskusji po referacie prof. Onoriny Botezat wygłosił minireferat przybliżający fascynujące zwyczaje praktykowane przez algierskich myśliwych, w tym grupy berberskie.

Dr **Izabela Kamińska** (Katolicki Uniwersytet Lubelski) wygłosiła referat pod tytułem „Wątki łowieckie w literaturze dziecięcej i młodzieżowej”, który stanowił analizę wpływu tematyki łowieckiej na edukację współczesnych dzieci i młodzieży. Autorka wykazała, że mimo zakazu uczestnictwa najmłodszych w polowaniach wątki związane z łowiectwem wciąż pełnią istotną rolę w procesie wychowawczym. Literatura ta może być też źródłem wiedzy o różnych gatunkach zwierząt, ich życiu oraz naturalnym środowisku. Może zatem mieć znaczący wpływ na kształtowanie świadomości ekologicznej i postaw proekologicznych u dzieci i młodzieży. Jednocześnie, dzięki literaturze, młode pokolenie może lepiej zrozumieć różnorodność kulturową i tradycje łowieckie, co przyczynia się do budowania więzi z przeszłością i dziedzictwem kulturowym.

Dr **Piotr Pieprzyca** (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie) w referacie „Image linguistique des animaux dans les systèmes juridiques polonais et français” [Językowy obraz zwierząt w polskim i francuskim systemie prawnym] skupił się na rekonstrukcji językowego obrazu zwierząt w polskich i francuskich aktach normatywnych. Korpus badawczy składał się z kodeksów cywilnych oraz wybranych ustaw regulujących problematykę praw zwierząt w tych dwóch krajach. Porównanie miało na celu stworzenie definicji poznawczej zwierzęcia w ustawodawstwie polskim i francuskim oraz uzyskanie odpowiedzi na pytanie: w jakim systemie prawnym zwierzęta podlegają większej ochronie prawnej i jak są one postrzegane przez ustawodawców polskiego i francuskiego.

Prof. **Kyong-geun Oh** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) i prof. **Jong-seong Park** (Korea National Open University, Seul, Korea) przygotowali referat pod tytułem „Tygrys w kulturze koreańskiej: mity, legendy, symbolika i polowania”. Obecny na konferencji Kyong-geun Oh omówił wizerunki tygrysa, począwszy od zwierzęcia wytrwałego, mądrego i niebezpiecznego, a skończywszy na tygrysie jako symbolu głupoty. W drugiej części referatu przybliżył historię polowań na tygrysy w Korei i ich wyćpienie w latach 40. XX w. przez japońskich okupantów.

Dr **Paulina Nowak-Korc** (Katedra Języków Specjalistycznych oraz Komunikacji Międzykulturowej, Uniwersytet Łódzki) wygłosiła referat „Contrats de bail de chasse: une analyse contrastive en langue française et polonaise” [Umowa dzierżawy obwołu łowieckiego; analiza kontrastywna języka umów francuskich i polskich]. Autorka przeprowadziła analizę kontrastywną tekstów umów dzierżawy obwodów łowieckich w języku francuskim i polskim w celu uwypuklenia ich cech charakterystycznych, podobieństw, ale także różnic. Analiza ta ujawniła trudności, jakie może stwarzać tłumaczenie francusko-polskie terminologii łowieckiej. Autorka przedstawiła dzierżawę obwodów łowieckich w dwóch systemach prawnych i tradycjach, omawiając podobieństwa i różnice w regulacjach prawnych oraz strukturę umów w ujęciu tłumaczeniowym.

Dr **Hiromasa Igota** (Uniwersytet Rakuno Gakuen, Japonia) wygłosił referat „The history and current status of game management in Japan” [Historia i obecny status zarządzania populacjami zwierzyny w Japonii]. Pod koniec XIX w. w Japonii polowania rekreacyjne były wyłącznym przywilejem elit. Niższe warstwy społeczeństwa mogły jedynie zajmować się zwalczaniem szkodników. Od lat 70. XIX w. obywatele dzięki nowoczesnym przepisom prawnym zaczęli mieć możliwość organizowania polowań rekreacyjnych, co doprowadziło do nadmiernej eksploatacji populacji dzikich zwierząt na terenie całego kraju. W odpowiedzi na to prawo łowieckie stopniowo ewoluowało, przesuwając nacisk z polowania na ochronę zagrożonych gatunków. W konsekwencji od lat 90. XX w. populacje dużych ssaków, takich jak jelenie sika, dziki, niedźwiedzie himalajskie i niedźwiedzie brunatne, zaczęły się zwiększać, co zaowocowało wzrostem problemów takich, jak degradacja środowiska, szkody w uprawach, ataki na ludzi oraz kolizje drogowe.

Edmund Hatiar (Technikum Leśno-Drzewne Jozefa Dekreta-Matejovie, Słowacja) i dr **Lucia Blšáková** (wiceprzewodnicząca Słowackiego Klubu Trębaczy Myśliwskich) byli autorami referatu „Słowacka muzyka myśliwska”. Omówili kluczowe postacie związane z tą gałęzią muzyki,

przedstawiając wkład trębaczy i sygnalistów w kształtowanie słowackiej tradycji myśliwskiej. W dalszej części pracy skupili się na opisanu wydarzeń, w których uczestniczyli trębacze myśliwscy, przybliżając zarówno techniki trąbienia, jak i znaczenie tych ceremonii w kontekście tradycji myśliwskiej. Szczególną uwagę poświęcili notacji muzycznej, autorom dzieł oraz działalności wydawniczej Słowackiego Klubu Trębaczy Myśliwskich, którego działania mają istotny wpływ na zachowanie i promocję dziedzictwa muzycznego związanego z myślistwem na Słowacji.

Dr **Rasa Vaitkevičiūtė** (Uniwersytet Witolda Wielkiego w Kownie, Litwa), dr **Valda Gudynaitė-Franckevičienė** (Uniwersytet Nauk Stosowanych w Kownie, Litwa) i dr **Gerda Šilingienė** (Uniwersytet Witolda Wielkiego w Kownie, Litwa) wygłosiły referat pod tytułem „Public image of hunter and hunted. The case of Lithuania” [Wizerunek myśliwego i zwierzyny w przestrzeni publicznej. Sytuacja Litwy]. Autorki zauważyły, że w miarę wzrostu urbanizacji i zmiany trybu życia coraz bardziej oddalamy się od natury oraz zachodzących w niej procesów. Zanikający bezpośredni kontakt ze zjawiskami przyrodniczymi sprawia, że nasza wiedza staje się fragmentaryczna, co prowadzi do błędnej interpretacji procesów naturalnych. Tym samym pojawiają się dwie skrajne postawy wobec ochrony środowiska: albo stajemy się radykalnymi obrońcami przyrody, albo dystansujemy się od troski o środowisko. Wyniki wykazały, że wciąż istnieją negatywne stereotypy dotyczące myśliwych, a opinie na temat polowań często są kształtowane przez emocje zamiast wiedzę.

Petr Šeplavý (Klub Trębaczy ČMMJ) wygłosił referat po tytule „Spuścizna profesora Antonína Dyky”. W 1936 r. prof. Antonín Dyka skomponował czeskie narodowe sygnały myśliwskie, które do dziś pozostają niezmiennie ważnym elementem kultury łowieckiej. Jego kompozycje stanowiły fundament praktycznych sygnałów stosowanych przez trębaczy myśliwskich, tworząc niepowtarzalną atmosferę na polowaniach. W 1991 r. powstał Klub Trębaczy ČMMJ (KT ČMMJ), który od samego początku koncentrował się na kompleksowym wsparciu osób grających na rogu myśliwskim. Warto również podkreślić, że KT ČMMJ odegrał kluczową rolę w organizowaniu Mistrzostw Europy Trębaczy Myśliwskich oraz jest zaangażowany w szereg innych międzynarodowych projektów, co dodatkowo podkreśla jego znaczenie na arenie europejskiej. Obecnie Klub Trębaczy ČMMJ zrzesza już 300 członków.

Dr **Magdalena Stefaniak** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) wygłosiła referat „Zachowanie zwierzyny w trakcie konnego polowania z psami we francuskim języku łowieckim”. Wystąpienie miało na celu przeprowadzenie dogłębnej analizy językowej francu-

skich terminów opisujących zachowanie zwierzyny podczas polowania z psami, znanych również jako „la chasse à courre”. Autorka skupiła się głównie na obecnie używanych terminach, jednak uwzględniła także archaiczne formy, które choć wyszły z powszechnego użycia, nadal wpływają na rozumienie specyfiki polowania. Szczególną uwagę zwróciła na obecność synonimów w tej dziedzinie, co jest charakterystyczne dla bogactwa językowego związanego z myślistwem. Ponieważ terminologia łowiecka od dawna przenika do języka powszechnego, omówiono również wykorzystanie opisywanych terminów poza kontekstem łowieckim.

Dr **Petr Vacek** (Klub Trębaczy ČMMJ) wygłosił referat „Historia gry na rogu myśliwskim w Czechach”. W dniu 9 marca 1662 r. w Łysej nad Łabą urodził się hrabia F.A. Špork, późniejszy sędzia i hojny mecenas ważnych artystów epoki baroku. Wtedy też organizowano polowania *par force*, którym towarzyszyły dźwięczne sygnały rogów. Hrabia F.A. Špork zapoznał się z tymi polowaniami we Francji pod koniec XVII w. W konsekwencji zaczęły powstawać pierwsze kompozycje myśliwskie, których celem było uatrakcyjnienie atmosfery polowania, wzbogacenie wrażeń łowieckich i wywołanie zachwyty wśród uczestników polowania. W późniejszych latach grono muzyków i kompozytorów znacznie się powiększyło, dzięki czemu czeska muzyka myśliwska jest dziś znana daleko poza granicami kraju.

Podsumowanie

W trakcie konferencji wygłoszono 30 referatów o bardzo zróżnicowanej tematyce dotyczącej głównie zagadnień łowieckich i przyrodniczych. Choć uczestnikami byli przede wszystkim pracownicy naukowcy, warto także odnotować udział wielu pasjonatów historii i kultury łowieckiej. Obok sesji referatowych ważną częścią konferencji były spotkania towarzyskie, z których najistotniejsze odbyły się podczas ogniska w dniu przyjazdu uczestników, spaceru nad Wartą (ryc. 4) oraz uroczystej kolacji (ryc. 5). Wszyscy prelegenci otrzymali pamiątkowy certyfikat (ryc. 6).

W 2024 r. planowane jest wydanie książki pt. „Kulturowa wartość łowiectwa”. Publikacja będzie zawierać zarówno prezentowane referaty, jak i inne artykuły z tego zakresu, które zostały pozytywnie recenzowane. Zachęcamy wszystkich do zapoznania się z tym opracowa-



Ryc. 4. Spacer uczestników nad Wartą (fot. D.J. Gwiazdowicz)



Ryc. 5. Specjalny tort konferencyjny (fot. D.J. Gwiazdowicz)



Ryc. 6. Pamiątkowy certyfikat dla dr. H. Igota
z Japonii (z archiwum M. Matulewskiej)

niem, aby efektywniej promować kulturę łowiecką wśród myśliwych i poza ich kręgiem.

Podziękowania

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania koledze Romanowi Wiśniewskiemu z Gajówki w Zbrudzewie za pyszną grochówkę i pieczonego dzika. Dziękują także zarządom okręgowym PZŁ w Gorzowie Wielkopolskim, Kaliszu, Koninie, Krakowie, Lesznie, Pile, Poznaniu, Słupsku, Szczecinie, Tarnobrzegu oraz Zielonej Górze za wsparcie finansowe.

Michał Mańkowski

Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej
mankowski_m@o2.pl

Wystawa kolekcjonerska Jerzego Zielińskiego

W kameralnej sali kominkowej na strzelnicy myśliwskiej w Antoninku koło Poznania zorganizowana została niezwykła wystawa w ramach obchodów 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego. Wystawę przygotował kolega Jerzy Zieliński – emerytowany leśnik, myśliwy, kolekcjoner, artysta amator i kierownik strzelnicy. Na tej wyjątkowej ekspozycji zaprezentowano ponad setkę różnego rodzaju artefaktów, trofeów myśliwskich, pamiątek rodzinnych związanych z łowiectwem, literaturę, biżuterię myśliwską oraz bogatą kolekcję dzieł malarstwa artystycznego autora wystawy.

W przemyślany sposób ukazana została historia rodu Zielińskich, którą przedstawiono na czarnobiałych fotografiach, ale także w postaci pamiątek rodzinnych oraz dokumentów, prezentujących kolejne pokolenia – poczynając od pradziada Jana Nepomucena Zielińskiego, poprzez dziadka Stefana Zielińskiego, ojca Leonarda aż po czasy obecne. Zaznaczyć należy, że wszyscy wymienieni byli leśnikami, myśliwymi, ludźmi, których połączyła jedna wspólna pasja, jaką było łowiectwo i umiłowanie ojczystej przyrody. Niewątpliwie na uwagę zasługiwało zdjęcie zrobione w roku 1934 w Spale, w trakcie wizyty ówczesnego prezydenta RP prof. Ignacego Mościckiego. To właśnie w czasie tamtego polowania Stefan Zieliński podprowadzał prezydenta oraz wabił, na przedstawionej w gablocie muszli, jelenia byka. Autor wystawy



z naturalnym darem gawędziarskim opowiadał ze szczegółami historię tamtego polowania, które zakończyło się upolowaniem przywabionego jelenia. Nie sposób było obojętnie przejść obok wystawionego kordelasa z wygrawerowaną dedykacją, nadanego przez Wielkopolski Związek Myśliwych w roku 1923 dla Leonarda Zielińskiego. Bogato zdobiony kordelas w skórzaney pochwie nadany został w dowód odwagi za złapanie kłusownika.

Uwagę zwiedzających skupił również starannie prowadzony dziennik myśliwego. Zapisane tam były wszystkie ważne informacje od momentu pierwszego polowania do dnia dzisiejszego. Zeszycik zawierał nie tylko dane o miejscach spotkań i pozyskania zwierzyny, pogodzie czy też panującej temperaturze, ale również informacje i notatki dotyczące broni oraz amunicji używanej podczas polowania. Taka szczegółowa dokumentacja, okazuje się niezwykle kopalnią wiedzy i jest pięknym wspomnieniem przeżytych przygód łowieckich. Niewątpliwie cennym eksponatem, a zarazem przedmiotem użytkowym był stary, przedwojenny dryling kurkowy. Ta nietuzinkowa broń, nie tylko stanowi wartościowy przedmiot w kolekcji kolegi Jerzego Zielińskiego, ale jest też przejawem najwyższego kunsztu rusznikarskiego. Ręcznie grawerowana baskila z najdrobniejszymi szczegółami przedstawiającymi sylwetki zwierząt łownych (jeleń, sarna, lis i zając) jest arcydziełem sztuki gawerskiej. Finezyjnie wkomponowany w dolną część kolby



magazynek na naboje dopełnia artyzm i praktyczność wykonania tej wyjątkowej jednostki broni.

Na ścianach można było podziwiać malarstwo autora, które towarzyszyło mu od najmłodszych lat. To właśnie kontakt z przyrodą i jej ciągła obserwacja ukształtowały osobowość autora. Jego obrazy w naturalny sposób oddają piękno pejzaży i dziko żyjących zwierząt. Nie sposób pominąć innych prac artysty, wykonanych na brzoźowych deskach. W misternej, wymagającej czasu i skupienia technice tzw. „suchej igły” pokrywanej następnie ołówkiem i tuszem, ukazane zostały różne sceny rodzajowe z polowań oraz życia zwierząt. Zaprezentowana w ciekawy sposób kolekcja różnego rodzaju znaczków i przypinek do kapelusza przypominała o ważnych wydarzeniach mających miejsce w życiu kolegi Jerzego i okresie funkcjonowania Polskiego Związku Łowieckiego.

Miłym akcentem wystawy, poświęconym płci pięknej, była biżuteria myśliwska, na którą składały się: kolie, bransolety, pierścionki oraz broszki ozdobione grandlami z finezyjnie wkomponowanymi liśćmi dębu i żołądziami. Te małe dzieła sztuki, tworzone przez jubilerów, niejednokrotnie na indywidualne zamówienie, charakteryzowały się niepowtarzalnością i różnorodnością formy.

W osobnej gablocie znalazły się rzadkie książki, takie jak: „Pierwsze początki terminologii łowieckiej” Wiktora Kozłowskiego, „Listy z Afry-



ki” Henryka Sienkiewicza, czy też „Moje przygody łowieckie” Juliana Ejsmonda. Wśród wystawionych książek znajdowała się najcenniejsza pozycja, napawająca dumą jej właściciela. Była to powieść obyczajowa Józefa Weyssenhoffa pt. „Soból i panna”, znanego powieściopisarza, poety, krytyka literackiego i wydawcy. Powieść napisana prozą poetycką opowiada piękną historię miłości młodego dziedzica i wiejskiej dziewczyny. Obok romansowego wątku zawiera ona opisy życia ziemiańskiego, opiewając przy tym uroki łowiectwa i bogactwo przyrody na Litwie kowieńskiej. Wystawione, wyjątkowe wydanie z 1913 r. zawierało 85 barwnych i czarnych ilustracji, których autorem był Henryk Weyssenhoff – znany malarz i kuzyn autora powieści. Między książkami wystawiono również pierwsze wydania czasopism takich, jak: „Łowiec Polski”, „Myśliwiec” i „Przegląd Leśniczy”, które podkreśliły wyjątkowość zaprezentowanej kolekcji.

Ekspozycja z okazji 100-lecia zjednoczenia polskiego łowiectwa przygotowana przez kolegę Jerzego Zielińskiego, ukazująca jego pasję oraz pracę na rzecz Polskiego Związku Łowieckiego w znaczący sposób przyczyniła się do promocji łowiectwa. Serdecznie gratulujemy wspaniałej wystawy, uznanej inicjatywy oraz ogromu pracy włożonej w realizację projektu. Życzymy zdrowia i sił oraz dalszych sukcesów w krzewieniu wiedzy i kultywowaniu pięknych i bogatych tradycji polskiego łowiectwa. Wystawa na długo pozostanie w pamięci zwiedzających.

Weronika Lajtlich

Komitet Organizacyjny Hubertusa Wielkopolskiego

weronika.lajtlich@wp.pl

Hubertus Wielkopolski w Jarocinie

Takim wydarzeniem można żyć przez cały rok, czekając na kolejną edycję i kolejne niespodzianki. Mowa oczywiście o festiwalu kultury łowieckiej, zwanym Hubertusem Wielkopolskim.

Festiwal organizowany jest od 5 lat i swój skromny, ale i wyjątkowy jubileusz świętował równo ze 100-leciem Polskiego Związku Łowieckiego. Hubertus Wielkopolski to coś więcej niż festiwal kultury łowieckiej, gdyż ze względu na swoje usytuowanie wychodzi on od lat zarówno do mieszkańców ziemi jarocińskiej (3 lata w założeniu parkowo-pałacowym w Tarcach, w roku 2022 r. w parku Radolińskich w Jarocinie i w 2023 r. na łakach maratońskich w Jarocinie), ale także można tu spotkać pasjonatów łowiectwa z każdego zakątka Polski. Ze względu na tak prężnie rozwijającą się imprezę należało ją ostatecznie przenieść na 14-hektarową powierzchnię, na której odbywają się znane Jarocińskie Festiwale Rockowe (ryc. 1).

Na dwa dni (2–3 września 2023 r.) rockowy Jarocin zamienił się w ostoję zieleni i natury. Na chwilę zwolniliśmy czas i pokazaliśmy to, co w przyrodzie jest najlepsze. Dzięki zamysłowi Michała Sołtysa możemy cieszyć się tak fantastycznym wydarzeniem w Wielkopolsce. Nie byłoby tego bez głównych organizatorów, czyli pięciu wielkopolskich związków okręgowych PZŁ (Kalisz, Konin, Leszno, Piła, Poznań) oraz miasta Jarocina, które wsparło całe przedsięwzięcie. Oczywiście osób, które się zaangażowały, było znacznie więcej i byli to przede wszystkim



Ryc. 1. Widok na Hubertusa Wielkopolskiego z lotu ptaka (archiwum Hubertusa Wielkopolskiego)

ludzie z pasją i miłością do łowiectwa, zarówno wieloletni myśliwi, jak i sympatycy.

Otwarcie festiwalu nastąpiło punktualnie o godzinie 13:00 na scenie głównej, przybyłych uczestników festiwalu przywitali łowczowie okręgowi z Kalisza, Konina, Leszna, Piły i Poznania, burmistrz Jarocina Adam Pawlicki i organizator Michał Sołtys. Rozpoczęciu obchodów towarzyszyła wystawa zorganizowana przez Jarocińskie Muzeum pt. „Leśne sąsiedztwo”, której otwarcie odbyło się o godzinie 12:00 w pobliskim pałacu Radolińskich w Jarocinie. Po tak miłym, ale dość „męskim” przywitaniu przyszła pora na akcent „żeński” i malowniczą scenerię polskiej wsi, którą wytańczył Zespół Pieśni i Tańca „Łany” z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (ryc. 2). W ten sposób otwarte zostały występy sceniczne pierwszego dnia obchodów Hubertusa Wielkopolskiego. W dalszej kolejności na scenie pojawił się Zespół Trębaczy Myśliwskich z Zespołu Szkół Leśnych w Goraju, którego członkowie pokazali ogrom swojego talentu i pasji.

Program sceniczny w ten dzień (sobotę) miał jeszcze wiele do zaoferowania, a popołudnie zwiastowało I Konkurs Wabienia Jeleni na Hubertusie Wielkopolskim. Uczestniczyć w nim mógł każdy, kto chciał spróbować swoich sił przed profesjonalnymi jurorami. Od rana trwały zapisy, a ochotników nie brakowało. W konkursie wzięło udział dziewięć osób, którym widownia kibicowała z całych sił. Zawodnicy rywa-

lizowali w trzech konkurencjach: naśladowanie głosu byka przy chmarze łań, tzw. byka stadnego, naśladowanie głosu młodego byka szukającego łani, a na samym końcu odgłos dwóch byków wzywających się do walki. Zwycięzcą po obradach jury ogłoszono wicemistrza Europy w wabieniu jeleni Tomasza Gurzyńskiego, po raz kolejny pokazał on swoje umiejętności i zdeklasował przeciwników. Po tak zaciętej rywalizacji odbył się pokaz psów myśliwskich, który został zorganizowany przez Komisję Kynologiczną przy ZO PZŁ w Poznaniu oraz Stowarzyszenie Miłośników Gończego Polskiego, a na scenie przedstawiono wszystkie wspaniałe rasy.

W tym dniu można też było wysłuchać muzyki myśliwskiej w wykonaniu zespołu „Żubrosie” oraz zobaczyć pokaz sokolnictwa i łucznictwa. Wielkim zainteresowaniem cieszył się pokaz mody myśliwskiej 20-lecia międzywojennego w wykonaniu myśliwskiej grupy kostiumowej „Knieje” (ryc. 3). Następnego dnia grupa wystawiła sztukę pt. „Pani i łowy” na podstawie opowiadania „Polująca pani” Władysława Janty-Połczyńskiego, a według scenariusza Liliany Nowak. Myśliwski wieczór koncertowy zamykał kwintet dęty zespołu „Hubertus” reprezentujący KŁ „Cyranka” w Szturmie oraz Kwidzyńskie Centrum Kultury. Następnie zagrały zespoły „Czysta Energia” i zespół disco polo, a na zakończenie dnia uczestnicy mogli obejrzeć przecudowny występ teatru ognia „Anthony Street”.

Hubertus Wielkopolski to również pyszne jedzenie z dziczyzny. Właśnie takie było serwowane przez dwa dni festiwalu, podczas którego wydano około 5 tys. porcji tych smakołyków. Pierwszego dnia podana została zupa gulaszowa z wszystkich darów natury – takie pyszności zapewnił zespół z restauracji „Lizawka”, który jest mistrzem w sztuce



Ryc. 2. Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Łany” (archiwum Hubertusa Wielkopolskiego)



Ryc. 3. Zespół „Knieje” (archiwum Hubertusa Wielkopolskiego)

kulinarnej. Głównym dostawcą tak wspaniałej dziczyzny był Las Ho-ReCa. Oczywiście, żeby nie zabrakło tak wybornego jedzenia, kolejny mistrz gotowania, Andrzej Adamus, zaserwował swoją popisową zupę z pokrzyw, w której można było poczuć bogactwo naturalnych ziół. Cały czas podczas przygotowania tych potraw można było bacznie obserwować mistrzów kulinarnych i wysłuchać ich porad. Drugiego dnia nie zabrakło perliczki zapiekanej w glinie oraz gulaszu myśliwskiego, a także pieczonego królika, którego aromat unosił się w niedzielne popołudnie.

Niedziela była dniem bardziej oficjalnym, rozpoczynającym się mszą świętą hubertowską w kościele w parafii św. Chrystusa Króla. Następnie ulicami Jarocina przeszła parada św. Huberta, w której uczestniczyło blisko 50 pocztów sztandarowych, myśliwi, leśnicy, kynolodzy, sokolnicy, rolnicy, wędkarze, jeźdźcy czy pszczelarze (ryc. 4). Najpierw uczestnicy przeszli do Jarocińskiego Parku Gorzeńskiego, by tam złożyć kwiaty pod pomnikiem mjr. Zbigniewa hr. Ostroroga-Gorzeńskiego, po czym zabrzmiał hymn państwowy w wykonaniu Orkiestry Reprezen-



Ryc. 4. Parada św. Huberta ulicami Jarocina
(archiwum Hubertusa Wielkopolskiego)

cyjnej Sił Powietrznych im. Karola Kurpińskiego. I tak rozpoczęły się obchody Hubertusa w dniu drugim.

Na scenie zaprezentował się Zespół Trębaczy Myśliwskich „Artes”, a piękne wykonanie szlachetnej sztuki wabienia jeleni w trochę folkowych rytmach przedstawił zespół „Tytka”. Myśliwskie piosenki wykonali Tomek Gurzyński wraz z córką, którzy przyciągnęli ogromną widownię. Na zakończenie muzyczną wisienką na torcie był koncert zespołu „Palatium & Sounds Good” łączący brzmienie rogów myśliwskich z wokalem i klasycznymi instrumentami muzycznego bandu. Tego dnia nastąpił również wspaniały moment, gdy mogliśmy być świadkami ślubowania nowo wstępujących myśliwych do Polskiego Związku Łowieckiego (ryc. 5). Przeżyliśmy wspólnie tę ważną chwilę w życiu każdego nowego członka społeczności myśliwych. Oczywiście zabawie nie było końca i tego dnia mogliśmy obejrzeć pokaz psów w nieco innej formie, a dokładnie jako I Konkurs na Najpiękniejszego Psa Pokazu podczas Hubertusa Wielkopolskiego w Jarocinie. Konkurencja była ogromna, bo do konkursu przystąpiło 29 psów ras myśliwskich. Publiczność miała okazję poznać takie rasy, jak: niemiecki terier myśliwski, parson russel terrier, petterdale terrier, jamnik szorstkowłósy miniaturowy, jamnik szorstkowłósy króliczy, jamnik szorstkowłósy



Ryc. 5. Ślubowanie nowo wstępujących myśliwych
(archiwum Hubertusa Wielkopolskiego)

standardowy, łajka zachodniosyberyjska, posokowiec bawarski, gończy słowacki, gończy polski, bloodhund, wyżeł weimarski długowłosy, wyżeł niemiecki krótkowłosy, wyżeł włoski krótkowłosy, seter szkocki, płochacz niemiecki, labrador retriever, polski spaniel myśliwski. Komisja, która dokonywała wyboru, miała ogromny problem i obrady były dość burzliwe, jednakowoż udało się ustalić werdykt i tytuł Najpiękniejszego Psa Pokazu – Hubertus Wielkopolski 2023 otrzymał wyżeł niemiecki krótkowłosy – Telimena z Mokrej Doliny należąca do Oliwii Węglarz i Marcina Szymczaka.

Oczywiście Hubertus Wielkopolski to nie tylko wydarzenia na scenie, ale również Jarmark Hubertowski, na którym zaprezentowało się około 100 wystawców na stoiskach z przeróżnym asortymentem. Przede wszystkim warte uwagi były stoiska edukacyjne i pokazowe przygotowane przez zarządy okręgowe oraz koła łowieckie. Dzieci mogły sporo dowiedzieć się na temat życia zwierząt leśnych, ale i osoby dorosłe nie raz zostały zaskoczone ciekawostkami przekazywanymi przez edukatorów. Jedno z kół łowieckich zapewniło pieczonego dzika z ogniska, który dochodził do perfekcyjnego smaku przez cały dzień. Smaku oczywiście nie można opisać słowami, ale pozostawał na długo we wspomnieniach. Wspaniałe miejsce, namiastkę lasu, przygotowały

Lasy Państwowe, które stworzyły leśne miasteczko, a pilarz z umiejętnościami i artystycznym zamysłem wykonał niedźwiedzia z kłody drewna. Dzieło powstawało przez pół dnia, ale efekt przekroczył najśmielsze oczekiwania. Na jarmarku nie mogło zabraknąć również wspaniałej myśliwskiej biżuterii czy odzieży oraz skórzanych dodatków myśliwskich. Dla zwiedzających były także przygotowane atrakcje z przepięknym widokiem na panoramę miasta Jarocina z lotu helikopterem bądź balonem. Ponadto były przejażdżki na kucyku, wesołe miasteczko i zamki dmuchane czy konkurs Hobby Horse Cup, zorganizowany przez grupę specjalistów, którzy zachęcali dzieci do aktywnego spędzania czasu. Kolejne atrakcje to miasteczka edukacyjne stworzone przez pszczelarzy, Wielkopolskie Centrum Recyklingu czy Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjnego, które przekazywały ważne informacje i uczyły dzieci, jak dbać o otaczające nas środowisko i zwierzęta. Swoje miasteczko stworzyli też wędkarze oraz hodowcy królików, gdzie można było podziwiać piękne rasy tych zwierząt.

Na zakończenie i zamknięcie dwóch wspaniałych dni wystąpiła Golec uOrkiestra. Festiwal odwiedziło około 20 tys. osób, co cieszy, gdyż wielu ludzi niebędących myśliwymi mogło poznać kulturę łowiecką.

Dariusz J. Gwiazdowicz

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
dariusz.gwiazdowicz@up.poznan.pl

Maciej Strawa

Zarząd Okręgowy PZŁ w Pile
strawa@poczta.onet.pl

Msza hubertowska w Katedrze Poznańskiej oraz uroczysta gala w Auli Uniwersyteckiej w Poznaniu

Kulminację obchodów 100-lecia PZŁ w Wielkopolsce zaplanowano na sobotę 16 września 2023 r. Przygotowania do tego dnia trwały miesiącami i były w nie zaangażowane dziesiątki osób, które spotykały się regularnie, aby dopracować program obchodów w najdrobniejszych szczegółach. Następnie rozpoczęto akcję informacyjną w mediach społecznościowych, na stronach internetowych, a ponadto wydrukowano plakaty i zaproszenia (ryc. 1). Proszono, aby myśliwi biorący udział w tych uroczystościach byli w mundurach oraz mobilizowano koła łowieckie, aby były reprezentowane przez poczty sztandarowe. Wielkopolskie obchody 100-lecia PZŁ zostały objęte patronatem honorowym przez Wojewodę Wielkopolskiego Michała Zielińskiego, a stacje telewizyjne, radio i prasa lokalna objęły to wydarzenie patronatem medialnym.



Polski Związek Łowiecki

-100 lat za nami, wieki przed nami...

Program wielkopolskich obchodów 100-lecia PZŁ

Poznań, 17–19 marca 2023 roku

Wystawa i prezentacje łowieckie

podczas targów Euro Target Show Poznań 2023 na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich
Pawilon nr 5, wejście północne od ulicy Grunwaldzkiej;

- 17.03.2023 w godz. 11.00–17.00 *
- 18.03.2023 w godz. 10.00–17.00 *
- 19.03.2023 w godz. 10.00–16.00 *

Cykl koncertów muzyki myśliwskiej

- 17.03.2023 w godz. 15.00–16.00 Międzynarodowe Targi Poznańskie *
- 18.03.2023 w godz. 12.00–13.00 Międzynarodowe Targi Poznańskie *
- 18.03.2023 w godz. 14.15–15.15 Międzynarodowe Targi Poznańskie *
- 18.03.2023 w godz. 18.00–19.00 Kolegium Runego przy ul. Wojska Polskiego 52 **
- 19.03.2023 w godz. 10.00–11.00 Msza św. w kościele pw. św. Jana Vianneya przy ul. Podlaskiej 10 ***
- 19.03.2023 w godz. 12.00–13.00 Międzynarodowe Targi Poznańskie *

* wstęp na podstawie biletu MTP <https://eurotargetshow.pl/pl/>
** wstęp na zaproszenie – kontakt e-mail: klub@myslowska.pl
*** wstęp wolny

Poznań, 16 września 2023 roku

Msza św. hubertowska

Katedra Poznańska przy ul. Ostrów Tumski 17
godz. 11.30 (wstęp wolny)

Gala jubileuszowa

Aula Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przy ul. Wieniawskiego 1
godz. 15.00 (wstęp na zaproszenie)
<https://poznan.pzlow.pl/>

o r a z

20.05.2023	XXIX Wielkopolski Festiwal Kultury Łowieckiej i Edukacji Ekologicznej w Goraju-Zamku (północny okręg PZŁ)
15–17.06.2023	Konferencja naukowa pt. „Kulturowa wartość łowiectwa” w Pałacu Obrzycko (południowy okręg PZŁ)
2–3.09.2023	Hubertus Wielkopolski w Jarocinie (kaliszki okręg PZŁ)
21.10.2023	IV Konferencja łowiecka z cyklu „Łowieckie spotkania” w Koninie (koninowski okręg PZŁ)
31.12.2023	Myśliwski Bal Sylwestrowy w Pałacu Trzebosz (leszczyński okręg PZŁ)

Patronat honorowy:

Patronat medialny:

Organizatorzy:

Partner:



Ryc. 1. Afisz z programem wielkopolskich obchodów 100-lecia PZŁ (z kolekcji M. Strawy)

94

W piękne, słoneczne, wrześniowe przedpołudnie wielkopolscy myśliwi przybywali do Poznania, by rozpocząć jubileuszowe uroczystości od udziału we mszy świętej hubertowskiej. Odbyla się ona w bazylice archikatedralnej Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Poznaniu, która jest jednym z najstarszych polskich kościołów i najstarszą polską katedrą. Mszy świętej z okazji jubileuszu 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego, w intencji zmarłych i żywych myśliwych, przewodniczył i homilię wygłosił prymas Polski arcybiskup Wojciech Polak, metropolita gnieźnieński (ryc. 2). Podczas homilii prymas Polski przypomniał fakty z historii powstawania Polskiego Związku Łowieckiego. Wskazał na wartość kulturową łowiectwa i jego znaczenie dla kształtowania postaw myśliwych. W kolejnych słowach mówił o odpowiedzialności ludzi za dzieło stworzenia świata i pracy dla chwały Bożej. Przypomniał także o wartościach łowiectwa i „twórczego poszukiwania tego wszystkiego, co służy integralnemu rozwojowi człowieka i świata”. Całość homilii księdza prymasa zamieszczono w odrębnej części opracowania. Na koniec mszy świętej z okazji jubileuszu życzył on myśliwym „dobrej drogi i wszystkich dróg, które będą Was prowadziły po lasach i innych miejscach, gdzie podejmujecie tak ważną odpowiedzialność za ten świat stworzony”.



Ryc. 2. Prymas Polski abp Wojciech Polak, metropolita gnieźnieński (fot. Z. Tomczak)

W uroczystościach uczestniczyła imponująca liczba ponad 180 pocztów sztandarowych pięciu okręgów łowieckich i wszystkich kół łowieckich z Wielkopolski (ryc. 3). Kiedy ustawiły się przed katedrą i błyszczały w pięknym słońcu, robiły wyjątkowe wrażenie na wszystkich uczestnikach świętowanego jubileuszu. Mszę świętą koncelebrowało 12 księży myśliwych, ubranych w złote ornaty z symboliką św. Huberta. Służbę liturgiczną zapewniła parafia pw. Narodzenia NMP w Lubaszku. W liturgię włączyli się aktywnie myśliwi, czytając lekcje, śpiewając psalm responsoryjny i odcytując modlitwę wiernych. Pięć delegacji okręgowych złożyło dary ołtarza. Ogromne wrażenie zrobił piękny fotel wykonany z poroża. Dodatkowego charakteru mszy świętej nadała



Ryc. 3. Sztandary przed Katedrą Poznańską (fot. Z. Tomczak)

dekoracja ołtarza z porożem jelenia i krzyżem pośrodku wieńca oraz obrazem z widzenia św. Huberta (ryc. 4).



Ryc. 4. Msza św. w Katedrze Poznańskiej oraz dekoracja ołtarza (fot. Z. Tomczak)

Podczas mszy świętej dźwięki organów zostały wzbogacone muzyką z „Polskiej mszy myśliwskiej” Lecha Głowickiego w wykonaniu Reprezentacyjnego Zespołu Muzyki Myśliwskiej PZŁ pod kierunkiem Mieczysława Leśniczaka. Wielkopolskie zespoły sygnalistów myśliwskich zagrały marsza myśliwskiego podczas wprowadzenia i odprowadzenia sztandarów. Po usłyszeniu dźwięków rogów myśliwskich wypełniających poznańską katedrę, w wielu myśliwych budziły się ogromne emocje i poczucie dumy, że mamy tak wspaniałą kulturę łowiecką.

Druga część uroczystości jubileuszowych odbyła się w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu będącej jedną z najpiękniejszych sal koncertowych w Europie. Galę prowadził dr Maciej Strawa – zastępca przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Wielkopolskich Obchodów Jubileuszu 100-lecia PZŁ (ryc. 5), a muzycy obecni na scenie odegrali najpierw „Zbiórkę myśliwych”, podczas wprowadzania sztandarów „Marsz myśliwski nr 3”, a następnie „Powitanie” i „Hejnał Polskiego Związku Łowieckiego”. W trakcie uroczystości uczczono minutą ciszy pamięć zmarłego kilka dni wcześniej prof. dr. hab. Lesława Łabudzkiego – nauczyciela wielu pokoleń myśliwych i leśników, wieloletniego kierownika Katedry Gospodarstwa Łowieckiego na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, dziekana Wydziału



Ryc. 5. Dr inż. Maciej Strawa, zastępca przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego (fot. Z. Tomczak)

Leśnego, prezesa Okręgowej Rady Łowieckiej w Poznaniu i członka honorowego Polskiego Związku Łowieckiego.

W gali jubileuszowej uczestniczyły poczty sztandarowe ze sztandarami pięciu okręgów łowieckich PZŁ w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu oraz delegacje 302 kół łowieckich miejscowych i 49 – zamiejscowych, czyli łącznie wszystkich 351 kół łowieckich gospodarujących w Wielkopolsce. Swoją obecnością jubileusz zaszczytili m.in. Beata Maszewska – II wicewojewoda wielkopolski, Paweł Zbierajewski – zastępca dyrektora Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego reprezentujący Krzysztofa Grabowskiego – wicemarszałka województwa wielkopolskiego, Adam Bogrycewicz – radny województwa wielkopolskiego i Paweł Lisiak – łowczy krajowy. W gali brała udział 40-osobowa delegacja Międzynarodowej Rady Łowiectwa i Ochrony Zwierzyny (CIC). Na uroczystość licznie przybyli samorządowcy – starostowie, burmistrzowie i wójtowie, przedstawiciele organizacji rolniczych, inspekcji weterynaryjnych, leśnicy oraz przedstawiciele świata nauki i kultury z całej Wielkopolski (ryc. 6).

Po powitaniu gości referat programowy wygłosił prof. dr hab. Dariusz J. Gwiazdowicz z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, jed-



Ryc. 6. Widownia Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (fot. Z. Tomczak)

nocześnie przewodniczący Komisji Kultury NRŁ i Komitetu Organizacyjnego Wielkopolskich Obchodów Jubileuszu 100-lecia PZŁ (ryc. 7). Przypomniął historię i dokonania wielkopolskich myśliwych w ostatnim wieku. Mówił o początkach wielkopolskich organizacji łowieckich w okresie zaborów i pierwszych latach po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, wymieniając takie postacie, jak Władysław Janta-Połczyński, Stanisław Wyrwiński czy ks. Ludwik Niedbał. Ponadto podkreślił zasługi Wielkopolski w organizacji wystaw łowieckich, rozwoju kynologii, strzelectwa i muzyki myśliwskiej, działalność Stacji Badawczej PZŁ w Czempieniu oraz Muzeum Przyrodniczo-Łowieckiego w Uzarzewie, a także rolę „Zachodniego Poradnika Łowieckiego”. W swoim wystąpieniu wskazał najważniejsze wyzwania myśliwych na nadchodzący czas, podkreślił znaczenie etyki myśliwskiej, edukacji łowieckiej społeczeństwa oraz promocji znaczenia łowiectwa. Na koniec życzył, aby pamiętać że „jeśli chcesz iść szybko, idź sam, ale jeśli chcesz iść daleko, to chodźmy razem”. Całość wystąpienia przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Wielkopolskich Obchodów Jubileuszu 100-lecia PZŁ zamieszczono w odrębnej części niniejszego opracowania.



Ryc. 7. Prof. dr hab. Dariusz J. Gwiazdowicz, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego (fot. Z. Tomczak)

W trakcie uroczystości wszyscy obecni myśliwi odnowili swoje ślubowanie myśliwskie, nawiązując do pierwszego w życiu polowania i pięknych idei prawego łowiectwa. Powtarzanie słów roty ślubowania było wyjątkowym przeżyciem dla wszystkich, gdyż podkreśliło jedność i koleżeńskość obecnych na sali myśliwych.

W dowód uznania wyróżniającym się myśliwym wręczono odznaczenia państwowe i łowieckie. Na wniosek Wojewody Wielkopolskiego, zgodnie z Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 sierpnia 2023 r. zostały nadane odznaczenia państwowe przedstawicielom Polskiego Związku Łowieckiego za zasługi w działalności na rzecz ochrony przyrody i edukacji przyrodniczej. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Sławomir Jaroszewicz, Srebrny Krzyż Zasługi – Maciej Strawa, Jacek Trojnarowski, Marek Wielgosz oraz Brązowy Krzyż Zasługi – Krzysztof Kadlec. Odznaczenia państwowe wręczyła Beata Maszewska – wicewojewoda wielkopolski (ryc. 8).

Za szczególne zasługi dla łowiectwa Kapituła Odznaczeń Łowieckich PZŁ nadała Złom, jako najwyższe odznaczenie łowieckie, nastę-



Ryc. 8. Wyróżnieni odznaczeniami państwowymi (od lewej – Sławomir Jaroszewicz, Maciej Strawa, Jacek Trojnarowski, Marek Wielgosz i Krzysztof Kadlec) oraz Beata Maszewska – wicewojewoda wielkopolski (fot. Z. Tomczak)

pującym kołom łowieckim i myśliwym: KŁ nr 23 „Ostoja” Chodzież, KŁ nr 50 „Bóbr” Piła, KŁ nr 30 „Gon” Poznań, Krzysztof Bober, Stefan Ginter, Eugeniusz Jakubiak, Edmund Janowski, Krzysztof Kadlec, Henryk Lewandowski, Henryk Piskonowicz, Stefan Wojciechowski.

Za szczególne zasługi dla kultury i nauki łowieckiej Kapituła Odznaczeń Łowieckich PZŁ nadała Medal św. Huberta. Odebrali go: KŁ nr 21 „Drop” Kazimierz Biskupi, Reprezentacyjny Zespół Muzyki Myśliwskiej PZŁ, Wojciech Bąk, Piotr Cebernik, Waldemar Cierniak, Kazimierz Cierpka, Andrzej Jesse, Bartosz Krąkowski, Michał Mańkowski, Jakub Moryson, Przemysław Namysł, Zbigniew Przerwa, Jacek Pszczółka, Grzegorz Roszkowiak, Bronisław Rowecki, Jerzy Tarkowski.

Za szczególne zasługi dla łowiectwa wielkopolskiego Medal Władysława Janty-Polczyńskiego otrzymali Stefan Feder i Antoni Przybylski.

Po zakończeniu części oficjalnej rozpoczęła się część koncertowa, którą prowadził Krzysztof Kadlec – poznański muzyk i kompozytor.

Oprawę muzyczną wydarzenia zapewniło osiem zespołów trębaczy myśliwskich z całej Wielkopolski: ZTM Koła Łowieckiego nr 4 „Słonka” w Poznaniu, ZSM „Otis” Koła Łowieckiego nr 49 „Drop” w Obrzycku, ZMM „Babrzysko” Zarządu Okręgowego PZŁ w Poznaniu, ZSM „Palatium” Nadleśnictwa Grodzisk oraz ZTM „Venator” Studentów Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – z okręgu poznańskiego, ZSM „Ogar” Zarządu Okręgowego PZŁ w Koninie (okręg koniński), Zespół Trębaczy Myśliwskich „Artes” (okręg kaliski) i Zespół Trębaczy Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych w Goraju (okręg pilski). Spośród zespołów profesjonalnych wystąpił Reprezentacyjny Zespół Muzyki Myśliwskiej PZŁ pod kierunkiem Mieczysława Leśniczaka prezentujący najwybitniejsze dzieła myśliwskie polskich kompozytorów oraz zespół Masterbrass pod kierunkiem Andrzeja Kulki, który zagrał wyłącznie myśliwskie utwory Franciszka Ksawerego Zaremby – wielkopolskiego kompozytora, którego 100 rocznica śmierci przypada właśnie w tym roku. Natomiast zespół rockowy „Sounds Good” wspólnie z zespołem „Palatium” zaprezentował współczesne kompozycje inspirowane lasem i przyrodą. Podczas koncertu usłyszeliśmy tradycyjne sygnały myśliwskie oraz wyłącznie muzykę myśliwską polskich kompozytorów (ryc. 9).

Gospodarzami uroczystości byli wielkopolscy łowczowie okręgowi – Aleksander Bella z Kalisza, Bernard Rux z Konina, Anna Wygocka z Leszna, Michał Kolasiński z Piły i Mikołaj Jakubowski z Poznania. Wielkopolscy myśliwi pokazali zaangażowanie i rozmach w przygotowaniu i przeprowadzeniu jubileuszu naszego związku. Dali dobry przykład do świętowania w kołach łowieckich kolejnych rocznic i jubileuszy (ryc. 10).



Ryc. 9. Trębacz myśliwscy na scenie Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (fot. Z. Tomczak)



Ryc. 10. Łowczowie okręgowi PZŁ w Wielkopolsce (od lewej – Bernard Rux, Michał Kolasiński, Aleksander Bella, Mikołaj Jakubowski i Anna Wygocka) (fot. Z. Tomczak)

Homilia prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka¹

Siostry i Bracia w Chrystusie Panu!

We wstępie do książki „Kultura łowiecka” znajdujemy zachętę, aby sięgając do *tego obfitego skarbcza, jakim jest właśnie kultura łowiecka wziąć z niego, co chcemy – wiedzę, będącą dorobkiem wielu pokoleń myśliwych, historie niezwykłych ludzi, myśliwskie zwyczaje, zajmujące legendy i fakty z historii łowiectwa*. Wśród tych faktów, wśród wydarzeń ze współczesnej historii polskiego łowiectwa, niewątpliwie szczególne miejsce zajmuje powstanie Polskiego Związku Łowieckiego. Inicjatywa zjednoczenia polskiego łowiectwa związana była m.in. z powołaniem do życia już w 1920 r., tutaj w Poznaniu, Polskiego Związku Myśliwych. I choć inicjatywa zjednoczenia polskich organizacji łowiectwa dojrzewała już od pierwszych lat odzyskania przez Polskę niepodległości, to przechodziła różne etapy, mające na celu choćby wypracowanie zasad jednoczenia polskich organizacji łowieckich. Swoistym kamieniem milowym na tej drodze było niewątpliwie powstanie Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich i w konsekwencji przystąpienie do niego również innych towarzystw łowieckich, w tym wspomnianego Polskiego Związku Myśliwych w Poznaniu. Przyjmując w kolejnych latach najpierw nazwę Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich, a od 1936 r. Polskiego Związku Łowieckiego, związek gromadził i jednoczył tych wszystkich, dla których troska – jak napisano w jednym z ówczesnych statutów – *około podniesienia zwierzostanów krajowych oraz opieka nad łowiectwem*

¹ Homilia Prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka wygłoszona podczas Mszy św. sprawowanej z okazji obchodów 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego w dniu 16 września 2023 r. w Bazylice Archikatedralnej św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Poznaniu.

pod względem ekonomicznym i etycznym, stanowiły priorytety działalności. Wspominając dziś ten trud zjednoczeniowy i gromadząc się tutaj, na uroczystej Eucharystii z okazji wielkopolskich obchodów 100-lecia istnienia Polskiego Związku Łowieckiego, dziękujemy Bogu i ludziom, szczególnie tym wszystkim, którzy nie tylko przyczynili się do powstania Związku, ale przez to minione stulecie zapisali i wciąż zapisują nowe karty jego historii. Są więc twórcami kultury łowieckiej i przyczyniają się do jej mądrego kształtowania. Idea powiązania prawa do polowania z obowiązkiem ochrony gatunków zwierząt łownych pozostaje przecież nie tylko waszym głównym zadaniem statutowym, ale także stanowi fundament modelu łowiectwa w naszym kraju. W tym duchu każde koło łowieckie, które pragnie być godnym kontynuatorem najpiękniejszych kart polskiego łowiectwa, wpisuje się nie tylko w bogatą i piękną tradycję, ale staje dziś w szeregu tych, którym na różnych płaszczyznach nieobca jest myśl, aby ten świat, świat natury stworzonej przez Boga i odkupionej w Chrystusie, ocalić od bezmyślnego zniszczenia i postępującej dewastacji. Każdy – jak wskazywał papież Franciszek – może współpracować jako narzędzie Boże w trosce o stworzenie, każdy ze swoją kulturą i swoim doświadczeniem, swoimi inicjatywami i możliwościami.

Drodzy Siostry i Bracia!

Człowiek, stworzony przez Boga na obraz i podobieństwo Boże, otrzymał od Stwórcy – jak usłyszeliśmy dziś w pierwszym czytaniu z Księgi Rodzaju – zadanie, *by panować nad innymi stworzeniami i nad całą ziemią, zaludniać ją i czynić sobie poddaną*. Ma też, przez swoją pracę, *uprząwiać ją i doglądać jej*, wykorzystując jednocześnie wypracowane w ten sposób owoce i dobra ziemi tak, *by stały się dla niego pokarmem*. Ale – jak wskazuje nam i przestrzega nas choćby papieska encyklika „*Laudato si*” – nie chodzi tutaj i nie może nigdy chodzić o *jakąś bezlitosną eksploatację natury, która wskazuje na dominujący i destrukcyjny obraz człowieka*. W biblijnym znaczeniu *panowanie* oznacza odpowiedzialność. *Panujcie, czyli przyjmijcie więc na siebie odpowiedzialność* – jak wprost tłumaczy nam ten tekst jeden z biblistów – *bo jako jedyne istoty stworzone jesteście w stanie to świadomie pojąć*. Z samej swej istoty, z samej prawdy o stworzeniu na obraz i podobieństwo Stwórcy, człowiek jest powołany przez Niego, *by uprząwiać i doglądać ten świat*, czyli – jak mówi nam wprost papież Franciszek – *chronić go i strzec, zachować i bronić, a także czuwać nad nim*. W tym kontekście papież Franciszek dodaje, że również z tej samej prawdy o stworzeniu człowieka przez Boga wynika zarówno *relacja odpowiedzialnej wzajemności między nim a naturą*, jak i ważna zasada, według której *każda wspólnota może wziąć z dóbr tej ziemi to, czego potrzebuje dla*

przeżycia, ale ma również obowiązek chronienia jej i zapewnienia, by nadal była ona płodna dla przyszłych pokoleń. Człowiek ma bowiem prawo czerpać dla siebie z zasobów ziemi i odpowiedzialnie korzystać z wszystkich dóbr przez Boga stworzonych, ale jednocześnie musi szanować prawa natury i delikatną równowagę między bytami tego świata. Musi zatem przewyciężyć w sobie egoistyczną chęć panowania nad światem i wszelkie despotyczne i niszczące ten świat działania. Najlepszym zaś sposobem postawienia człowieka na właściwym mu miejscu – wskazuje papież – i zarazem skończenia z jego roszczeniami do bycia absolutnym władcą tej ziemi jest ponowne przypomnienie postaci Ojca Stworzyciela i jedyne Pana świata, bo inaczej człowiek będzie chciał nieustannie na nowo narzucać rzeczywistości swoje prawa i własne interesy. W tym sensie wszyscy jesteście wezwani – jak przypomina nam dziś Ewangelia, aby być solą i światłem dla tego świata, dla świata, w którym naturalne zasoby – jak mówił papież Franciszek – są często również niszczone i grabione z powodu krótkowzrocznego rozumienia gospodarki i działalności handlowej oraz produkcji.

Moi Drodzy!

Wezwanie, z jakim Jezus zwraca się w dzisiejszej Ewangelii do swoich uczniów, przypomina nam, że *sól*, będąc tym składnikiem, który nadaje smak i konserwuje pokarm, jednocześnie ma tę właściwość, że chroni go przed zepsuciem. Używając tej ewangelicznej metafory, papież Franciszek wskazuje, że w takim razie rolą uczniów Chrystusa, rolą nas wszystkich, rolą tych, którzy słuchają tego słowa, jest również powstrzymanie tego, co powoduje zagrożenia i erozje niszczące tkankę społeczną. *Chodzi więc o to* – powie wprost papież – *by opierać się degradacji moralnej, dając świadectwo wartościom*. I nie chodzi wcale tylko o samo głoszenie prawdy, ale o życie na co dzień tym, co wyznajemy. *Chodzi* – jak wskazuje jeszcze papież Franciszek – *o promieniowanie*, a więc – mówiąc językiem dzisiejszej Ewangelii – chodzi właśnie o takie *światło, które może pochodzić również od naszych słów, ale musi przede wszystkim wynikać z naszych dobrych czynów*. Owszem, z pewnością wypowiedane słowa pozwalają rozpoznać to, kim jesteśmy, czym się kierujemy, co jest dla nas ważne i co istotne, a więc z czym się również utożsamiamy i za czym opowiadamy. W rzeczywistości jednak to dopiero nasze zachowanie, nasze postępowanie, a więc nasze czyny – na dobre i na złe – *pozostawiają ślad w innych osobach*. Pozostawiają też swój ślad w społeczeństwie i w świecie, w którym żyjemy i za który – powtórzę jeszcze raz – wszyscy jesteśmy odpowiedzialni. *Kruchy świat* – czytamy przypomnienie zawarte w encyklice „*Laudato si*” – *z człowiekiem, któremu Bóg powierza nad nim opiekę, stanowi zatem wyzwanie dla naszej inteligencji, aby*

rozpoznać, jak powinniśmy ukierunkować, kształtować i ograniczać naszą władzę. Ziemia została powierzona przez Boga człowiekowi – mówił kiedyś święty Jan Paweł II – aby ją uprawiał i strzegł jej. Gdy człowiek zapomina jednak o tej zasadzie i staje się tyranem, a nie stróżem natury, prędzej czy później natura zbuntuje się przeciw niemu. Dlatego tak ważna i tak pilna jest dziś potrzeba kształtowania postawy odpowiedzialności za dzieło stworzenia. Taka postawa nie może opierać się jednak tylko na ludzkich uczuciach lub bliżej niesprecyzowanych ambicjach. Wymaga ona raczej prawdziwego nawrócenia w naszym sposobie myślenia i postępowania. Trzeba nam bowiem dziś z jeszcze większą wrażliwością dostrzec, że odpowiedzialność za ład wewnątrz stworzenia i nasze obowiązki względem natury i Stwórcy są przecież także nieodłącznymi elementami naszej wiary. Szacunek dla życia i dla ludzkiej godności zakłada też poszanowanie dla stworzenia i troskę o nie, gdyż jest ono wezwane, aby wspólnie z człowiekiem chwalić Boga. W tym duchu warto nie tylko dostrzec to, co jest pasją i zamięłowaniem niektórych, ale jeszcze bardziej przypomnieć sobie dziś zadanie i obowiązek nas wszystkich. Niewątpliwie każde koło łowieckie jest szczególnym miejscem dla rozwijania takiej właśnie troski i takiego wychowania człowieka w poszanowaniu dla stworzenia. W tym duchu trzeba bowiem widzieć zarówno wasze starania o prawidłowe prowadzenie gospodarki łowieckiej, o wychowanie i edukację dzieci i młodzieży, jak i o przestrzeganie zasad etyki łowieckiej. Kto bowiem pozostaje im wierny, ten potrafi dostrzec również, jak jest ważne i istotne zachowanie środowiska naturalnego dla naszego dobra i dla dobra przyszłych pokoleń. Niech zatem radość jubileuszu i wdzięczność za wysiłek waszych przodków i wszystkich, którzy tworzą Polski Związek Łowiecki, złączy się z wezwaniem do jeszcze większej odpowiedzialności za powierzone dobro i do twórczego poszukiwania tego wszystkiego, co służy integralnemu rozwojowi człowieka i świata. Spuścizna historyczna i kulturowa łowiectwa jest niewątpliwie powodem do słusznej dumy. Jest też wciąż wezwaniem do takiego krzewienia etyki i pielęgnowania kultury łowieckiej, które będąc bogate przeszłością, jednocześnie zdolne są dziś unieść odpowiedzialność za przyszłość. Amen.

Wystąpienie przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego prof. Dariusza J. Gwiazdowicza¹

Dostojni Goście,
Drodzy Koleżanki i Koledzy!

Wszyscy chyba znamy legendę, którą zapisano w „Kronice Wielkopolskiej” w drugiej połowie XIII w. Chodzi o opowieść o trzech braciach, jakimi byli Lech, Czech i Rus. I choć jest wiele wersji tej legendy, chyba najbardziej znana jest ta z XV w., którą Jan Długosz zamieścił w „Kronikach Królestwa Polskiego”. A było to tak, że Lech w pogoni za okazyłym odyńcem oddalił się od swojego orszaku i zmęczony dotarł do rozległej polany, na której rosło okazałe drzewo, a na nim znajdowało się potężne gniazdo orła. Gdy piękny, biały orzeł wzbił się w powietrze i ukazał się na tle czerwonego, zachodzącego słońca, książę uznał to za znak i postanowił w tym miejscu zbudować gród – Gniezno. Polana została zamieszкана przez ród nazywany Polanami, których herbem stał się właśnie biały orzeł na czerwonym tle. Pamiętamy, że Czech powędrował na południe, gdzie powstały Czechy, a Rus na wschód, przyczyniając się do powstania Rosji. Tyle legenda. Analizując jednak fakty historyczne, wiemy, że pierwszy gród przedpiastowski powstał prawdopodobnie w VIII lub IX w. na jednej z wysp na Warcie, a dziś jest on nazywany „grodem Poznania”. Grody piastowskie powstały w X w. i oprócz Poznania było to jeszcze Gniezno, Giecz, Ostrów Lednicki

¹ Wystąpienie przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Wielkopolskich Obchodów Jubileuszowych 100-lecia PZŁ prof. dr. hab. Dariusza J. Gwiazdowicza wygłoszone w dniu 16 września 2023 r. podczas uroczystej Gali w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

(prawdopodobnie miejsce chrztu Polski). Ówczesne państwo Polan nie miało stolicy w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Ośrodek władzy znajdował się tam, gdzie akurat przebywał książę, a największymi grodami były Poznań i Gniezno. To tutaj, w Wielkopolsce, wszystko się zaczęło – Polska powstała w kraju nad Wartą. W początkach państwa polskiego tworzone także pierwsze regulacje prawne, a niektóre dotyczyły spraw łowieckich. Najstarszym aktem prawnym z tego zakresu był dekret Bolesława Chrobrego dotyczący ograniczeń w polowaniu na bobry.

Od tego czasu, przez kolejne 1000 lat, wiele się wydarzyło w dziejach łowiectwa w Wielkopolsce, ale dziś przywołamy jedynie ostatnie 100 lat. Nim jednak w 1923 r. zarejestrowano Centralny Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich (CZPSŁ), warto przypomnieć okres poprzedzający te wydarzenia, czasy gdy Polski nie było na mapach. Mimo że w zaborze pruskim było bardzo restrykcyjne prawo, silne represje wobec Polaków, zakazy dotyczące polskiego języka i kultury polskiej, polscy myśliwi wiele w tym czasie osiągnęli. W 1860 r. powstało Towarzystwo Łowcze w Wielkim Księstwie Poznańskim, a 10 lat później zorganizowano pierwszą wystawę łowiecką na ziemiach polskich. Otrzymała się ona w Kościanie w 1870 r. Powstałe w 1873 r. Towarzystwo Myśliwskie Wielkiego Księstwa Poznańskiego działało dosyć krótko i miało niewielki zasięg. Myśliwi w Wielkopolsce byli jednak ciągle aktywni, zorganizowali m.in. I Poznańską Wystawę Poroży (1900). Jednak dopiero Towarzystwo Łowieckie w Poznaniu utworzone w 1906 r. objęło zasięgiem całą Wielkopolskę, a pierwszym prezesem został Władysław Janta-Połczyński. Miało ono pięknie urządzonego klub przy ul. Wilhelmowskiej 14 (obecnie al. Karola Marcinkowskiego), w którym spotykali się członkowie. W kwietniu 1907 r. ukazał się pierwszy numer „Łowca Wielkopolskiego”, a w 1908 r. na prywatnej strzelnicy w Swarzędzu zorganizowano I Strzelanie Konkursowe Towarzystwa Łowieckiego. W 1909 r. odbyły się konkursy pracy psów myśliwskich, a także zorganizowano trzy wystawy łowieckie (1909, 1911, 1913), na których prezentowano głównie trofea.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Władysław Janta-Połczyński zarejestrował 12 maja 1920 r. Polski Związek Myśliwych (PZM), natomiast 16 grudnia zwołał zebranie założycielskie, przedstawił statut i jako wielki łowczy stanął na czele zarządu. Choć w założeniu PZM miał być organizacją ogólnopolską, największe towarzystwa łowieckie: galicyjskie, wileńskie i polskie z Warszawy nie przystąpiły do niego, gdyż działacze tych towarzystw uznawali PZM za organizację wielkopolską. Dlatego postanowili oni stworzyć struktury

organizacyjne polskiego łowiectwa od podstaw i po półtorarocznym procesie zjednoczeniowym 6 stycznia 1923 r. powstał Centralny Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich (CZPSŁ) z siedzibą w Warszawie. Wielkopolanie nie podpisali się pod tą inicjatywą, nie byli sygnatariuszami tych porozumień, żyjąc raczej w poczuciu porażki. W tej sytuacji w 1923 r. działalność PZM została zawieszona, a formalnie ją zakończono 21 czerwca 1924 r., w dniu przystąpienia powstałego w 1923 r. Wielkopolskiego Związku Myśliwych do CZPSŁ. Choć działalność PZM była bardzo krótka w historii polskiego łowiectwa, warto ją przypominać przy każdej nadarzającej się okazji.

Okres międzywojenny to czas dynamicznego rozwoju łowiectwa zarówno w Polsce, jak i na ziemi wielkopolskiej. Stanisław Wyrwiński, inspektor w Dyrekcji Lasów w Poznaniu, ażeby zintegrować polskich leśników i myśliwych po czasach zaborów i wyeliminować niemieckie pozdrowienia z języka potocznego, napisał na Walny Zjazd Leśników Wielkopolski i Pomorza, odbywający się w dniach 31 października–1 listopada 1920 r., tekst pt. „Hasło leśników polskich” do melodii Pierwszej Brygady. W ten sposób powstał utwór, który można traktować jako hymn polskich leśników, w którym po raz pierwszy pojawiło się pozdrowienie myśliwskie „darzbór!” znane dziś nie tylko w gronie myśliwych. Warto w tym miejscu wspomnieć też i o innej wyjątkowej postaci, jaką był ksiądz Ludwik Andrzej Niedbał (1872–1937). Wygłaszał on kazania w duchu patriotycznym, dlatego w 1907 r. władze pruskie oskarżyły go o wzywanie z ambony ludności do oporu i strajku wobec władz i skazały na miesiąc więzienia i 200 marek grzywny. Jego powrót z więzienia spotkał się z manifestacyjnym powitaniem ze strony miejscowego społeczeństwa. Dla myśliwych była to postać szczególnie ważna ze względu na zdolności organizacyjne oraz wyjątkowo cenne publikacje, takie jak np. „Hodowla, wychowanie i tresura wyzła dowodnego”, „Z łowisk wielkopolskich”, „Słownik myśliwski polsko-niemiecki i niemiecko-polski”. Mówię o tym nie bez podstawy, gdyż rozwój kynologii łowieckiej był w Wielkopolsce bardzo ważny. Dowodem na to był zorganizowany w 1922 r. przez Centralny Oddział Kynologiczny w Poznaniu I Popis Wyzłów Dowodnych w Wielkopolsce (udział wzięło 8 wyzłów). W 1929 r. w ramach Powszechnej Wystawy Krajowej (PWK) zorganizowanej w Poznaniu myśliwi przygotowali I Polską Powszechną Wystawę Łowiecką. Była to jedna z największych (jeśli nie największa) wystaw łowieckich w okresie międzywojennym w Polsce. W 1938 r. zorganizowano I Ogólnopolską Wystawę Grafiki Myśliwskiej (1938), co było nowatorskim spojrzeniem na kulturę łowiecką i łowiectwo jako źródło inspiracji twórczej.

Tę aktywność myśliwych wielkopolskich brutalnie przerwała II wojna światowa. „Rycerze św. Huberta” chwycili za broń i stanęli w obronie ojczyzny. Wielu z nich zginęło, a niektórzy trafili do obozów jenieckich. Postacią, którą warto przywołać w tym miejscu, jest Wiesław Szerbiński, późniejszy profesor, założyciel Katedry Gospodarstwa Łowieckiego w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu). W 1939 r. trafił on do niewoli i okupację spędził w kilku obozach jenieckich. I to właśnie w jednym z nich – Oflagu IIC w Woldenbergu (dzisiaj Dobiegniew) – napisał podręcznik zatytułowany „Łowiectwo”. Dziś, po 80 latach od jego powstania, dzięki staraniom zarządów okręgowych PZŁ w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu zostanie wydany reprint tego opracowania w postaci e-booka. Będzie to kolejne wyjątkowe wydarzenie w roku jubileuszowym 100-lecia PZŁ.

Po II wojnie światowej zmieniała się sytuacja polityczna i społeczna w Polsce, co dotyczyło także myśliwych. Postanowiono, że będzie nowe godło PZŁ. Niestety, wobec nierozstrzygnięcia konkursu na projekt nowej oznaki, 24 marca 1946 r. NRŁ przyjęła za symbol związkowy wieniec hubertowski widniejący w odznace Wielkopolskiego Związku Myśliwych, zmieniając w nim jedynie „WZM” na „PZŁ”. W 1953 r., po wejściu w życie nowego statutu PZŁ oraz wyeliminowaniu przez władze polityczne symboli chrześcijańskich z życia publicznego, zmieniono też godło PZŁ. Wieniec hubertowski zastąpiła eliptyczna tarcza z wizerunkiem ryczącego jelenia, otoczonego napisem Polski Związek Łowiecki. Hubertowski wieniec powrócił po zakończeniu okresu PRL-u i po raz pierwszy pojawił się na okładce materiałów na XVI Krajowy Zjazd Delegatów, który odbył się 15 XII 1990 r. Dziś wszyscy myśliwi znają symbol PZŁ, ale nie wszyscy wiedzą, że wywodzi się on z Wielkopolski.

W 1959 r. zorganizowano w Domu Myśliwskim w Poznaniu pierwszą po II wojnie światowej Ogólnopolską Wystawę Trofeów Łowieckich. Z założenia miała ona być przeglądem najlepszych polskich trofeów zdobytych po wojnie. Zastanawiano się, jaka będzie różnica pomiędzy trofeami z lat 1945–1951, kiedy to nie było jeszcze kryteriów selekcji zwierzyny, a trofeami zdobytymi po roku 1952. Wystawa okazała się dużym sukcesem organizacyjnym, a od tego czasu w Wielkopolsce zorganizowano kilkadziesiąt wystaw. Ostatnia odbyła się w tym roku podczas targów Euro Target Show w Poznaniu i była to największa w Polsce wystawa w roku jubileuszowym 100-lecia PZŁ (największa powierzchnia wystawiennicza i największa liczba odwiedzających).

W 1958 r. na bazie Ośrodka Hodowli Zwierzyny „Czempin” powołano Stację Badawczą Polskiego Związku Łowieckiego w Czempiniu. Od 1965 r. kierownictwo stacji objął Zygmunt Pielowski, późniejszy profesor, autor wielu znanych monografii, takich jak np. „Zajac”, „Sarna”, „Łoś” czy opracowania „Ptaki drapieżne”. W stacji prowadzono badania naukowe, monitoring nie tylko zwierząt łownych, ale także kursy szkoleniowe dla myśliwych. W listopadzie 1972 r. Zarząd Główny powołał zespół w składzie: Zygmunt Pielowski, Czesław Sielicki, Wacław Lesiński i Bogusław Moś, który miał opracować zasady funkcjonowania odrodzonego w Polsce sokolnictwa. Zebranie założycielskie odbyło się w grudniu 1972 r. w Poznaniu, a podczas spotkania przyjęto założenia organizacyjne, kierunki dalszych działań oraz wybrano zarząd, na czele którego stanął właśnie Zygmunt Pielowski. To wtedy też Czempin stał się „stolicą” odrodzonego w Polsce sokolnictwa.

Inną wartą odnotowania placówką jest Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie. Powstało ono z inicjatywy wielkopolskich myśliwych w 1977 r. I choć dziś jest to filia Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, wkład myśliwych w rozwój tej placówki jest ciągle bardzo ważny. Przykładem może być kolekcja trofeów myśliwskich w postaci spreparowanych zwierząt, która została przekazana przez Adama Smorawińskiego.

Ważną inicjatywą wielkopolskich myśliwych były wydawane przez nich czasopisma łowieckie. Pierwszym z nich jest „Zachodni Poradnik Łowiecki” wydawany w latach 1960–1972 i reaktywowany w 2001 r., co było ogromną zasługą dr. Zdzisława Klejnotowskiego. Drugim czasopismem był „Darzbór. Wielkopolski Poradnik Łowiecki” wychodzący nieregularnie w latach 1974–1980. Jednak na szczególną uwagę zasługuje rzesza wspaniałych wielkopolskich autorów i ich wyjątkowe książki. Wspominałem już prof. Z. Pielowskiego, ale pozwólcie Państwo, że wymienię jeszcze kilku innych, np. doc. Tadeusza Puchalskiego i jego książkę pt. „Broń śrutowa i technika strzelana”, prof. Bogusława Fruzińskiego, autora monografii pt. „Dzik”, autora większości rozdziałów w podręczniku pt. „Łowiectwo” oraz wielu wartościowych publikacji naukowych, czy Andrzeja Brabletza i jego książki z zakresu kynologii, np.: „Łowiectwo – kynologia myśliwska”, „Psy myśliwskie”, „Na tropie”, „Kynologia łowiecka”. Warto w tym miejscu wymienić dwie pozycje książkowe, jakie powstały w ostatnich latach dzięki zaangażowaniu Wielkopolan, to „Kultura łowiecka” oraz „Łowy i historia”, które są jedynymi tego typu opracowaniami na świecie.

Dziś często się mówi, że Wielkopolska to centrum kultury łowieckiej w Polsce i jest w tym sporo racji. Duża w tym zasługa naszych

muzyków i stworzonych przez nich zespołów muzyki myśliwskiej. To w Wielkopolsce działa Zespół Reprezentacyjny Polskiego Związku Łowieckiego pod kierownictwem Mieczysława Leśniczaka, to u nas powstał zespół „Babrzysko” pod kierunkiem wybitnego kompozytora Krzysztofa Kadleca, to wreszcie tutaj koncertuje kilkanaście zespołów sygnalistów otaczanych troskliwą opieką przez prezesa Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ Macieja Strawę – prowadzącego dzisiejszą galę. Będziecie mieli Państwo okazję wysłuchać dziś tych wspaniałych muzyków. Ich wkład w rozwój muzyki myśliwskiej jest przeogromny, dziesiątki nowych kompozycji, książka pt. „Las i myślistwo w muzyce polskiej”, kilkanaście nagranych płyt, ale i setki wyjątkowych koncertów. Wymienię jeden przykładowy: to prawykonanie pierwszej polskiej opery, a zarazem pierwszej opery o tematyce łowieckiej w Europie „Heca albo polowanie na zającą” w 2008 r.

Jeśli do tych wymienionych wydarzeń dodamy jeszcze aktywność kynologiczną, np. I Wielkopolską Wystawę Psów Rasowych w Poznaniu (1953), I Międzynarodową Wystawę Psów Rasowych na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich (1962), pierwsze w kraju próby pracy dla terierów, jamników i cocker spanieli zorganizowane przez Wojewódzką Komisję Hodowli i Tresury Psa Myśliwskiego (1963), I Polowe Próby Psów Gończych im. ppłk. Piotra Kartawika (Golejewko, pow. Rawicz, 1971), I Jesienne Konkursy Psów Gończych Polskich Ogarów im. ppłk. Piotra Kartawika (Rychtal koło Kępna, 1972), I Międzynarodowy Konkurs Norowców w Poznaniu (1992), Europejską Wystawę Psów Rasowych w Poznaniu (2000), Światową Wystawę Psów Rasowych w Poznaniu (2006), to widać, jak ważną rolę w Wielkopolsce odgrywa miłość do psa myśliwskiego.

Istotną sprawą dla wielkopolskich myśliwych była i jest kwestia strzelectwa myśliwskiego. Co prawda zawody strzeleckie odbywały się od początku XX w., jednak zazwyczaj miały charakter lokalny, a jedne z ważniejszych to zorganizowane przez Wielkopolski Związek Myśliwych w 1932 r. – VII Narodowe Zawody Strzeleckie i Łucznicze w Poznaniu. Zawody odbywały się na strzelnicy wojskowej w Poznaniu zlokalizowanej przy ul. Bukowskiej. Gdy w 1974 r. przy wsparciu około 5 tys. wielkopolskich myśliwych wybudowano strzelnicę w Antoninku, od tego czasu obiekt ten jest bardzo ważny na mapie wielkopolskiego łowiectwa. To tutaj odbywają się nie tylko imprezy strzeleckie (szkolenia, treningi czy zawody), ale także pikniki czy spotkania koleżeńskie, prelekcje itd. Dzięki ścisłej współpracy zarządów okręgowych w Wielkopolsce każdego roku organizuje się około 50, a w okręgu poznańskim 20 zawodów strzeleckich. Wielkopolska była organizatorem wielu im-

prez strzeleckich o zasięgu ogólnopolskim, takich jak np. mistrzostwa Polski (klasa mistrzowska, klasa powszechna, Diany), ale także krajowy konkurs kół łowieckich czy finał ligi strzeleckiej; imprez tego typu w ostatnich 20 latach było 18.

W tym roku obchodzimy jubileusz 100-lecia PZŁ i także na ziemi wielkopolskiej są organizowane specjalne uroczystości. Każdy jubileusz to czas, aby obejrzeć się za siebie i przywołać historię, niektórych ludzi, wybrane wydarzenia, co właśnie zrobiłem. Ale każdy jubileusz skłania też do refleksji nad tym, z czym borykamy się na co dzień. Czym jest zatem współczesne łowiectwo? Jaka jest rola dzisiejszych myśliwych?

Obecnie łowiectwo przestało być podstawowym źródłem dostarczania żywności, nie jest także formą rozrywki czy zabawy, choć tak jest często postrzegane. Kilkadziesiąt lat temu rozpoczął się nowy etap w historii łowiectwa i dziś żyjemy w okresie przejściowym, współuczestniczymy w zmianach, jakie zachodzą. Aby lepiej zrozumieć zadania, przed jakimi stoi współczesne łowiectwo, trzeba pochylić się nad oczekiwaniami społecznymi. Wszyscy chcemy żyć bezpiecznie, wygodnie, dostatnio i dlatego zmieniamy środowisko przyrodnicze. Rozwijamy budownictwo mieszkaniowe, powstają nowe miejsca pracy, budujemy autostrady, zmienia się struktura upraw rolniczych. Ten zmieniający się na naszych oczach krajobraz jest efektem przekształceń dokonywanych przez człowieka. Skutkuje to różnicowaniem warunków środowiskowych – dla jednych zwierząt warunki bytowania są teraz lepsze i dlatego ich liczebność zdecydowanie wzrasta, a dla innych skrajnie negatywne i dlatego jest ich coraz to mniej. Podstawowym zadaniem współczesnych myśliwych jest wspieranie gatunków zagrożonych, ale i redukcja tych, które stanowią zagrożenie dla naszego życia i zdrowia lub wyrządzają nadmierne szkody, utrudniając tym samym prowadzenie gospodarki leśnej, rolnej czy rybnej.

Wszyscy w tym gronie wiemy, że zwierzyna w stanie wolnym jest własnością skarbu państwa, a państwo zleciło zarządzanie populacjami gatunków łownych myśliwym zrzeszonym w PZŁ. Wykonujemy zatem swoje obowiązki zgodnie z podstawami prawnymi i robimy to najlepiej, jak potrafimy. Niestety państwo powierzyło nam zadania do wykonania, ale nas nie wspiera. Decyzjami parlamentarzystów i rządu rzuca nam kłody pod nogi. To smutne, że nie doceniają oni ciężkiej pracy myśliwych, dzięki której skarb państwa nie musi ponosić kosztów. Podatnik nie musi za to płacić. Zarzuca się nam, że wykonywanie tej pracy sprawia nam przyjemność, frajdę. Ale co złego w tym, że wykonujemy swoje ustawowe obowiązki z pasją? Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy z nami współpracują

na co dzień. W imieniu wszystkich myśliwych dziękuję rolnikom, leśnikom, samorządom terytorialnym, służbom weterynaryjnym, policji, gdyż wspólnie udało się nam rozwiązać wiele problemów, piętrzących się trudności. W efekcie zmniejszyliśmy liczbę wypadków na drogach, ograniczyliśmy rozprzestrzenianie się wielu chorób, takich jak wścieklizna, ASF czy ptasia grypa, ograniczyliśmy rozmiar szkód na polach i w lasach, a także wsparliśmy ochronę wielu rzadkich gatunków.

Lecz gdy patrzymy w przyszłość, budzi się w nas poczucie niepokoju, rodzą się uzasadnione obawy, które wynikają z faktu, że bywamy czasem środowiskiem skonfliktowanym, i to nie tylko chodzi o personalne potyczki w kołach łowieckich, ale bardziej o organy centralne w Warszawie. Do tego obserwujemy wzrost zagrożeń zewnętrznych, np. wrogość niektórych organizacji społecznych wspieranych przez celebrytów i media. Niepokoi nas rozwój cyberagresji, która na naszych oczach przeradza się w ekoterroryzm. A jeśli uświadomimy sobie naszą słabość organizacyjną, nieporadność w rozwiązywaniu trudnych spraw, brak wizji i strategii rozwoju PZŁ, nasze obawy o przyszłość są jak najbardziej uzasadnione.

Sytuacja w Ukrainie uświadomiła nam, jak wszystko, co dla nas ważne, może być szybko stracone. Nasi przyjaciele myśliwi w Ukrainie są na pierwszej linii frontu, a my staramy się ich wspierać, wysyłając pomoc. W historii już bywało, że myśliwi znający teren, umiejący się dobrze posługiwać bronią walczyli o wolność w powstaniach i wojnach. Obyśmy nie doczekali takich czasów, ale jeśli zajdzie taka potrzeba, to jestem pewien, że Ojczyzna będzie mogła na nas liczyć, gdyż fundamentalne wartości patriotyczne są głęboko zakorzenione w świadomości polskich myśliwych.

Za chwilę odnowimy nasze ślubowanie myśliwskie. To ważne, abyśmy przypomnieli sobie słowa przysięgi. Łowiectwo od stuleci opiera się nie tylko na zasadach prawnych, ale także etyce łowieckiej. Pamiętajmy, że: „Non omne quod licet honestum est” (Nie wszystko, co dozwolone, jest godziwe). Podnośmy poziom naszej wiedzy, podnośmy profesjonalizm w wykonywaniu naszych obowiązków.

Analizując 100-letnią historię PZŁ, wyraźnie widać, że wszelkie trudne chwile, kryzysy, problemy i konflikty były rozwiązywane dzięki pracowitości, zaangażowaniu i jedności wszystkich myśliwych. Dziś jest nas prawie 130 tys. Jesteśmy w różnym wieku, reprezentujemy najróżniejsze zawody, mamy zróżnicowane poglądy polityczne i religijne, może także odmienną wizję rozwoju łowiectwa, ale właśnie w tym zróżnicowaniu tkwi nasza siła. Łączą nas wspólne cele – dobro przyrody i rozwój łowiectwa. Dlatego podejmujemy wszelkie inicjatywy służą-

ce jednoczeniu naszego środowiska. Nie bójmy się dyskusji i krytyki, a jeśli jest ona uzasadniona, to korzystajmy z niej i poprawiajmy to, co złe. Warto w tym miejscu przypomnieć afrykańskie przysłowie, które mówi: „Jeśli chcesz iść szybko, idź sam, ale jeśli chcesz iść daleko, to chodźmy razem”. A my chcemy zajść daleko w przyszłość, dlatego powinniśmy być silną, dobrze funkcjonującą, zgraną grupą ludzi, którzy podążają w tym samym kierunku.

Sylwia Głazowska

Komisja Strzelecka ZO PZŁ w Poznaniu

sylgla@gazeta.pl

III Finał Ligi Strzeleckiej w Poznaniu

Współczesne łowiectwo powinno być rozumiane jako ochrona przyrody z uwzględnieniem zachowania równowagi w ekosystemach, ale by to zrealizować, potrzebna jest zasada zachowania równowagi pomiędzy wybranymi gatunkami zwierząt. Nie możemy jednak zapominać, że na to wszystko składa się wiele wzajemnie od siebie zależnych czynników, z których umiejętności strzeleckie nas, myśliwych, wiodą prym i są podstawą do uprawiania łowiectwa zgodnego z zasadami etyki. Żeby temu obowiązkowi sprostać, musimy odwiedzać strzelnice, by tam sukcesywnie i systematycznie rozwijać swoje umiejętności strzeleckie. Podnosić kwalifikacje możemy na różne sposoby – czy to na indywidualnych treningach czy biorąc udział w zawodach strzeleckich na różnych szczeblach. Na strzelnicy ZO PZŁ w Poznaniu – Lizawce w Antoninku – zarówno szkolenia, jak i treningi prowadzone są przez cały sezon strzelecki z udziałem kwalifikowanych instruktorów w części praktycznej, a także lektorów w części teoretycznej. Odbывające się na tej strzelnicy zawody różnej rangi stanowią rodzaj sprawdzianu umiejętności strzeleckich każdego uczestnika. Odnosi się to także do wszystkich zawodów z udziałem kół łowieckich, które pozwalają ocenić poziom wyszkolenia i umiejętności strzeleckich poszczególnych członków danego koła. Każde zawody oprócz wspomnianych już celów obejmują element popularyzacji strzelectwa i łowiectwa w naszym okręgu. Żyjemy nadal w atmosferze obchodów jubileuszu 100-lecia powstania Polskiego Związku Łowieckiego. Właśnie ten jubileusz był doskonałą



okazją dla wszystkich amatorów strzelectwa w naszym okręgu do podnoszenia umiejętności strzeleckich. Zainteresowanie strzelectwem myśliwskim na przestrzeni choćby dwóch ostatnich dekad wzrasta. Należy podkreślić, że od dłuższego czasu zauważalny jest również wzrost zainteresowania strzelectwem wśród płci pięknej, co jednoznacznie wzbogaca stronę estetyczną łowiectwa. Dowodem tego jest udział corocznie w etapie przygotowawczym średnio około 150 kandydatów. Na uzyskanie oczekiwanych umiejętności strzeleckich wpływa wiele okoliczności, a niemal zasadnicze znaczenie w tym względzie ma odpowiedni przydział opiekuna w okresie stażu kandydata. Niemal wszystkim nowo wstępującym w trakcie ich zajęć wpaja się motto, jakie powin-

W klimacie obchodów jubileuszu 100-lecia PZŁ na strzelnicy myśliwskiej w Poznaniu-Antoninku odbyły się coroczne Mistrzostwa Okręgu oraz słynny na całą Polskę Puchar Targów Poznańskich. Nie wątpliwie największym strzeleckim wydarzeniem w roku jubileuszowym był III Finał Ligi Strzeleckiej, który odbył 17 września 2023 r. (ryc. 1). Zawody te przeprowadzono w pełnym pięcioboju myśliwskim (z myśliwską osią praktyczną) w jednym dniu, według „Regulaminu zasad strzelań myśliwskich na zawodach organizowanych przez PZŁ – pięciobój i sześciobój”. Mogli w nich uczestniczyć tylko członkowie PZŁ legitymujący się ważną legitymacją PZŁ, będący członkami drużyn zakwalifikowanych do III Finału Ligi Strzeleckiej: Tarnobrzeg, Gorzów Wielkopolski, Warszawa, Poznań, Radom, Białystok, Rzeszów, Katowice, Bielsko-Biała, Toruń, Gdańsk, Kalisz. Sędzią głównym zawodów był kolega Wojciech Szymański, a zastępcą koleżanka Sylwia Głazowska. Celem tych zawodów było wyłonienie drużynowego mistrza PZŁ w 2023 r. w klasie otwartej oraz dwóch wicemistrzów, a także wyło-

nienie indywidualnego mistrza Polskiego Związku Łowieckiego w roku 2023 w klasie otwartej oraz dwóch wicemistrzów. Niezależnie od tego, celem zawodów było zintegrowanie środowisk myśliwskich z różnych regionów kraju. Każde zawody mają też służyć popularyzacji strzelectwa myśliwskiego w ogóle.

Zawody przeprowadzono w formule pięcioboju w trzech konkurencjach śrutowych i dwóch kulowych. Konkurencje śrutowe odbywały się na:

- kręgu myśliwskim 20 rzutków, w tym 8 rzutków pojedynczych i 6 dubletów,
- osi myśliwskiej 20 rzutków, w tym 5 rzutków pojedynczych, 5 dubletów oraz 5 rzutków strzelanych na ścieżce z podchodu,
- myśliwskiej osi praktycznej 20 rzutków, w tym 6 pojedynczych oraz 7 dubletów strzelanych z trzech bramek.

Konkurencje kulowe przeprowadzono na osi dzik w przebiegu, w tym 5 przebiegów z prawej do lewej i 5 z lewej do prawej oraz do makiety rogacza i lisa. I tutaj każdy zawodnik zobowiązany był do oddania 5 strzałów do makiety rogacza i 5 strzałów do makiety lisa, przy czym wszystkie strzały należało oddać zza słupka stałego. Zgodnie z obowiązującym regulaminem za każdy trafiony rzutek przyznawano 5 punktów, zaś przy trafieniu rogacza i lisa, a także dzika w przebiegu liczba zdobytych punktów wynika z dodawania wartości punktowych trafionych pierścieni.

Na tych zawodach przeprowadzono następujące klasyfikacje: drużynową otwartą oraz indywidualną otwartą. Klasyfikacja drużynowa – suma wyników ośmiu reprezentantów z danego okręgu PZŁ, w tym 6 zawodników posiadających klasę mistrzowską oraz 2 zawodników z klasą powszechną. Należy podkreślić, że o kolejności miejsc drużynowych decydowała suma uzyskanych punktów przez wszystkich reprezentantów danego okręgu, a o kolejności w klasyfikacji indywidualnej – suma uzyskanych punktów przez danego zawodnika.

Regulamin zawodów przewidywał, że o kolejności w przypadku zdobycia równej liczby punktów przez dwie drużyny lub większą liczbę drużyn czy w przypadku klasyfikacji indywidualnej przez dwóch lub większą liczbę zawodników decydować miały:

- lepszy wynik w strzelaniu śrutowym,
- lepszy wynik w strzelaniu na kręgu myśliwskim,
- lepszy wynik w MOP,
- lepszy wynik uzyskany na osi myśliwskiej,
- lepszy wynik w konkurencji dzik w przebiegu.



Ryc. 2. Drużynowy mistrz PZŁ w roku 2023 w klasie otwartej – drużyna ZO PZŁ Poznań wraz z przewodniczącą Komisji Strzeleckiej koleżanką Sylwią Głazowską (z archiwum ZO PZŁ w Poznaniu)

Założono, że jeśli powyższe zasady nie przyniosłyby ostatecznego rozstrzygnięcia, to w przypadku klasyfikacji drużynowej o zajęciu miejsca od I do VI zadecyduje mniejsza rozpiętość między pierwszym a ostatnim zawodnikiem danej drużyny, a następnie wynik najlepszego zawodnika z drużyny w klasyfikacji indywidualnej. W klasyfikacji indywidualnej w przypadku uzyskania równej liczby punktów przez dwóch i więcej zawodników o pierwszych trzech miejscach decyduje dogrywka, tzw. baraż, polegająca na strzelaniu przez wszystkich w jednej konkurencji, którą wyznaczy sędzia główny zawodów jeszcze przed rozpoczęciem imprezy. Należy podkreślić, że każdy uczestnik startujący w zawodach, a także wszyscy sędziowie zobowiązani byli do posiadania ochronników oczu i uszu oraz odpowiedniego nakrycia na głowę. Każdy zawodnik zobowiązany był do posiadania tzw. paska kontrolnego.

W III Finale Ligi Strzeleckiej w klasyfikacji Dian najlepszy wynik osiągnęła koleżanka Ewelina Wysogład z ZO PZŁ Toruń, uzyskując 356 pkt, a w klasyfikacji Senior – reprezentant ZO PZŁ Bielsko-Biała, kolega Adam Szczotka (418 pkt).

Klasyfikacja indywidualna w klasie mistrzowskiej:

- I miejsce kolega Stanisław Bać, ZO PZŁ Rzeszów – 465 pkt,
- II miejsce kolega Michał Karpik, ZO PZŁ Toruń – 464 pkt,
- III miejsce kolega Tomasz Szymański, ZO PZŁ Poznań – 462 pkt,

- IV miejsce kolega Jakub Madej, ZO PZŁ Radom – 461 pkt,
- V miejsce kolega Marcin Fiszer, ZO PZŁ Poznań – 459 pkt,
- VI miejsce kolega Mariusz Pasztaleniec, ZO PZŁ Tarnobrzeg – 458 pkt.

Klasyfikacja indywidualna w klasie powszechnej:

- I miejsce kolega Adam Woźniak, ZO PZŁ Poznań – 446 pkt,
- II miejsce kolega Jakub Woźniak, ZO PZŁ Poznań – 432 pkt,
- III miejsce kolega Karol Bajda, ZO PZŁ Białystok – 430 pkt,
- IV miejsce kolega Mateusz Barszcz, ZO PZŁ Radom – 426 pkt,
- V miejsce kolega Rafał Stodolski, ZO PZŁ Kalisz – 415 pkt,
- VI miejsce kolega Przemysław Dytkowski, ZO PZŁ Katowice – 413 pkt.

W klasyfikacji drużynowej:

- I miejsce ZO PZŁ Poznań – 3504 pkt,
- II miejsce ZO PZŁ Gorzów Wielkopolski – 3444 pkt,
- III miejsce ZO PZŁ Radom – 3422 pkt,
- IV miejsce ZO PZŁ Gdańsk – 3412 pkt,
- V miejsce ZO PZŁ Tarnobrzeg – 3409 pkt,
- VI miejsce ZO PZŁ Białystok – 3397 pkt.



Ryc. 3. Klasyfikacja indywidualna otwarta (I miejsce kolega Stanisław Bać, II miejsce kolega Michał Karpik, III miejsce kolega Tomasz Szymański, IV miejsce kolega Jakub Madej, V miejsce kolega Marcin Fiszer, VI miejsce kolega Mariusz Pasztaleniec) (z archiwum ZO PZŁ w Poznaniu)

Jak wynika z powyższego zestawienia, drużynowym mistrzem Polskiego Związku Łowieckiego w roku 2023 w klasie otwartej została drużyna z ZO PZŁ w Poznaniu w składzie: Tomasz Szymański, Marcin Fiszer, Adam Woźniak, Jakub Woźniak, Kaper Kazubski, Lech Nowak, Rafał Dobrzykowski, Roman Rączka (ryc. 2). Wicemistrzowie to drużyna z ZO PZŁ w Gorzowie Wielkopolskim i Radomiu.

Natomiast mistrzem indywidualnym w klasie otwartej został kolega Stanisław Bać z ZO PZŁ w Rzeszowie, a wicemistrzami – kolega Michał Karpik, ZO PZŁ w Toruniu oraz Tomasz Szymański, ZO PZŁ w Poznaniu (ryc. 3).

Należy podkreślić, że zawody przebiegły w koleżeńskej atmosferze z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Nie odnotowano żadnych kwestii spornych ani uwag do sposobu sędziowania.

Krzysztof Mielnikiewicz

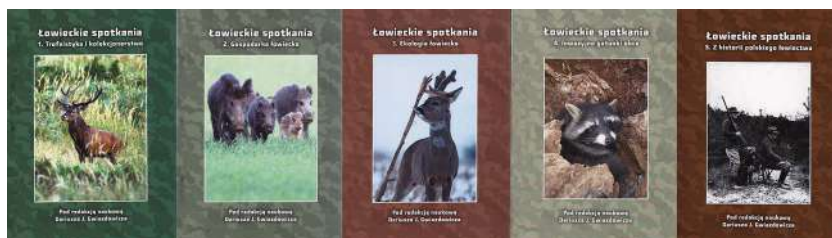
Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej
kmielnikiewicz@wp.pl

„Łowieckie spotkania” stały się tradycją

Wstęp

Jedna z ważniejszych przesłanek, związanych z koniecznością podejmowania przez myśliwych coraz trudniejszych wyzwań na froncie walki z krytykantami polowań i tradycji łowieckich, skłoniła prof. Dariusza J. Gwiazdowicza – przewodniczącego Komisji Kultury NRŁ oraz ORŁ (obecnie ZO skupione w Wielkopolskim Sejmiku Łowieckim), do zainicjowania przed trzema laty organizacji tematycznych seminariów pt. „Łowieckie spotkania”, zakończonych wydaniem pokonferencyjnych opracowań książkowych. Konferencje organizowane rotacyjnie w wielkopolskich okręgach spełniają też rolę dydaktyczną, wyposażają mniej doświadczonych myśliwych w wiedzę przyrodniczą, hodowlaną i kulturową oraz wskazują na potrzebę zachowania etycznych postaw w łowiecku i poza nim (ryc. 1).

Tematyka spotkań: „Trofeistyka i kolekcjonerstwo” (Kościan 2020), „Gospodarka łowiecka” (Goraj 2021), „Ekologia łowiecka” (Poznań 2022), „Inwazyjne gatunki obce” (Manowo 2022). Piąta konferencja odbyła się 20 października 2023 r. na terenie kompleksu pałacowego w Mikorzynie (okręg koniński), należącego niegdyś do Alfreda Wierusz-Kowalskiego, wybitnego artysty malarza scen myśliwskich, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, później członka i ho-



Ryc. 1. Publikacje pokonferencyjne „Łowieckich spotkań”

norowego profesora tej uczelni. Tematem przewodnim konferencji była historia polskiego łowiectwa.

Gospodarz imprezy Bernard Rux, łowczy okręgowy z Konina, doskonale uniósł ciężar sprawnego przygotowania imprezy, powitał licznie zgromadzonych gości, a wśród nich Władysława Kocaja, wicestarostę konińskiego, Barbarę Łechtańską, zastępczynię wójta Kazimierza Biskupiego, Annę Walkowską, wicedyrektorkę Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie, przybyłą z młodzieżą Technikum Leśnego i ich wychowawczynią Martą Cieślak – dianą odznaczoną podczas konferencji brązowym Medalem Zasługi Łowieckiej. Nie zabrakło przedstawicieli nadleśnictw z Koła i Turku, przybyli reprezentanci mediów, sokolnicy, myśliwi miejscowych kół łowieckich oraz członkowie



Ryc. 2. Zespół Muzyki Myśliwskiej „Babrzysko”. Od lewej: Krzysztof Kadlec, Laszlo Kajan, Piotr Cebernik

Komisji Kultury NRŁ. Muzycznie spotkanie upiększył Krzysztof Kadlec z członkami zespołu „Babrzysko” Piotrem Cebernikiem i Laszlo Kajanem (ryc. 2). Kaliskich myśliwych reprezentował łowczy okręgowy Aleksander Bella. O myśliwski wystrój sali, wystawę łowiecką i prezentację multimedialną ukazującą walory przyrodnicze ziemi konińskiej zadbali myśliwi KŁ „Drop” w Kazimierzu Biskupim przy zaangażowaniu Marka Tyrańskiego, instruktora zarządu okręgowego, zarazem członka koła. Część referatową poprzedzono wręczeniem medali i odznaczeń miejscowym myśliwym.



Ryc. 3. Prof. Dariusz J. Gwiazdowicz – pomysłodawca „Łowieckich spotkań” z Bernardem Ruxem, łowczym okręgowym z Konina



Ryc. 4. Podczas konferencji. Na pierwszym planie Aleksandra Szulc i Bogdan Kowalcze

„Primus inter Venatores”

W Mikorzynie prof. D.J. Gwiazdowicz podzielił się z zebranymi interesującymi i cennymi informacjami o dokonaniach Komisji Kultury NRŁ i Komisji Kultury ZO PZŁ w Poznaniu, którym przewodniczył w kadencji 2018–2023, inspirowanych m.in. jubileuszem 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego (ryc. 3, 4). Spośród licznych dokonań na niwie kultury łowieckiej na uwagę zasługują dwie cenne inicjatywy, ujawnione 20 października 2023 r. w dawnej mikorzyńskiej posiadłości Alfreda Wierusz-Kowalskiego (ryc. 5).

Przewodniczący Komisji Kultury NRŁ zaprezentował ustanowiony z własnej inicjatywy medal z certyfikatem godności „Primus inter Venatores”, zaakceptowany w środowisku znanych działaczy kultury, który nadawany jest przez kapitułę raz w roku myśliwemu, który „... ze swymi wybitnymi osiągnięciami dla rozwoju polskiego łowiectwa, przykładem dla braci myśliwskiej być powinien”. Projekt graficzny odznaczenia opracował wszechstronnie utalentowany Henryk Mąka, były pracownik Stacji Badawczej PZŁ w Czempiniu. Na awersie wid-



Ryc. 5. Komisja Kultury Naczelnej Rady Łowieckiej kadencji 2018–2023. Od lewej: Henryk Mąka, Aleksandra Matulewska, Dariusz J. Gwiazdowicz, Aleksandra Szulc, Bogdan Kowalcze, Leszek Szewczyk, Krzysztof Mielnikiewicz, Maciej Strawa



Ryc. 6. Awers i rewers medalu „Primus inter Venatores”
oraz certyfikat medalu „Primus inter Venatores”

nieje myśliwy z gończymi, zaś na rewersie umieszczono gałązkę złomu oraz miejsce, na grawerunek – numer medalu i nazwisko myśliwego (ryc. 6). Wybitny kompozytor muzyki myśliwskiej Krzysztof Marceli Kadlec skomponował z tej okazji okolicznościową fanfarę pt. „Primus inter Venatores”, graną podczas uroczystości wręczania odznaczenia. Medale dotychczas otrzymali: piszący te słowa za 2023 r. i Włodzimierz Łapiński – ceniony fotografik przyrody – za 2024 r. (ryc. 7).



Ryc. 7. Prof. Dariusz J. Gwiazdowicz wręcza medal „Primus inter Venatores” z numerem 1 Krzysztofowi Mielnikiewiczowi

„Łowiectwo” prof. Wiesława Szczercińskiego – reprint wyjątkowego podręcznika

Kolejną niespodzianką była prezentacja 750-stronicowego reprintu formatu A4, nieopublikowanego dzieła (podręcznika) napisanego w Oflagu II C w Woldenbergu w 1943 r. przez Wiesława Szczercińskiego.

Po klęsce wrześniowej 1939 r. osadzeni w oflagach i stalagach oficerowie służby czynnej i rezerwiści, wśród nich wielu spod znaku św. Huberta, rozpoczęli działalność organizacyjną i kulturową w niemal wszystkich dziedzinach zainteresowań. Łowieckie ślady działalności kulturalnej jeńców znajdujemy tam, gdzie powstały łowieckie i leśne struktury organizacyjne – koła łowieckie i koła leśników, gdzie osadzonymi myśliwymi i leśnikami byli ludzie pióra, artyści, dziennikarze, organizatorzy biegów hubertowskich w dobrach ziemiańskich i w wojsku II RP. Do najwybitniejszych spośród nich należeli: Józef Włady-

sław Kobylański (oflagi VI E Dorsten i VI B Dössel), Józef Goetz (VII A Murnau), płk Władysław Rozwadowski (II B Arnswalde, II D Gross Born) oraz Wiesław Szczerbiński (XI A Osterode, II B Arnswalde, II C Woldenberg) – bohater dalszej opowieści.

Prof. dr hab. Wiesław Szczerbiński, powstaniec wielkopolski, uczestnik walk z bolszewickim najeźdźcą w 1920 r., prekursor ekologii łowieckiej, autor licznych prac naukowych publikowanych w prasie łowieckiej, leśnej i naukowej – to wspaniała, ale niedoceniana i zapomniana postać. Została jednak przypomniana przed sześcioma laty przez profesorów Dariusza J. Gwiazdowicza i śp. Jerzego Wiśniewskiego w książce biograficznej „Profesor Wiesław Szczerbiński (1900–1972)”, wydanej nakładem Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W przedmowie autorzy wyrażają uznanie dla profesora za – jak piszą – „nowatorskie spojrzenie (...) na gospodarkę łowiecką, która jego zdaniem powinna być oparta na prawach przyrody. Jego innowacyjne poglądy, w pełni dzisiaj popierane i wdrażane, nie znajdowały akceptacji w ówczesnym *środowisku naukowym i praktyce łowieckiej*. Nie doczekał się też uznania po śmierci, choćby tablicy pamiątkowej, które są w naszym kraju dość chętnie zawieszane” (ryc. 8).

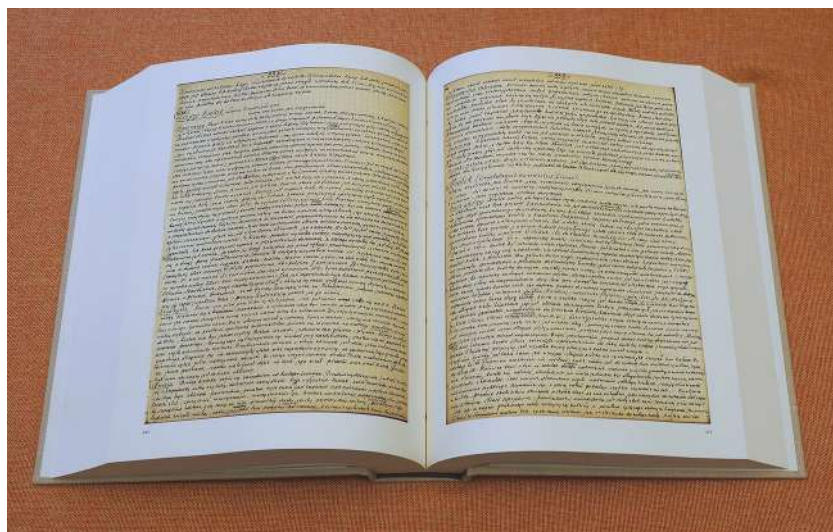
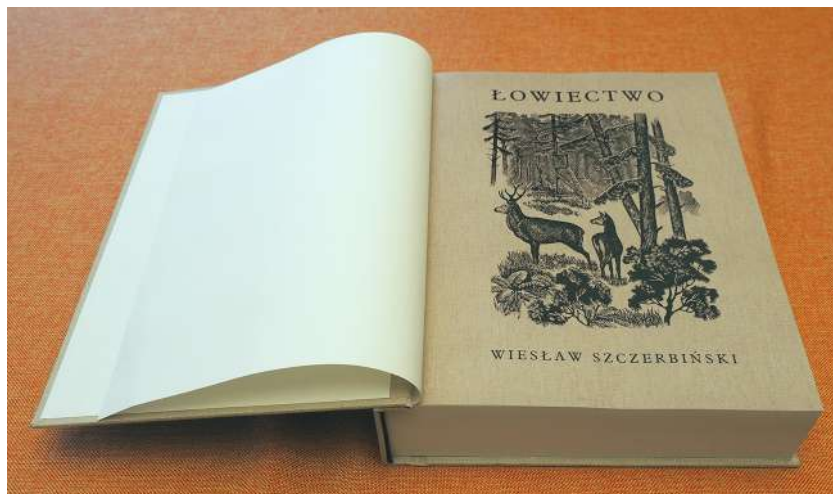
W ostatnich kilku latach prof. Szczerbiński zaczął gościć na stronicach książek i łamach prasy łowieckiej za sprawą kontynuatorów oraz zwolenników jego podejścia do idei łowiectwa i ochrony przyrody. Szczególnym wyrazem docenienia zasług Wiesława Szczerbińskiego było opracowanie redakcyjne i wydanie sygnałnego, ponad 700-stronicowego reprintu rękopisu podręcznika zatytułowanego „Łowiectwo”, napisanego przez profesora w 1943 r. w Oflagu II C Woldenberg. Ten biały kruk, poprzedzony słowem wstępnym wydawcy – prof. Dariusza J. Gwiazdowicza,



Ryc. 8. Prof. dr hab. Wiesław Szczerbiński

będzie wkrótce dostępny na rynku wydawniczym z nazwiskami subskrybentów zamieszczonymi w książce, jak było to niegdyś w zwyczaju.

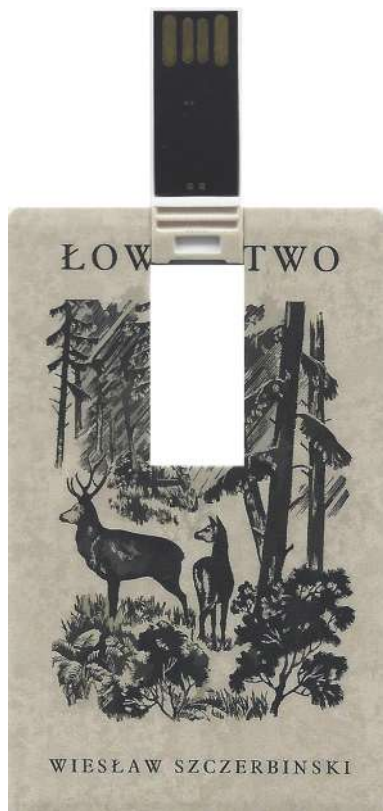
W przedmowie wydawca poinformował czytelników o losach rękopisu „Łowiectwa”: „Po śmierci W. Szczerbińskiego rękopis znajdował się w Katedrze Gospodarstwa Łowieckiego Akademii Rolniczej w Po-



Ryc. 9. Reprint podręcznika „Łowiectwo”, napisanego przez prof. Wiesława Szczerbińskiego w Oflagu II C Woldenberg

znaniu (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy) do czasu, gdy kierownik katedry prof. dr hab. Bogusław Fruziński przekazał go w 1988 roku do Muzeum Przyrodniczo-Łowieckiego w Uzarzewie. Kierownictwo muzeum postanowiło oprawić rękopis u introligatora, pozbywając się oryginalnej teki. W 2022 roku na koszt Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu zdjęto nieoryginalną oprawę introligatorską i umieszczono rękopis w nowej tece. To pozwoliło na profesjonalne zeskanowanie dzieła, gdyż pozszywane wcześniej kartki zaślaniały częściowo tekst” (ryc. 9).

Wydanie reprintu o tak dużych rozmiarach (36×29 cm) wymagało czasu i środków, dlatego z okazji jubileuszu 100-lecia PZŁ prof. Gwiazdowicz upowszechnił dzieło w formie e-booka. Zapisano go na ozdobionym grafiką pendrivie w kształcie karty bankomatowej, który umieszczono w oryginalnej, ręcznie wykonanej minitece (ryc. 10). Na okładce widnieje drzeworyt wykonany przez nieznanego jeńca z Oflagu II C Woldenberg. Nakład wynoszący 100 egz. został opatrzone numerowanymi ekslibrisami zawierającymi logo Koła Leśników autorstwa ppor. Zdzisława Pazdy, osadzonego w tym samym obozie jenieckim. Pierwsze e-booki wraz z podziękowaniami trafiły do instytucji oraz wolontariuszy, którzy pomogli w realizacji projektu: Muzeum Przyrodniczo-Łowieckiego w Uzarzewie (użyczenie tekstu), ZO PZŁ w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu (wsparcie finansowe), myśliwych Tomasza Sobalaka (pomoc w opracowaniu wydawniczym), Leszka Szewczyka (skanowanie rękopisu), Krzysztofa Mielnikiewicza (przygotowanie rycin oflagowych i ekslibrisu), Piotra Cebernika (wydruk naklejek okładowych), Sylwii Li-



Ryc. 10. E-book „Łowiectwa”
autorstwa Wiesława
Szczercińskiego



Ryc. 11. Prof. Dariusz J. Gwiazdowicz
wręcza e-book „Łowiectwa”
Krzysztofowi Kadlecowi

pińskiej (wykonanie miniateki) i Kingi Dzwoniarskiej, prezes Agencji Reklamowej Ważka w Słupcy. Dysponentami e-booka są między innymi zarządy okręgowe z Wielkopolski (ryc. 11).

Reprint w ekskluzywnej wersji papierowej trafi niebawem do rąk subskrybentów. Głęboko wierzę, że dzięki takim inicjatywom wyjątkowa wiedza łowiecka trafi do grona osób zainteresowanych nie tylko historycznymi aspektami łowiectwa.

Konferencja popularnonaukowa

W 20-minutowych wystąpieniach prelegenci zarysowali tematy, rozbudowane i opublikowane w piątym tomie cyklu wydawniczego, zredagowanym naukowo przez prof. Dariusza J. Gwiazdowicza, „Łowieckie spotkania. Z historii polskiego łowiectwa”. Książką dysponowały zarządy okręgowe w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu.

W przedmowie redaktor naukowy stwierdził, że podczas obchodów 100-lecia PZŁ nie było imprezy, podczas której w sposób dogłębny można by zaprezentować sylwetki wybitnych myśliwych, przeżywać najważniejsze wydarzenia z kart łowieckiej historii, wzbogacać je nowymi faktami znalezionymi w licznych dokumentach archiwalnych, tworzyć historię. ZG PZŁ, mimo licznych próśb kierowanych przez członków komisji kultury, nie wyraził zgody na organizację V Kongresu Kultury Łowieckiej. Bierność władz łowieckich nie załamała entuzjastów łowiectwa, którzy oddolnie podjęli wiele inicjatyw upamiętniających jubileusz, a jedną z nich są „Łowieckie spotkania”, podczas których referaty przygotowali członkowie Komisji Kultury Naczelnej Rady Łowieckiej.

Krzysztof Mielnikiewicz mówił o „Kamieniach milowych w historii Polskiego Związku Łowieckiego”. Informacje zawarte w artykule prezentują w zarysie historię i współczesność organizacji na przestrzeni

ostatniego stulecia w różnych dziedzinach aktywności władz i myśliwych. Pozwoli to czytelnikom wypracować własną ocenę historycznych zdarzeń z różnych perspektyw, zwłaszcza w odniesieniu do kilkuletniego procesu zjednoczeniowego sprzed wieku, lat wprowadzenia dekretu o prawie łowieckim w 1952 r. i do współczesności związkowej, ustawowo zdominowanej po 2018 r. przez polityków. Zestawienie materiału porównawczego, dotyczącego funkcjonowania związku w latach 50. XX w. z materiałem opisującym aktywność władz związkowych i ich rządowych zwierzchników w ostatnim pięcioleciu, może okazać się bardzo interesujące i zaskakujące.

Marek Piotr Krzemień podjął próbę odpowiedzi na pytanie „Tradycje, zwyczaje i zabobony – dlaczego powinniśmy o nich pamiętać i kultywować?” Myślę, że dla nas, prawych myśliwych jest to pytanie retoryczne. Podobnie myśli autor, pisząc: „... nasze korzenie, to nasza tożsamość, to świadectwo naszej wielowiekowej wrażliwości, o której to przez szacunek dla naszych przodków winniśmy zawsze pamiętać. Kultywowanie przyjętych przez nich zwyczajów łowieckich oraz postępowanie w zgodzie z ukształtowanymi przez wieki obyczajami to także dowód, że polowanie zarówno kiedyś, przed tysiącami lat, jak i dziś to znacznie więcej niż tylko zdobywanie mięsa i skór. To także o wiele więcej niż gospodarka łowiecka i związana z nią aktywna ochrona ojczyściej przyrody czy forma aktywnego wypoczynku”.

Krzysztof Marceli Kadlec podjął temat „Polska muzyka łowiecka w latach 1923–2023”. Autor przypomniał nieliczne dawne i międzywojenne pomnikowe już utwory muzyczne oraz, co jest niezwykle wartościowe i ważne z historycznego punktu widzenia, zaprezentował sylwetki ponad 20 powojennych twórców muzyki i sygnałów myśliwskich oraz wymienił i scharakteryzował ich dorobek artystyczny, o którym wielu z nas dowie się z kart książki po raz pierwszy.

Henryk Mąka w towarzystwie sokoła (19-letniej samicy raroğa o imieniu Babcia) siedzącego na rękawicy prelegenta wygłosił referat nomen omen „Z sokolem na rękawicy – 50 lat współczesnego sokolnictwa w Polsce”, przedstawiając, poza rysem historycznym aspekty prawne, fakty, mity i kontrowersje dotyczące łowów pod pierzem. Czytelników zainteresuje zapewne działalność „Gniazda Sokolników PZŁ”, jego wieloletnie starania o uporządkowanie przepisów prawnych dotyczących legalności posiadania ptaków łowczych i możliwości polowań z nimi, dbałość o kulturę sokolniczą skutkującą wpisaniem sokolnictwa na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego, a następnie na międzynarodową Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO. Współczesne sokolnictwo jest jedną



Ryc. 12. Henrykowi Mące
podczas wykładu towarzyszyła
samica sokoła Babcia

z wizytówek PZŁ, szkoda tylko, jak zaznaczył Henryk Mąka, że władze łowieckie od kilku lat wstrzymują stałe dofinansowanie tej działalności, ale nie omieszkają wykorzystywać, co jest przykre i niezrozumiałe, pięknego i widowiskowego charakteru starej i szlachetnej sztuki sokolniczej do ocieplania własnego wizerunku (ryc. 12).

Dr hab. Aleksandra Matulewska, prof. UAM, w „Kilku słowach o historii polskiego języka łowieckiego” przedstawiła, z zachowaniem chronologii, najważniejsze dzieła – pomniki literatury nie tylko łowieckiej – będące źródłami i bazą badawczą słownictwa

myśliwych oraz podstawą konstruowania słowników terminologii łowieckiej. Z badań prowadzonych przez Aleksandrę Matulewską wynika, że przeciętny myśliwy słabo zna terminologię łowiecką, jego wiedza ogranicza się do kilkudziesięciu z około 4–5 tys. terminów. W związku z tym autorka zadaje pytanie, co dalej? I odpowiada: „Czas pokaże, czy polski język łowiecki przetrwa czy zaniknie i odejdzie w zapomnienie. Nie ma jednak wątpliwości, że wraz z nim zniknie umiejętność rozumienia wielu dzieł polskiej literatury pięknej, zarówno poezji, jak i prozy, której autorzy wykorzystali terminologię łowiecką. Wiele takich dzieł, jak choćby »Pan Tadeusz« Adama Mickiewicza (1834), nie jest docenianych i rozumianych przez współczesnych czytelników” (ryc. 13).

Po dyskusji prowadzący konferencję podziękował organizatorom, prelegentom i uczestnikom za aktywny udział w spotkaniu, zapraszając za rok na podobną imprezę, najprawdopodobniej do Kalisza. Nie mogło zabraknąć tradycyjnego obiadu św. Huberta, z gulaszem i pieczystym z daniela. Smakowało wybornie, a kularowe dyskusje potwierdziły celowość i potrzebę kolejnych spotkań. Jesteśmy przekonani, Panie profesorze, że za rok, podczas otwarcia kolejnego spotkania zbierze Pan mocne brawa po słowach: tradycji stało się zadość, spotykamy się po raz szósty, by szerzyć ideę hubertowską (ryc. 14).



Ryc. 13. Dr hab. Aleksandra Matulewska, prof. UAM
opowiada o historii języka łowieckiego



Ryc. 14. Tradycyjny gulasz i pieczone z daniela smakowały wybornie

Marek Wielgosz

Okręg Kaliski PZŁ

zhupwielgosz@o2.pl

XXI Pielgrzymka Myśliwych do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu

Pielgrzymka to znacznie więcej niż tylko droga czy spotkanie, a pielgrzymowanie nie jest też przechodzeniem z miejsca do miejsca. Najważniejszym celem na drodze pielgrzymowania jest spotkanie ludzi dobrej woli i ich wspólnota z Bogiem. Od 2003 r. corocznie organizowana jest pielgrzymka myśliwych i ich rodzin do **Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu**. Uczestnicy pielgrzymki modlą się za ojczyznę, zdrowie i pomyślność myśliwych oraz ich rodzin.

W dniu 11 listopada 2023 r. odbyła się XXI Pielgrzymka Myśliwych Okręgu Kaliskiego do Narodowego Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, pod hasłem „W 100-lecie Zjednoczonego Łowiectwa Polskiego”. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą hubertowską w intencji myśliwych i ich rodzin, którą odprawił i kazanie w jej trakcie wygłosił ks. dr Piotr Górski, kapelan Polskiego Związku Łowieckiego w Kaliszu, w asyście księdza prałata Jacka Ploty. Ks. P. Górski podkreślił w homilii rolę oddania i miłości myśliwych do ojczyzny i kniei, odniósł się do słów ewangelii dotyczących znaczenia krzyża w życiu człowieka oraz przypomniał o roli myśliwych jako rycerzy św. Huberta.

Na mszę świętą hubertowską przybyły poczty sztandarowe Zarządu Okręgowego PZŁ w Kaliszu oraz kół łowieckich, Zespół Muzyki Myśliwskiej „Artes”, a także łowczy krajowy Paweł Lisiak, łowczy okręgowy Aleksander Bella, starosta kaliski Krzysztof Nosal i prezes Wiel-



Ryc. 1. Składanie kwiatów pod pomnikiem św. Jana Pawła II (z archiwum M. Wielgosza)

kopolskiej Izby Rolniczej Mieczysław Łuczak. Po mszy świętej złożono kwiaty pod pomnikiem św. Jana Pawła II (ryc. 1).

Dalsza część uroczystości odbyła się w budynku Collegium Oecologicum należącym do Uniwersytetu Kaliskiego im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Uczestnicy wysłuchali wykładów prof. dr. hab.



Ryc. 2. Osoby wyróżnione odznaczeniami (z archiwum M. Wielgosza)

Dariusza J. Gwiazdowicza pt. „Czy myśliwi są potrzebni?” oraz Marka Wielgosza pt. „Historia łowiectwa kaliskiego”. Następnie wręczono zasłużonym kołom łowieckim, myśliwym oraz osobom wspomagającym łowiectwo odznaczenia i dyplomy pamiątkowe. Najwyższe odznaczenie łowieckie Złom otrzymał kolega Marian Kapała; Złoty Medal Zasługi Łowieckiej – koledzy: Karol Bielarz, Mieczysław Sperzyński i Jan Żyto; Brązowy Medal Zasługi Łowieckiej – koledzy: Mikołaj Berek, Błażej Binek, Mikołaj Dymarczyk, Kazimierz Kończak, Leszek Borucki (ryc. 2). Natomiast pamiątkowe wyróżnienie w postaci grawertonu w imieniu Klubu Dian odebrała Karina Matysiak.

Warto odnotować, że ZO PZŁ w Kaliszu z okazji jubileuszu 100-lecia PZŁ wydał także okolicznościową odznakę (ryc. 3).

Ostatnim punktem programu była degustacja potraw z dziczyzny i możliwość kameralnych dyskusji w gronie myśliwych i sympatyków łowiectwa. Wierzymy, że uroczystości związane z jubileuszem 100-lecia PZŁ w Kaliszu na długo pozostaną w pamięci osób w nich uczestniczących.



Ryc. 3. Jubileuszowa odznaka
(z archiwum M. Wielgosza)

Justyna Nowicka, Antoni Przybylski

PPHU „GRANDEL” Sp. z o.o. w Pile
biuro.grandel@onet.pl

„Zachodni Poradnik Łowiecki” w 100-lecie Polskiego Związku Łowieckiego

Jubileusz 100-lecia PZŁ na łamach kwartalnika „Zachodni Poradnik Łowiecki”

W czterech numerach „Zachodniego Poradnika Łowieckiego” (ZPŁ), jakie ukazały się w 2023 r., a także w pierwszym numerze z 2024 r. redakcja kwartalnika zamieściła artykuły nawiązujące do historii związku oraz wydarzeń jubileuszowych.

Wydarzeniem, które zainicjowało obchody 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego, było zorganizowanie konferencji „Wyzwania współczesnego łowiectwa w Polsce” (ZPŁ 1/2023). Konferencja ta miała miejsce 25 stycznia 2023 r. w Senacie RP i odbyła się z inicjatywy Komisji Kultury NRŁ i Komisji Środowiska Senatu RP. W dwóch numerach (ZPŁ 2–3/2023) dokonaliśmy przedruku artykułów z archiwalnych numerów ZPŁ z 1967 i 1971 r. Pierwszym był artykuł Stanisława Dzięgielewskiego „Współczesne sposoby hodowli jelenia” (ZPŁ 1/1971) omawiający m.in. wpływ działalności człowieka na naturalne warunki bytowania gatunku oraz błędy popełniane w tzw. polityce od-

strzałowej na przestrzeni dziesięcioleci. Drugi artykuł z naszego archiwum (ZPŁ 1/1967) zatytułowany „Baza pokarmowa w środowisku leśnym” autorstwa prof. Wiesława Szczerbińskiego poruszał problemy podaży żeru naturalnego oraz warunków, które należy spełnić przy zakładaniu poletek ogryzowo-zgryzowych. Autor podkreślał rolę i znaczenie żeru nasłonecznionego, w tym drzew ogryzowo-zgryzowych umyślnie ścinanych na potrzeby zwierzyny.

Wydarzeniem nawiązującym do naszego jubileuszu było wygłoszenie referatu na konferencji w Borku k. Bochni, z okazji 100-lecia powołania Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra, przez Tomasza M. Sobalaka „Zasługi Władysława Janty-Polczyńskiego w restytucji żubrów w Polsce” (ZPŁ 3/2023). Zasługi Władysława Janty-Polczyńskiego jako twórcy Towarzystwa Łowieckiego i współtwórcy Wielkopolskiego i Polskiego Związku Myśliwych omawiane są na łamach ZPŁ w licznych artykułach. W tym przypadku autor odsłonił mało znany fragment działalności W. Janty-Polczyńskiego z 1922 r. na rzecz przywrócenia żubra w Puszczy Białowieskiej.

W dziale „Historia PZŁ” zamieściliśmy artykuł „100 lat PZŁ – korzenie naszej historii” autorstwa A. Przybylskiego (ZPŁ 3/2023). W artykule ukazana została rola, jaką w dziele tworzenia podwalin kształtu łowiectwa w wyzwolonej Polsce odgrywały lokalne towarzystwa myśliwych działających w Wielkopolsce. Przedstawiono również najważniejsze zapisy pierwszego aktu prawnego dotyczącego łowiectwa, jakim było rozporządzenie Prezydenta RP o prawie łowieckim z 3 grudnia 1927 r. wraz z listą zwierząt łownych, która była ponaddwukrotnie dłuższa niż obecnie. Podkreślono także, jak szybko ówczesne władze szczebla lokalnego reagowały na zagrożenia mające wpływ na populację zwierzyny, np. z powodu ciężkich zim.

W dniu 16 września 2023 r. odbyły się wielkopolskie obchody 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu. W numerze 1/2024 redakcja ZPŁ zamieściła tekst mowy prof. Dariusza J. Gwiazdowicza wygłoszonej na uroczystej akademii w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, w której autor zaakcentował rolę, jaką łowiectwo wielkopolskie odegrało w historii łowiectwa w Polsce.

„Łowiectwo w Wielkopolsce – 100 lat Polskiego Związku Łowieckiego”

Z inicjatywy Wojewódzkiego Sejmiku Łowieckiego w Poznaniu wydana została obszerna monografia „Łowiectwo w Wielkopolsce” (ryc. 1). To niejako kontynuacja powstałej w 2004 r. monografii z okazji jubileuszu 80. rocznicy powstania PZŁ. Wydawcą monografii jest PPHU „Grandel” w Pile, jednocześnie wydawca „Zachodniego Poradnika Łowieckiego”. Monografia jest pracą zbiorową pod redakcją Antoniego Przybylskiego i Justyny Nowickiej¹.

W 15 rozdziałach przedstawiono między innymi: zarys historii łowiectwa w Polsce i Wielkopolsce – od łowiectwa w dawnych epokach, średniowieczu i w okresie rozbiorów aż do czasów współczesnych, osiągnięcia w trofeistyce, strzelectwie myśliwskim, kynologii oraz muzyce myśliwskiej. Najważniejszą częścią monografii jest prezentacja kół łowieckich działających w pięciu wielkopolskich okręgach łowieckich – w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu. Wielkopolska jest krainą, w której prężnie działa 297 kół łowieckich dzierżawiących 495 obwodów łowieckich o powierzchni całkowitej 2 mln 670 tys. ha, co stanowi 10,2% obszaru łowiecko użytkowanego przez koła



¹ Zdaniem przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Wielkopolskich Obchodów Jubileuszowych 100-lecia PZŁ redaktorzy nie dopilnowali przestrzegania podstawowych standardów publikacji zbiorowej. Czytelnik nie wie, kto jest autorem poszczególnych rozdziałów, gdyż ich nie wymieniono ani na stronie redakcyjnej, ani w spisie treści, ani w samym rozdziale. Ponadto autorzy tych rozdziałów nie otrzymali tekstu do korekty. Nie zrobiono recenzji (choćby koleżeńskiej), w efekcie czego w publikacji znalazło się sporo błędów lub pominięto istotne informacje.

w Polsce. Liczba myśliwych polujących na tym obszarze przekracza już 14 tys. osób.

W ostatnim rozdziale publikacji omówiono kamienie pamiątkowe i kapliczki uświetniające miejsca i wydarzenia w poszczególnych kołach łowieckich, które mogą być inspiracją dla kół takich obiektów jeszcze nieposiadających.

Dariusz J. Gwiazdowicz

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
dariusz.gwiazdowicz@up.poznan.pl

Kalendarium innych wydarzeń jubileuszowych

Okręg kaliski

Koła Łowieckie nr 4 Wielowieś, nr 6 „Jeleń” Rychtal, nr 11 „Kuropatwa” Krotoszyn, nr 16 „Żuraw” Jutrosin, nr 17 „Dzik” Koźmin Wielkopolski, nr 18 „Sokół” Antonin, nr 21 „Rudel” Rusko, nr 25 „Czajka” Kraszewice, nr 28 „Jeleń” Jarocin, nr 39 „Knieja” Kępno, nr 43 „Hubertus” Kalisz oraz nr 46 „Hubertus” Pleszew włączyły się aktywnie w akcję „100 tys. drzewek na 100-lecie PZŁ”.

ZO PZŁ w Kaliszu zorganizował w dniu 4 czerwca 2023 r. Łowiecki Piknik Rodzinny połączony z obchodami 100-lecia PZŁ. Natomiast Koło Łowieckie nr 21 „Rudel” w Rusku urządziło w dniu 4 listopada 2023 r. Łowieckie Spotkanie Rodzinne wraz z obchodem 100-lecia PZŁ.

ZO PZŁ w Kaliszu w dniu 1 lipca 2023 r. zorganizował zawody strzeleckie „Parkur Kaliski na 100-lecie Polskiego Związku Łowieckiego”, które odbyły się na Strzelnicy Myśliwskiej Wolica.

Koło Łowieckie nr 39 „Knieja” w Kępnie oraz koleżanka Katarzyna Jędras-Malatyńska i kolega Tobiasz Jeziorny zorganizowali ścieżkę edukacyjną o tematyce łowieckiej z okazji 100-lecia PZŁ. Jej otwarcie odbyło się w dniu 10 września 2023 r.

ZO PZŁ w Kaliszu, Komisja Etyki, Kultury i Promocji Łowiectwa oraz Klub Kaliskie Diany i Sympatyczki Łowiectwa działający przy ZO PZŁ w Kaliszu zorganizowały w dniu 15 grudnia 2023 r. w sali Muzeum Historii i Przemysłu w Opatówku Konkurs Recytatorski pt. „Piękno ojczystej przyrody w poezji, w 100-lecie Zjednoczonego Łowiectwa Polskiego”. Udział w zmaganiach wzięło 18 uczniów z klas IV–VIII szkół podstawowych oraz 3 uczniów szkół ponadpodstawowych.

Okręg koniński

Koło Łowieckie nr 2 „Ryś” Krzymów w dniu 26 sierpnia 2023 r. zorganizowało w siedzibie koła mszę świętą, podczas której oprawę muzyczną zapewnił Zespół Sygnalistów „Ogar” działający przy ZO PZŁ w Koninie. Ponadto zorganizowano koncert sygnałów myśliwskich, okolicznościową wystawę trofeów łowieckich, biesiadę dla władz samorządowych oraz rodzin myśliwych.

Koło Łowieckie nr 6 „Ryś” Barłogi i Otwockie Kółko Myśliwskie w dniu 7 października 2023 r. zorganizowało na stadionie w Grzegorzewie „Dzień przyrodnika”, w ramach którego koleżanki z Konińskiego Klubu Dian przeprowadziły konkursy plastyczne i sportowe. Odbył się także krótki koncert sygnalistów oraz pokaz psów myśliwskich. Podsumowaniem była biesiada z pieczonym dzikiem.

Koło Łowieckie nr 15 „Sokół” Tuliszków w dniu 15 listopada 2023 r. zorganizowało uroczyste ślubowanie trzech młodych myśliwych przy obelisku upamiętniającym członków koła. Prezes koła kolega Marian Marczewski wygłosił okolicznościowy referat. Po uroczystości odbyła się biesiada w siedzibie koła z udziałem władz samorządowych oraz sympatyków i rodzin myśliwych.

Okręg leszczyński

Komisja Edukacji i Promocji ZO PZŁ w Lesznie pod przewodnictwem koleżanki Anny Jędroszkowiak zorganizowała konkurs fotograficzny pt. „Zachwyt nad lokalną florą i fauną w letniej odsłonie”, którego finał odbył się 20 sierpnia 2023 r.

Strzelnica Myśliwsko-Sportowa im. T. Nabiałczyka w Krzywiniu oraz kolega Patryk Krzyżański zorganizowali Zawody Strzeleckie z okazji 100-lecia PZŁ, które odbyły się 19 sierpnia 2023 r.

ZO PZŁ w Lesznie urządził Łowiecki Piknik Rodzinny z okazji 100-lecia PZŁ, który odbył się 20 sierpnia 2023 r.

Koło Łowieckie nr 24 „Bażant” w Górze zorganizowało z okazji 100-lecia PZŁ konkurs plastyczny pt. „Okiem małego ekologa”, który odbył się 22 października 2023 r.

Wielkopolskie Stowarzyszenie Borek oraz ZO PZŁ w Lesznie zorganizowały w dniu 28 października 2023 r. okręgową mszę hubertowską w Sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia w Borku Wielkopolskim. Pomysłodawcą był kolega Henryk Ordanik.

ZO PZŁ w Lesznie, Starostwo Powiatowe w Lesznie oraz Gmina Osieczna zorganizowały w dniu 7 listopada 2023 r. posadzenie alei lipowej z okazji 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego. Aleja ta jest przy ścieżce rowerowej pomiędzy wieżą widokową Jagoda II a wsią Łoniewo. Pomysłodawcą był kolega Krzysztof Bartkowiak.

Koła Łowieckie: nr 22 „Drop” Górzno oraz nr 12 „Lis” Bojanowo zorganizowały sadzenie owocowych drzewek wraz z dziećmi ze szkół podstawowych w obwodach łowieckich w ramach akcji „Sto tysięcy drzew na 100-lecie PZŁ”. Akcja sadzenia odbyła się w listopadzie 2023 r.

Koło Łowieckie nr 14 „Wielki Bór” Rawicz w dniu 16 grudnia 2023 r. odsłoniło tablicę pamiątkową z okazji 100-lecia Polskiego Związku Łowieckiego.

Okręg pilski

ZO PZŁ w Pile zorganizował XXIX Wielkopolski Festiwal Kultury Łowieckiej, który odbył się 19–21 maja 2023 roku w Goraju-Zamku.

Komisja Strzelecka ZO PZŁ w Pile urządziła w dniu 25 czerwca 2023 r. Okręgowe Zawody Strzeleckie w Chodzieży.

Koła łowieckie powiatu złotowskiego oraz koleżanka Alicja Fruzińska zorganizowały w dniu 30 września 2023 r. w Złotowie „Hubertowiny na Krajnie”. To impreza plenerowa, której głównym celem jest integracja środowiska myśliwych, leśników, rolników, kół gospodyń wiejskich oraz lokalnej społeczności.

Msze św. hubertowskie:

- kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Złotowie – msza święta okręgowa; 30 września 2023 r., Złotów; odpowiedzialni: Alicja Fruzińska, Michał Kolasiński, koła łowieckie powiatu złotowskiego i Nadleśnictwo Złotów;
- kościół pw. Narodzenia NMP w Lubasz; 22 października 2023 r., Lubasz; odpowiedzialni: Maciej Strawa, Paweł Strawa, Albert Tabaka, miejscowe koła łowieckie i Nadleśnictwo Krucz;
- kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Przelewicach; 28 października 2023 r., Przelewice; odpowiedzialni: Krzysztof Kaspepek i Przelewickie Bractwo św. Huberta;
- kościół pw. Matki Boskiej Różańcowej w Białej (parafia Rosko); 5 listopada 2023 r., Biała; odpowiedzialni: Piotr Kępa i KŁ „Puszcza” w Potrzebowicach;
- kościół pw. św. Huberta w Dobrzycy k. Piły (parafia Stara Łubianka); 6 listopada 2023 r., Dobrzyca k. Piły; odpowiedzialni: KŁ „Żubr” w Pile;
- kościół pw. Nawiedzenia NMP w Chodzieży; 12.11.2023 r., Chodzież; odpowiedzialni: Jacek Pszczółka, Tomasz Szrama i koła łowieckie powiatu chodzieskiego.

Okręg poznański

Koła Łowieckie nr 76 „Knieja” Książ, nr 75 „Knieja” Dolsk, nr 74 „Ostoja” Śrem, nr 14 „Leśnik” Poznań oraz nr 73 „Kogut” Kórnik zorganizowały w dniu 3 czerwca 2023 r. „Piknik Myśliwski” w Śremie. Partnerami organizacyjnymi byli: Muzeum Śremskie, Starostwo Powiatowe, Gmina Śrem oraz Nadleśnictwo Babki. Były pokazy sokolnicze, degustacja dziczyzny oraz koncert zespołu Masterbrass.

Koło Łowieckie nr 60 „Sokół” w Kiszkwie w ramach obchodów 100-lecia PZŁ w dniu 3 listopada 2023 r. zorganizowało uroczyste poświęcenie kapliczki św. Huberta w miejscowości Myszki, gm. Kiszko-wo. Także 3 listopada odbył się bal z okazji 100-lecia PZŁ i 75-lecia KŁ „Sokół” w Kiszkwie.

Udział w Jubileuszu 100-lecia PZŁ w Wielkopolsce

Reprezentacyjnego Zespołu Muzyki Myśliwskiej Polskiego Związku Łowieckiego, działającego przy Zarządzie Głównym PZŁ w Warszawie, pod kierownictwem artystycznym Mieczysława Leńniczaka:

- koncert „Witaj Majowa Jutrzenko” z muzyką myśliwską oraz prezentacją rogów myśliwskich w Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie, 3 maja 2023 r.;
- „Koncert muzyki myśliwskiej” w Gruszczyńie, 6 maja 2023 r.;
- „Koncert muzyki myśliwskiej” podczas uroczystości wręczania odznaczeń łowieckich organizowanej przez ZO PZŁ w Poznaniu, 29 czerwca 2023 r.;
- „Koncert muzyki dworskiej i myśliwskiej” w Zamku Królewskim w Rydzynie, 13 września 2023 r.;
- msza hubertowska w Katedrze Poznańskiej oraz koncert galowy „Muzyka dworem, lasem, łowiectwem inspirowana” w Filharmonii Poznańskiej, 16 września 2023 r.;
- msza hubertowska w Borku Wielkopolskim oraz koncert galowy „Muzyka dworem, lasem, łowiectwem inspirowana”, 28 października 2023 r.;
- koncert galowy „Muzyka dworem, lasem, łowiectwem inspirowana” w Winnicy, w ramach jubileuszu Koła Łowieckiego nr 19 „Łoś” oraz 100-lecia PZŁ, 5 listopada 2023 r.;
- „Spotkanie opłatkowe”, koncert kolęd i muzyki myśliwskiej, Zarząd Okręgowy PZŁ w Poznaniu, 14 grudnia 2023 r.

Zespołu Muzyki Myśliwskiej „Babrzysko” działającego przy ZO PZŁ w Poznaniu, pod kierownictwem artystycznym Krzysztofa M. Kadleca:

- koncert artystycznej muzyki łowieckiej podczas cyklu „Nauka i społeczeństwo” Polskiej Akademii Nauk, w Pałacu Działyńskich w Poznaniu, 16 lutego 2023 r.;
- prezentacja sygnałów i fanfar, muzyki poświęconej psom myśliwskim, muzyki artystycznej podczas Euro Target Show w Poznaniu, 17–19 marca 2023 r.;
- „Muzyka inspirowana lasem i łowami” w Kolegium Runego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 18 marca 2023 r.;
- koncert podczas Gali Jubileuszowej w Auli UAM w Poznaniu, 16 września 2023 r.;
- koncert polskiej muzyki łowieckiej podczas V „Łowieckich spotkań” w kompleksie pałacowym w Mikorzyńie, 20 października 2023 r.